Nr. 312 Poniedziałek 23 Grudnia 1878 Rok 68.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowr Nr. 9. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie. jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsowe; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Carrefour de la Croix Rouge 2.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską" wynosi całorocznie w miejscu (od 1 stycznia do końca grudnia) 12 zł., pocztą 16 zł.: półrocznie (od 1 stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorowie cało- i półroczni (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia, lub od 1 stycznia do końca czerwca) otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki" dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" bezpłatnie: ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. Trybunał Państwowy rozpocznie swoje regularne posiedzenia kwartalne w r 1879 dnia 22 stycznia, 23 kwietnia, 16 lipca i 22 października.

C. k. Rada szkolna mianowała rzeczywistymi nauczycielami szkół etatowych: Jana Smagała w Tarnobrzegu, Wincentego Słupskiego w Polance, Jędrzeja Popadnika w Skalacie, Pawła Pałosza w Dankowicach, Jana Kratzera w Kętach, Franciszka Szczerskiego w Andrychowie, Michała Sowińskiego w Lanckoronie, Józefa Iżyckiego w Pławczy wielkiej i Jana Młotka w Krotoszynie.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 23 grudnia.

Wcześnie ocknęło się stronnictwo wiernokonstytucyjne w sprawie przedłużenia ustawy wojskowej. Uchwała komisyi, która odrzucając projekt o prowizorycznem przedłużeniu tej ustawy, wytwarzała stan niemal anarchiczny. została cofnięta a Izba deputowanych prędzej i spokojniej uporała się z tym przedmiotem, aniżeli oczekiwać było można po pierwotnej uchwale komisyi. Uchwała Izby zgodna z projektem rządu ustanawia prowizoryum i to głównie wywołało taką opozycyę, że aż los sprawy był zagrożony. Niechęć do stwarzania prowizoryum jest uzasadniona już w naturze rzeczy a w Austryi wyjątkowe stosunki spotęgowały tę niechęć zwłaszcza w ostatnich czasach. Nie ma pewnie w radzie ministrów nikogo, ktoby nie podzielał tej niechęci do dorywczego i tymczasowego załatwiania spraw ważnych, całą monarchię obchodzących. Pod tym względem istnieje zupełna harmonia między rządem a stronnictwem wiernokonstytucyjnem. Ale zachodzi ta ważna różnica w postępowaniu, że stronnictwo wiernokonstytucyjne nie poddało się od razu konieczności, jak to rząd uczynił lecz zbyt śmiało, nawet nierozważnie próbowało wytworzeniem przymusowej sytuacyi niejako przeforsować sprawę niedojrzałą do merytorycznego załatwienia.

Rewizya ustawy wojskowej stanowić będzie na przyszłej sesyi jeden z najważniejszych przedmiotów. Jeżeli rzeczy pójdą normalnym torem, to sprawa ta dostanie się już przed nowowybraną Izbę, gdyż w przyszłym roku kończy się sześcioletnia kadencya obecnej Izby. Przedwczesnemi byłyby dziś kombinacye o składzie przyszłej Izby w ogole a szczególnie o jej usposobieniu dla pewnej sprawy. W klubach i frakcyach obecnej Rady państwa odbywa się metamorfoza polityczna, powolna i zmienna, ale nieustanna. Nie jestto zwykłe przekształcenie wewnętrznego ustroju, któremu na schyłku kadencyi i w przededniu nowych wyborów podlegają stronnictwa i parlamenty najlepiej zorganizowane, lecz poniekąd formalny rozkład, dezorganizacya. Sprawa ugodowa, następnie sprawa wschodnia w ogóle, wreszcie sprawa okupacyjna rozprzęgła obecną organizacyę stronnictw, wywołała zawiązki nowych klubów i dezercyę w starych. Nie widać jednak nigdzie punktów krystalizacyjnych, około których grupowały się żywioły zrywające z dotychczasowym programem a liczba tak zwanych dzikich wzrasta z dniem każdym.

Mimo to wszystko można przyjąć za rzecz najpodobniejszą do prawdy, że jak w Węgrzech stronnictwo liberalne tak i w Austryi stronnictwo obecnie panujące przetrwa z pewnemi zmianami burzę wyborczą i zatrzyma większość. W agitacyi wyborczej sprawa rewizyi ustawy wojskowej odegra niezawodnie bardzo ważną rolę, będzie ulubionym tematem dla kandydatów, którzy wstępnym bojem zechcą sobie zdobyć popularność u wyborców. Zmniejszenie podatku w krwi, zniżenie ciężarów podatkowych na cele nieprodukcyjne! — jakże to ponętne frazesy dla kandydatów, jakże to popularne hasła dla wyborców nie zdających sobie sprawy z całości stosunków, nie wnikających głębiej w rzecz samą.

Obecne załatwienie ustawy wojskowej pozwala stawić taki horoskop agitacyi wyborczej. Stronnictwo wiernokonstytucyjne bowiem dziwnie czasem pojmuje konsekwencyę. Chociaż jedna część jego parła przed rokiem monarchię do czynnego udziału w wypadkach wojennych, druga część znowu przeciwna takiemu udziałowi, broniła teraz okupacyi wytrwale i skutecznie, chociaż więc w jednym i drugim wypadku polityka opierała się na przypuszczeniu, że mocarstwo posiada siłę zbrojną, odpowiednią swojej powadze i misyi — mimo to przy załatwieniu ustawy wojskowej odezwały się napowrót wszelkie w czasach pokojowych ukute frazesy o przeciążeniu obywateli, o nieprodukcyjności wydatków i t. d. *On revient toujours a ses premiers amours!* Potrzeba jeszcze tego tylko, aby klub postępowy albo inna frakcya podniosła napowrót i na seryo traktowała fantasmagoryę o ogólnem rozbrojeniu.

Tym razem jednak urocza siła frazesów popularnych może nie będzie tak skuteczną w agitacyi wyborczej. Wypadki wchodzą w grę, jak słusznie podniósł minister Horst, a wypadki mają przewagę nad frazesami nawet w zgromadzeniach wyborczych. Dawniej powoływanie się na stanowisko i misyę monarchii wydawało się wielu także tylko frazesem, dziś słowa te znalazły w wypadkach współczesnych zrozumiały dla każdego komentarz i potrzebaby chyba zaślepionego doktrynerstwa albo, czego nie przypuszczamy nigdy, formalnego braku patryotyzmu, aby nie liczyć się z tak ważnemi warunkami potęgi monarchii.

---

13)

SŁOMIANY WDOWIEC

OBRAZKI WSPÓŁCZESNE

przez

Autora „Kłopotów Starego Komendanta".

(Ciąg dalszy)

Basista, usłyszawszy dzwonek suflera. naraz uciął, pan Jakób odetchnął, a kurtyna teatru zaczepiwszy się tylko trzy razy w swym górnym pochodzie, odkryła zdumionym oczom scenę, zamienioną w kwiecisty ogród z papieru, a w tym ogrodzie — bóstwo! Dalibóg nie przesadzam, myśląc myślami pana Jakóba, który na jeden raz oniemiał. oczy wytrzeszczył, z krzesła się porwał, i tyle miał jeszcze przytomności, że wyszeptał: „Fruzia!"

Czy to była rzeczywiście Fruzia — tego nie wiem, gdyż pani tej w życiu mojem nie widziałem, ale że to była pani Bednarska, *prima donna* opery ogródkowej, to przekonać się było można z generalnej klaskaniny galeryi, podczas której młodzież w sali tyle narzucała jej bukietów na scenę, że prima donna przez kilka minut z wdzięcznym uśmiechem niewinnej pensyonarki zbierała owe potwory bukietowe, przykładała rękę do serca i kłaniała się i kłaniała bez końca.

Trzeba przyznać, że zgromadzona tam publiczność ma niezły gust, a powiedziałbym nawet, że wytrawny, potrafiwszy rozpoznać nieświeże już wdzięki w pięknej oprawie. Pani Bednarska, gdyby się ją dało wydobyć bez szkody z pod warstwy różu i bielidła, miałaby lat pewno trzydzieści kilka — jest brunetką o bardzo regularnych rysach twarzy i ognistem jak Hiszpanka spojrzeniu. Figura jej choć pozbawiona nieco tej naturalnej młodzieńczej giętkości, przedstawia się w dosyć zaokrąglonych kształtach, którym tiulowa, powiewna i suto wygarnirowana biała suknia nigdzie na przeszkodzie nie stoi. Suknia ta jest krótką, a z pod niej w różowych atłasowych trzewiczkach wyglądają tak zgrabne i tak misternie utoczone nóżęta, że gdyby już nie podnosić oczu na twarz pani, to same atłasowe trzewiczki mogłyby o szał przyprawić daleko wybredniejszych od pana Jakóba adoratorów.

— Jak Boga kocham — to chyba Frania — powtórzył sobie Kubcio, powstrzymując ręką niezwykłe bicie serca. A gdy jeszcze odezwała się przygrywka, a prima donna, odchrząknąwszy parę razy, zaczęła spiewać znaną Bartelsa spiewkę, która bardzo niepochlebnie opiewa niezawisłość i wolność mężów wobec swych małżonek i wymienia:

Pod pantoflem trzech stryjaszków,
Pod pantoflem dwóch wujaszków...

to pan Jakób szyję byłby dał za to, że to nie może być kto inny, tylko owa wesolutka Fruzia, córka profesora kaligrafii, której razem z Izydorem wyprawiali kiedyś z gitarą i miednicą pamiętne pod parkanem serenady.

Czem dalej rozspiewywała się pani Bednarska, i przy zakończeniu zwrotek powtarzając „mój też pod pantoflem będzie", giestem zgrabnym ręki pokazywała na swój atłasowy trzewiczek, tem mniej widzowie mogli się powstrzymać od uwielbienia, a Kubusiowi zdawało się, że już leży tam plackiem i czuje to delikatne gniecenie trzewika. Zapatrzony, z błyszczącem spojrzeniem i otwartemi usty, stał przy krześle, mimo nawoływań sąsiadów, że im zasłania, stał, szepcząc od czasu do czasu:

— Fruzia, jak żonę kocham Fruzia.

Czy występująca artystka spostrzegła ten szczególniejszy zachwyt widza z pierwszego rzędu krzeseł. czy dosłyszała to słowo „Fruzia" i była rzeczywiście tą samą Fruzią — dość. że specyalnie spojrzała parę razy na Kubcia. a spiewając:

Bo u nas ludzi nie wiele,
Jak nie wół — to pewnie ciele,
Jak nie baran — pewno jagnie,
A każdy pantofla pragnie.

zdawała się wyraźnie grozić panu Jakóbowi, od czego biedny szlachcic podkarpacki płonął jak wisznia.

— Kuba, Kuba — szepcze ktoś za nim, pociągając go za połę surduta — żona przyjechała!

Jakby go sam Buraczyński smagnął serdecznie trzciną po plecach, obrócił się nagle pan Jakób, i nie zważając, gdzie jest i kto do niego mówi, zapytuje strwożony:

— Gdzie, gdzie?

— A czegoż się tak zląkłeś birbancie? — mówi. zacierając rękami Hugo. — Hę, strach ma wielkie oczy.... No, nie bój się, nie....

— Bodajże cię, żeby mię też tak przestraszyć! Na moją żonę to bardzo podobne.... Ale posłuchajno, to ci spiewa, niech ją....

— Za pozwoleniem, alboż to się nazywa spiewanie?

— Nie krytykuj! Pysznie, zachwycająco. Ale proszę cię powiedz mi, kto ona taka?

— Ta, to Bednarska.

— Poczekaj, skończyła — mówi rozgorączkowany Kubcio. wspinając się na palce i bijąc szalone brawa, gdy ze wszech stron odzywają się fora, fora!

— Ja wiem że Bednarska, ale jak z domu?

— Ba, ja bardzo wątpię, czy ona miała kiedy jaki dom!

— Nie żartuj! Muszę wiedzieć, kto ona taka, jak jej na imię.

— Chcesz. to cię zarekomenduję, ale ostrzegam, że to będzie kosztować małą kolacyjkę....

— Nawet wielką jestem gotów zafundować.... prowadź!...

Po kilku schodach, przez drzwiczki, będące obok sceny, weszli przyjaciele nasi do wązkiego kurytarzyka, a zakręciwszy na prawo, znaleźli prima donnę siedzącą za parawanem, który służył za kulisę. Pani Bednarska ani się ruszyła z krzesła na powitanie, lecz unosząc ponad ustami w jednej ręce winogrono, którego jagody bardzo zręcznie obrywała, w drugiej trzymała dymiący się papieros, i od czasu do czasu puszczała z niego kłąb dymu. Nieopodal tego parawanu, stał drugi, gdzie właśnie ex-Szmajgełes zawzięcie twarz sobie czernił sadzami, maczając kawałek waty w blaszanej puszce od szuwaksu.

— Pan żonaty? — pyta prima donna, chwytając ustami jagody.

— Ja jestem wdowiec.... — wybąknął wahająco się Kubcio, ale żeby nie obrazić własnego sumienia, dodaje sobie na stronie, „słomiany."

— Zaraz poznałam, że pan ze wsi....

— Ciekawym z czego?

— Choćby z kształtu brody.... Słuchajno pan — mówi do Hugona — napiszesz, czy nie, recenzyę o mnie?

— Daję słowo, nie miałem czasu.... Ale ja napiszę.... Dalibóg mam tyle roboty teraz z tą wystawą.

— A podług zwyczaju nic nie robię....

— Za pozwoleniem, dziś dopiero wróciłem z podróży.

— Czy z Włoch, czy z Algieru? Aa — mówi, zwracając się do naszego bohatera — jakże panu na imię?

— Jakób....

Sprawy krajowe.

(Krajowy zakład hipoteczny dla włościan.)

IV.

Piąte i szóste pytanie obejmowało kwestyę, czy krajowy zakład hipoteczny dla włościan ma eskontować tylko weksle towarzystw zaliczkowych czy także i weksle prywatne. Eskontowaniu wekslów prywatnych sprzeciwiali się pp. Pajączkowski, hr. Russocki i Kieszkowski z powodów w ogólnej rozprawie rozwiniętych. Eskontowania zaś bronili dr. Gross, dr. Rappaport, dr. Wereszczyński i p. Gorajski, kładąc szczególny nacisk na to, że wszelkie obawy w tej mierze dadzą się usunąć wydaniem ścisłej instrukcyi, jak to bank narodowy uczynił. Ograniczenie eskontu do wekslów towarzystw zaliczkowych nie dałoby się uzasadnić, a za ogólnym eskontem przemawiają nadto trudności, z jakiemi dziś walczyć muszą właściciele ziemskich posiadłości ubiegający się o kredyt wekslowy. Ankieta większością głosów oświadczyła się za przyznaniem instytucyi hipotecznej prawa eskontowania wekslów w ogóle.

Siódme pytanie opiewa: Czy instytucya ma być założona i poręczona przez kraj, czy też kraj ma tylko wziąć inicyatywę w jej utworzeniu i dać subwencyę? Zainterpelowany o opinię Wydziału krajowego, dr. Wereszczyński oświadczył, że nie jest upoważniony do dania opinii imieniem Wydziału krajowego, że jednak sądzi, iż nowa instytucya powinna być zakładem krajowym, skoro fundusze krajowe będą w niej angażowane. Hr. Henryk Wodzicki podziela to zdanie, ale nie wynika ztąd, żeby Wydział krajowy miał być dyrekcyą tej instytucyi. Nie dałoby się to pogodzić ze stanowiskiem i charakterem najwyższej autonomicznej władzy administracyjnej. Dr. Rappaport także nie zgadza się na to, żeby Wydział krajowy był dyrekcyą. Czechy posiadają krajowy zakład hipoteczny z mianowaną przez Sejm dyrekcyą. Ankieta przedewszystkiem objawiła opinię, że nowa instytucya hipoteczna ma być zakładem krajowym.

Osme pytanie opiewa: Jeżeli instytucya ma być krajową, jakie mają być jej fundusze i jaka ma być na początku jej dotacya z funduszu krajowego? Dr. Rappaport mniema, że za przykładem Czech, należy nowej instytucyi hipotecznej zapewnić w początku istnienia 5 prc. zaliczki z funduszu krajowego. Wskutek uwagi p. Pajączkowskiego, że nie należy już teraz oznaczać wysokości procentu, ankieta uchwala następującą przez dr. Rappaporta ułożoną odpowiedź: Na pokrycie pierwszych potrzeb nowej instytucyi hipotecznej udzielane będą z funduszu krajowego oprocentowane zaliczki, które zwrócone będą temu funduszowi z pierwszych dochodów instytucyi

Dziewiąte pytanie opiewa: Czy nowa instytucya ma mieć tylko prawo wydawania listów zastawnych, czy także prawo przyjmowania kapitałów na książeczki i na rachunek bieżący? P. Pajączkowski zgadza się tylko na przyjmowanie kapitałów na książeczki. Dr. Gross wnosi, że przyjmowanie kapitałów na rachunek bieżący przedstawia większe korzyści i dogodności niż przyjmowanie na książeczki, gdyż można stawiać warunki wkładającym kapitalistom. Hr. Russocki wnosi, aby na całe pytanie daną została odpowiedź twierdząca. Ankieta uchwala zgodnie z tym wnioskiem.

Dziesiąte pytanie opiewa: Czy instytucya ma mieć tylko zakład centralny, czy też może także ustanawiać w miarę potrzeby filie w kraju? Na wniosek dr. Rappaporta ankieta objawia zdanie, że nowa instytucya może ustanawiać filie w miarę potrzeby.

Jedenaste pytanie opiewa: Jakie ma posiadać organa instytucya hipoteczna dla oznaczenia wartości przedmiotu, wysokości pożyczki i dla środków ściągania należytości? P. Pajączkowski mniema, że Rady powiatowe jako organa reprezentacyjne niezawisłe do pewnego stopnia od wydziału krajowego nie mogłyby być organami instytucyi. Lepszym środkiem byłoby ustawienie komitetów z obywateli złożonych, jak to ma miejsce w Towarzystwie kredytowem ziemskiem. Najlepszemi jednak organami byłyby towarzystwa zaliczkowe, które posiadają liczną klientelę i znają dobrze stosunki miejscowe. Dr. Wereszczyński mniema, że sposób oznaczenia wartości przedmiotu i jej stosunek do wysokości pożyczki oznaczyć powinien statut. Organa pomocnicze będą potrzebnemi 1) do zbierania podań, co poruczyć można Wydziałom powiatowym, 2) do postarania się o potrzebne dokumenta dla podań, co celem ominięcia kosztów i zachodu byłoby rzeczą samej instytucyi, 3) do ewentualnego dawania poufnej opinii, co spełniać mogą tylko ustanowieni w tym celu delegaci, wreszcie 4) do wręczenia pieniędzy, co mogłoby odbywać się bezpośrednio pocztą lub za pośrednictwem. Dr. Rappaport mniema, że kwestya ta nie może być w ankiecie szczegółowo traktowaną, gdyż wymaga osobnego zbadania stosunków. W niektórych miejscowościach mogą być odpowiedniemi organami towarzystwa zaliczkowe, gdzie indziej znowu możnaby użyć reprezentacyj powiatowych. Z tego powodu należy dać odpowiedź nie przesądzającą o kwestyi w żadnym kierunku. Ankieta uchwala zgodnie z wnioskiem dr. Rappaporta następującą odpowiedź: Celem uproszczenia postępowania przy udzielaniu pożyczek włościanom ustanowi zarząd instytucyi za zatwierdzeniem Wydziału krajowego odpowiednie organa pomocnicze.

Hr. Henryk Wodzicki porusza kwestyą organizacyi centralnego organu Zgodnie z jego zdaniem i wnioskiem dr. Rappaporta wyraża ankieta opinię. że dyrekcya nowej instytucyi ma być mianowaną przez Wydział krajowy, który jest władzą nadzorczą i kontrolującą a oraz zdawać ma corocznie sprawę Sejmowi krajowemu.

W odpowiedzi na dwunaste i ostatnie pytanie ankieta uchwala, że żądać należy dla nowej instytucyi następujących przywilejów: 1) egzekucyi politycznej co do zaległości hipotecznych, 2) uwolnienia kuponów od podatku dochodowego, 3) uwolnienia wszelkich pism i dokumentów od stempli, 4) jaknajwiększego uproszczenia postępowania sądowego i 5) lokowania kapitałów pupilarnych i kaucyjnych w listach zastawnych i książeczkach nowego zakładu.

Na wniosek dr. Gnoińskiego i w skutek przedstawienia J. Ex. p. Marszałka ankieta w końcu objawiła zdanie, że zyski instytucyi mają służyć przedewszystkiem na utworzenie funduszu rezerwowego a gdy fundusz ten dojdzie do oznaczonej w w statucie wysokości, nadwyżka dochodów użyta będzie na zniżenie stopy procentowej albo na cele odpowiednie założeniu instytucyi.

Na tem skończyły się obrady ankiety. P. Marszałek podziękował jej członkom za tak gorliwą i skuteczną pracę.

Rada państwa.

‡ **Wiedeń.** 21 grudnia *(Korespon. Gaz. Lw.)* Izba poselska zebrała się dziś na ostatnie przed świętami posiedzenie. Zagaił je prezes Rechbauer o godz. 11 min. 31.

Z ministerstwa spraw wewnętrznych nadeszły akta, odnoszące się do wyboru p. Alfonsa Czajkowskiego.

Między petycyami są: prośba praktykantów poborowych z całej Au tryi o polepszenie doli; petycya Wydziału krajowego w Salcburgu o odrzucenie §. 42go projektu (komisyjnego) o podatku osobisto-dochodowym (t j. o uznanie prawa krajów, powiatów i gmin do pobierania dodatków od tego podatku); petycya Rady powiatowej w Schladming przeciw noweli o regulacyi podatku gruntowego; petycya uczniów uniwersytetu wiedeńskiego o wydanie noweli do ustawy o stowarzyszeniach.

P. Sturm wnosi, aby ostatnią z tych petycyj przekazano komisyi petycyjnej z poleceniem przyspieszenia obrad.

Prezes przyrzeka, że żądaniu temu stanie się zadość; a dalej oznajmia, że z Czech i Dolnej Austryi doszły go telegramy stanowczo potępiające wystąpienie p. Schönerera na posiedzeniu środowem. *(Brawo).*

Izba przechodzi do porządku dziennego.

Idzie nasamprzód dyskusya szczegółowa nad projektami o prolongacyi ustawy wojskowej i o poborze rekruta w r. 1879.

Do §. 1go projektu o prolongacyi ustawy wojskowej zabiera głos pierwszy p. Gross i wnosi, aby zamiast „przed końcem r 1879“ powiedziano, że „najpóźniej na początku przyszłej sesyi“ rząd powinien wnieść projekty o nowej umowie z Węgrami co do siły zbrojnej. Nadto mowca uważa za stósowne objawić zapatrywanie Izby co do treści przyszłej ustawy wojskowej i wnosi rezolucyę następującą: „Wzywa się rząd. aby przy oznaczeniu liczby wojska stanu wojennego baczył na jak najodpowiedniejsze stósunkom finansowym zredukowanie dzisiejszych wydatków wojskowych.“

P. Obentraut z powodu wczorajszej mowy ministra obrony krajowej zapewnia, że nie chciał wykroczyć przeciw patryotyzmowi, gdy mówił, że Austrya ma swoją armię tylko na papierze. Mowca zaleca wnioski Grossa.

P. Sturm mniema, że do wniesienia projektów o przyszłej ustawie wojskowej potrzeba terminu krótszego; dlatego podejmuje wniosek swój. który upadł był w komisyi, ażeby zamiast „przed końcem r. 1879“ powiedziano: „najpóźniej w miesiącu marcu r. 1879“.

P. Herbst popiera wnioski Grossa, a oświadcza się przeciw wnioskowi Sturma, gdyż pojmuje. że rząd prowizoryczny, którego istnienie prawdopodobnie niedługie już będzie, nie może przedsiębrać prac wstępnych do ustawy, któraby już w marcu miała być wniesioną do Izby.

Minister obr. kr. Horst oświadcza, że w wniosku Grossa nie widzi wprawdzie niczego, coby się nie zgadzało z samym projektem o prolongacyi ustawy wojskowej; ponieważ atoli rząd przed głosowaniem nad tym wnioskiem nie może już porozumieć się z rządem węgierskim, więc też na wniosek ten zgodzić się nie może. Co się tyczy wniosku Sturma, po uwagach Herbsta minister od siebie nic już dodać nie ma. Prosi odrzucić tak wniosek Grossa, jak Sturma.

Poczem w głosowaniu przyjęto niemal jednogłośnie §. 1szy z poprawką Grossa; wniosek Sturma odrzucono. Przyjęto także rezolucyę Grossa wszystkiemi przeciw 19 głosom.

Bez dyskusyi uchwalono §. 2gi o takim samym jak obecnie kontyngensie rekruta i 3ci, który zawiera klauzulę wykonawczą. tudzież ustawę o poborze rekruta w r. 1879, poczem zaraz uchwalono obie ustawy w trzeciem czytaniu.

Następują z porządku dziennego obrady nad traktatem handlowym z Niemcami, który bez wszelkiej dyskusyi przyjęto, a tuż potem również bez dyskusyi projekt upoważniający rząd do poczynienia w drodze administracyjnej czego potrzeba celem podtrzymania stosunków handlowo - politycznych z Włochami na wypadek, gdyby nowy traktat handlowy niezadługo przyszedł do skutku.

Prezes: Już na początku posiedzenia oznajmiłem, że doszedł mię szereg telegramów, protestujących przeciw wyrazom użytym przez pana Schönerera na posiedzeniu dnia 18 b. m. Co do jednego z nich jestem proszony kazać go odczytać.

Odczytany telegram brzmi: „Podpisani, zupełnie przekonani o zgodności całego okręgu wyborczego Zwettl (zkąd właśnie pan Schönerer jest wybrany), protestują w imieniu tegoż okręgu jak najdobitnej przeciw wyrazom posła swego p. Schönerera na 409 posiedzeniu dnia 18 grudnia, jakoby tęsknili zostać Prusakami. Jak najuroczyściej zapewniają o wiernem przywiązaniu do ojczyzny austryackiej, o szczerej miłości i poddaństwie dla Najwyższego Domu cesarskiego i proszą oświadczenie to kazać odczytać jeszcze na dzisiejszem posiedzeniu wysokiej Izby poselskiej. Zwierzchność gminy Zwettl itd.“

P. Schönerer: Już na początku posiedzenia dzisiejszego chciałem zapytać pana prezesa, czy postępowanie jego zgadza się §. 70 regulaminu, który powiada, że wszystkie podania do Izby powinny być wniesione przez jednego z członków. Mógłbym bardzo liczne adresy, wynurzające zgodność... *(Burzliwe zaprzeczenia).* Poza Izbą *(mówca wygłasza to krzyczącym głosem)* gotów jestem z każdym się rozprawić, kto jakkokolwiek wątpi o moich słowach. Powtarzam: mógłbym tu przedłożyć liczne adresy, wynurzające zgodność z mojemi słowami. Nie czynię tego, bo uważam zasadniczo za rzecz niezgodną z parlamentaryzmem, aby tu po każdej mowie przyjmowano do wiadomości wyrazy zgodności lub nagany.

Prezes: Mniemałem, że prezydyum nie ma prawa rzucać podobnych manifestacyj poprostu do kosza. Powstrzymałem się od odczytania ich osnowy, nie sądziłem się jednak w prawie ignorować te telegramy. *(Głosy: tak jest! bardzo słusznie!)*

Koniec posiedzenia o godzinie 1. Następne nie naznaczone. W poniedziałek posiedzenie Izby wyższej.

Podajemy mowę ministra obrony krajowej gen. **Horsta**, mianą na posiedzeniu Izby deputowanych z dnia 20 b. m. przy obradach o prolongacyi ustawy wojskowej.

Wysoka Izbo! Burza oratorska, która wczoraj wybuchła tu przeciw projektom rządowym i zgodnym z niemi wnioskom komisyi z jednej strony, a z drugiej strony taktyka tych licznych panów, którzy myślą stanąć po stronie projektów rządowych, a względnie wniosków komisyi, nie zabierając jednak głosu, aby, jak mi z wielu stron mówiono, skrócić rozprawy — zwalają całe brzemię obrony tych projektów na szanownego pana sprawozdawcę i na mnie i zniewalają nas, a przynajmniej mnie, odwołać się do łaskawej uwagi wysokiej Izby na czas nieco dłuższy.

W ogólnym na wszystkie mowy wczorajsze poglądzie nie mogę nie zaznaczyć, że nicią czerwoną ciągnie się przez wszystkie te mowy zarzut, że rząd dzisiejszy prowizorycznie wciąż jeszcze zajmuje te miejsca. Zdaje mi się, że przyczyna, dla której zasiadamy jeszcze na tych krzesłach (minister użył tu wyrazu: *Sorgenstühle*, którego w polskiem oddać nie można), dobrze wiadoma każdemu w tej wys. Izbie; ztąd ograniczam się na zapewnieniu, pochodzącem, jak mniemam, także z serca moich kolegów, iż wolelibyśmy raczej siedzieć tam naprzeciwko (na ławach poselskich) i krytykować, niż w ciężkich czasach dźwigać odpowiedzialność tak wobec korony, jak wobec parlamentu, a więc wobec ludności i dziejów. Ale o cóż to chodzi tutaj? Wszakże chodzi o utworzenie prowizoryum, a rząd mniema, że prowizoryum może przyjść do skutku także pod rządem prowizorycznym.

Przechodząc do rzeczy samej, muszę cofnąć się nieco wstecz, a to o całych dziesięć lat. Przed laty dziesięciu uchwalono w tej wys. Izbie ustawę wojskową. Projekt rządowy poddano wówczas dokładnemu rozpatrzeniu; zdaje mi się, że sama komisya obradowała nad nim na 42 posiedzeniach. Sprawozdanie komisyi ówczesnej mówi o projekcie rządowym, czyniąc porównania z innemi państwami europejskiemi pod względem uzbrojenia, co następuje: „Zaprawdę, ubolewać przychodzi jak najgłębiej nad dzisiejszym politycznym stanem Europy. a większość komisyi mniema, że nie można odmówić rządowi cesarskiemu świadectwa, że swojem żądaniem co do ogólnej liczby przyszłej siły zbrojnej nie przekroczył granic tego, co ze względu na bezpieczeństwo Austryi i zachowanie jej godności jako państwa jest rzeczą konieczną.“ Kończy się zaś sprawozdanie to słowy następującemi: „Komisya zalecając projekt ustawy wojskowej i ustawy o zaprowadzeniu jej z poczynionemi przez siebie zmianami i dodatkami wys. Izbie ku przyjęciu, posiada zupełną świadomość odpowiedzialności za doniosłość tych ustaw; wiadomo jej, jakich one wymagają ofiar, jakie dają ulgi; ale i to wiadomo jej, że nie zabrakło jeszcze ludom Austryi ofiarności, gdy chodziło o obronę godności i bytu Austryi, o zachowanie korony i konstytucyi. Przyjęcie tych ustaw w obu częściach monarchii będzie dla zagranicy dowodem, że obie te części w chwili niebezpieczeństwa stać będą przy sobie i że wewnętrzna siła Austryi jeszcze nie przełamana. Komisya tuszy, że stanowczy wyraz tej woli, dany przez reprezentantów ludów interesowanych, stanowic będzie jeden z najznakomitszych czynników zachowania i ustalenia pokoju europejskiego, który nakoniec ma jakoby sprowadzić upragnioną chwilę powszechnego rozbrojenia.“

Panowie! Ktokolwiek uprzytomni sobie rozprawy ówczesne, temu wiadomo, że rząd, że Izba, że ludy Austryi miały wówczas przeczucie wielkich wypadków dziejowych. I czegoż to chciano dopiąć przez uchwalenie ustawy wojskowej? Otóż chciano przygotować Austro-Węgry, aby sprostały tym wypadkom. Dzisiaj właśnie przebywamy te wypadki dziejowe w najlepsze, przebywamy rozwój kwestyi, której od wieku całego obawiała się nietylko cała dyplomacya, lecz i wszystkie ludy europejskie. Ona teraz ma być rozwiązana, a któżby utrzymywał, że nie wiążą się z nią najżywotniejsze sprawy nasze? Nie mogę przeto stłumić w sobie zdumienia, że z kilku stron odezwano się tutaj, iż chwila obecna bądź co bądź także jest sposobna do poddania ustawy wojskowej tak zwanej rewizyi, mianowicie atoli do zniżenia liczby wojska stanu wojennego, a znaczy to tyle, co poddać armię w tej chwili zupełnej reformie. W komisyi wysokiej Izby, co prawda, jeden tylko członek bronił tego zapatrywania, gdyż nawet ten, który stosownie do swoich przekonań politycznych, nie godząc się na politykę zagraniczną, chciał posunąć się aż do zupełnego odmówienia poboru rekruta, przyznał jednak, że chwila obecna wcale niesposobna do zmniejszenia siły zbrojnej.

— Jakób!... jak można nazywać się Jakóbem? Pamiętam, u cioci baronowej, był także stróż Jakób, który palił w piecach.... Więc trzeba panu wiedzieć, ten Trzepcio ciągle podróżuje.... Był już w Norwegii. był na wystawie w Ameryce. a dziś wraca z Włoch. gdzie jeździł na kuracyę do jakiejś groty....

— Eh, co znowu?

— No, tak przecie mówiłeś, pamiętasz pan przed tygodniem: Chory jestem na artrytyzm, jadę na całą zimę do Włoch, ztamtąd na wystawę paryzką. Naturalnie przy tak szerokich zamiarach, gdzież myśleć o recenzyi dla Bednarskiej.... Przepraszam panów, już dzwoni Józef.... idźcież sobie do sali, bo gram Desdemonę.... Wystaw pan sobie, mieliśmy dawać *Chleb ludzi bodzie*, ale policya nie pozwoliła, i trzeba było przed samem przedstawieniem zmienić i łatać czem bądź.... Trzepcio, podajno mi biały welon, prędko, wisi tam za parawanem.... Mam być uduszona.... Zobaczysz jak pysznie umieram.... No idźcie!

— Pozwoli pani — odzywa się. mnąc w rękach kapelusz pan Hugo — że zaproponuję maleńką kolacyjkę....

— I owszem, pozwolę, zamów tylko kuropatwy; widziałam, mają w kuchni trzy... No idźcież sobie, rozpuszczam warkocze, a przy was....

— Możesz pani i przy nas.... wszak to nie swoje!...

— Nie bądź no pan dowcipnym i idź sobie — rzecze, wypychając go zlekka za parawan.... A uważaj jak będę umierała.... Otello, hej Otello! — mówi dalej, obracając się do czarnego kolegi za drugim parawanem — weź rękawiczki, żebyś mi nie posmolił sukni.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Szczególniejszy to zbieg okoliczności, że rozwiązanie kwestyi wschodniej z wszystkiemi trudnościami swemi nastało w porę, gdy właśnie kończy się prawomocność §§. 11 i 13 naszej ustawy wojskowej. Rządu przeto obowiązkiem było zważyć, co czynić wypada ze względu na krytyczne stosunki, a zdawało się rządowi, że postąpi sobie lojalnie ku wszem stronom, lojalnie względem korony, lojalnie względem parlamentu, projektując prowizoryum; — lojalnie względem korony i względem państwa całego w przekonaniu, że teraz nie pora przystępować do zmniejszenia liczby armii; lojalnie względem parlamentu, bo nie chciał przypuszczać o parlamencie, iżby wśród tak trudnych na zewnątrz okoliczności miał zajmować się stanowczem, t. j. obliczonem na czas dłuższy załatwieniem kwestyi tak trudnej. Rząd mniemał, że za to lojalne postąpienie nie dostanie mu się wprawdzie podzięka, ale przynajmniej też nie nagana; pomylił się w tem; znaleźli się tacy, co ganią.

Panowie! Cóż znaczy — już o tem wspomniałem — kwestya redukcyi liczby wojska stanu wojennego? Znaczy zupełną reformę armii O reformie zaś trudno pomyśleć w tak ciężkich czasach; albowiem wyjmijcie z organizmu tak skomplikowanego, jakim jest armia, jeden kamyczek, a cały ten zegarek albo od razu wybieży albo wypowie służbę i stanie Dla każdego przeto, ktokolwiek dobrze myśli o sprawie, niepodobieństwem jest czynić w tej chwili wniosku o reformie armii, o zredukowaniu wojennej siły armii. Ale pozwólcie mi panowie wypowiedzieć słów kilka otwarcie. Mam delikatny słuch i czucie delikatne na wszystko, co tyczy się mojego wydziału, i zdaje mi się, że słusznie utrzymywać mogę, iż właściwie pod jednym tylko względem panuje zupełna zgodność, a to nawet z zapatrywaniem rządowem, t j. pod tym względem, że nasze stosunki finansowe wymagają wielkiej oszczędności na każdem polu, a więc i w dziedzinie spraw wojskowych; co do pytania jednak: jak oszczędzać? zapatrywania bardzo się rozchodzą. Nawet między członkami komisyi niema pod względem tych zapatrywań bynajmniej zgody. Ten mniema iż znalazł sposób oszczędności w redukcyi wojennej siły armii, ów zaś w zmniejszeniu liczby armii stałej. Panowie ci nie zdali sobie jeszcze jasno sprawy z tej kwestyi, czy należy zredukować naszą siłę zbrojną w ogóle, czy też — przytaczam to tylko dla przykładu — zmniejszyć armię a natomiast pomnożyć landwerę, tak, żeby siła obronna w ogólności nie doznała wedle mniemania tych panów ujmy i t. d. Przywodząc te zapatrywania, chciałem tylko udowodnić, ze w kwestyi, której drogi wypadałoby się chwycić, niema jeszcze zdań jasnych. Bo i ważna to kwestya, którą tylko z ołówkiem w ręku, bez troski o groźne za granicą wypadki, można spokojnie rozważyć i spokojnie do rowadzić do ostatecznego załatwienia.

Zachodzi pytanie, dla czego właściwie rząd przedstawia sprawę doprowadzenia projektowanego prowizoryum do skutku jako rzecz tak nagłą. Pozwolę sobie całkiem otwarcie, jak uczyniłem w komisyi, tak i tu wyliczyć wszystkie momenty, które zdaniem rządu składają się na tę nagłość. Pierwszym momentem jest to, że rząd był i jeszcze jest przekonany, iż jeśli wysoka reprezentacya państwa w r. 1868 wielce sobie ceniła, żeby wojenna siła armii ujętą była w karby ustawy, dziś zaprawdę żadnej niema pobudki, żeby siła wojenna nagle stanęła i w rzeczywistości nadal istniała poza ustawą w tej samej liczbie. Drugim momentem jest — a muszę tu wskazać na stosunki węgierskie, jakkolwiek to niejednemu z panów brzmieć będzie niesympatycznie — jest okoliczność, że wedle §. 31go stworzonej przed dziesięciu laty węgierskiej ustawy wojskowej — a wszakże nie można twierdzić, iżby Węgrzy już przed dziesięciu laty byli myśleli stawić nas dzisiaj pod przymusem — wyraźnie postanowiono, aby pobór rekruta odbywał się w czasie od dnia 15 stycznia do dnia 15 marca. Z tego wynika, że Węgry aż do dnia 15 stycznia w dwu rzeczach koniecznie muszą mieć sytuacyę jasną, mianowicie: 1) czy umówiona między obiema częściami monarchii wojenna siła armii pozostanie jeszcze ta sama, i 2) czy przeto obliczony na podstawie tej liczby stanu wojennego kontyngens rekruta z Węgier i wogóle z obu części monarchii ma być dostarczony czy nie. Gdyby ustawodawstwo do połowy stycznia nie rozstrzygnęło obu tych pytań, byłoby niepodobieństwem przedsiębrać na Węgrzech rekrutacyę. Rząd węgierski byłby zniewolony postarać się o zmianę odnośnego paragrafu ustawy wojskowej, a ludność węgierska nie wiedziałaby, kiedy się odbędzie pobor. Na to już w komisyi mi odpowiedziano, a p. dr. Sturm wczoraj także w wys. Izbie wyprzedził moje argumenty i z góry je zwalczał, przypominając, że w r. 1871 zwleczono tutaj uchwalenie kontyngensu rekruta nawet do dnia 1 kwietnia i że wówczas wcale nie brano względu na postępowanie Węgrów. Otoż, panowie, już w komisyi powiedziałem, tu zaś powtórzyć muszę, że wskazówka co do wydarzenia w r. 1871 zaprawdę niczego nie dowodzi. W r. 1871 ani wojenna siła armii ani liczba kontyngensów rekruta z obu części monarchii nie była podaną w wątpliwość; Węgry przeto mogły dostawić swój kontyngens w właściwym czasie, nie troszcząc się o tutejsze spory domowe między reprezentacyą ludności a rządem ówczesnym. Ale, panowie, ja więcej jeszcze dowodzę właśnie z wydarzenia w roku 1871, mianowicie, że kto ludowi życzliwy, ten nie powinien przekraczać czasu stawki, oznaczonego ustawą, gdyż podobne przekroczenie ma w następstwie mnóstwo niedogodności dla ludu. Pan dr. Sturm, chcąc dowieść, że zwłoka w rekrutacyi nie ma żadnych zgoła następstw szkodliwych, powołał się wczoraj na szanownego byłego kolegę naszego, a w r. 1871 sprawozdawcę mniejszości komisyjnej, barona Lassera, a ja otóż z ówczesnego sprawozdania bar. Lassera mogę dowieść czegoś wręcz przeciwnego; baron Lasser powiedział wówczas w sprawozdaniu swem co następuje:

„Panowie! Bacząc na położenie tych wszystkich, którzy w tym roku zaciągnięci będą do szeregów wraz z ich rodzinami i innemi osobami pobliskiemi, proszę zważyć z jak wytężoną uwagą każdy interesowany wygląda rezultatu rekrutacyi. Nie mówię o obawie odstawienia, lecz o trudności, którą w każdym budzi niepewność co do przyszłych kolei życia i co do sposobu, w jaki ukształcą się pierwsze jego lata męskie; albowiem tak bardzo to zawisło od zaszeregowania do armii lub do landwery albo od niezaszeregowania, że pewnie mi nie potrzeba szeroko rozwodzić się o tem. Mówię przeto, że słuszny to wzgląd na ludność, żeby nie przedłużać niepotrzebnie tego czasu. Do tego dodać należy, że dla wszystkich tych prowincyj, z których część ludności męskiej z wiosną wychodzi za granicę na zarobek, a więc dla okolic pogranicznych, choć i w środkowych da się to uczuć, rzecz to bardzo ważna, aby emigracya ta mogła rozpoczać się w czasie, gdy zarobek się otwiera, t. j. około Wielkanocy. A wszakże z mocy ustawy nikt nie otrzyma legitymacyi podróżnej, dopóki nie minie pobor. Reprezentacya ludu powinna, zdaje mi się, nie lekceważyć takiego motywu, ciężko ważącego na szali decyzyi, gdy chodzi o odroczenie głosowania, nad rekrutacyą choćby tylko o trzy, cztery lub pięć tygodni. A nakoniec jeszcze winniśmy wzgląd należyty urządzeniom armii, dla której nie obojętna to rzecz, czy pobor odbędzie się w kwietniu i maju czy też przez zwłokę z względów politycznych w o wiele późniejszej porze roku. Tyle na umotywowanie dwu zdań, w których niewątpliwie się zgadzamy: że przyzwalamy rekruta, a przyzwalamy w właściwym czasie."

Panowie! Wówczas przyzwolono rekruta wprawdzie dopiero dnia 1 kwietnia, ale jednak właśnie dnia 1 kwietnia, tak że można było telegrafem na wszystkie strony rozesłać polecenie, aby przedsięwzięto przygotowana już rekrutacye. Ale może mi ktoś zarzuci, że dziś nie odnosi się to do naszej ludności, lecz do węgierskiej, bo my w kwietniu lub maju odstawimy naszych rekrutów. Nie wiem atoli, panowie, czy dla kompacyscenta może być rzeczą obojętną, że niezadowolenie z tej lub owej stypulacyi wspólnej umowy krzywdę przynosi ludności tej lub owej strony kontrahującej, szczególnie w czasach, gdyśmy zaprawdę powinni nawzajem trzymać się mocno kupy i zgodnie postępować. Wyobraźmy sobie, panowie, że byłoby dziś odwrotnie, t. j. że przed dziesięciu laty my bylibyśmy uznali za rzecz ekonomicznie najwłaściwszą, żeby pobor u nas przypadał w czasie między dniem 15 stycznia a 15 marca, a Węgrzy powiedzieliby sobie: zwleczemy postanowienie o sile zbrojnej i postanowienie o kontyngensie rekruta; dla nas rzecz to obojętna, czy sprawi Austryakom trudności czy nie!

(Dokończenie nastąpi).

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Aresztowania i banicye w Stambule)

Skutki rzekomego sprzysiężenia przeciw sułtanowi zaczynają dotykać coraz szerszych kół. Rozeszła się pogłoska, że Safvet, Edhem, Achmed Vefvik i Hassan Hajrułła zostali uwięzieni i skazani na wygnanie. Pogłoska ta powstała niewątpliwie ztąd, że jak stambulski korespondent *Kölnische Zeitung* donosi, wspomnione osobistości zostały postawione pod dozór policyjny i że niewolno im opuszczać swoich mieszkań. Natomiast wydalono inne wysoko postawione osoby, przenosząc je do odległych miejscowości państwa osmańskiego, co się zupełnie równa wygnaniu tem bardziej, że osoby te natychmiast po otrzymaniu rozkazu musiały wsiadać na przygotowane już w tym celu okręty i udać się bezzwłocznie na miejsce przeznaczenia. I tak Mahmud Damat basza został posłany do Tripolis w charakterze walego, ulemowie Achmed Hulussi, Mir Haidar i Emin jako sędziowie do Diarbekirru, Adany i Konii. Kurszid bej gubernator Skodry w takim samym charakterze do Mardinu, adjutant sułtański Edhem bej w randze pułkownika do Larissy; były prefekt miejski Ali Riza bej jako gubernator do Konii. Były *szeik-ul-islam* Hassan Fehni effendi został wygnany do Mediny, Iskender basza (Dempwolff) do Saidy; Nedżib basza, dyrektor orkiestry cesarskiej został zdegradowany i wtrącony do więzienia. O wygnaniu Mahmuda Damata baszy podaje ów korespondent następujące szczegóły: W sobotę Mahmud przybył do pałacu ze swoją żoną (siostrą Abdul Hamida) i miał prywatną audyencyę u sułtana, który go przyjął bardzo dobrze. Natychmiast po audyencyi udał się „gruby szwagier" (*Szisman* Damat, jak go lud stambulski nazywa) na polowanie do Bejkos. W niedzielę przyszły z pałacu do Bejkos trzy telegramy jeden po drugim, których jednak nie można było wręczyć baszy, gdyż Mahmud udał się z swoim orszakiem łowieckim aż nad Czarne morze. W poniedziałek przybył adjutant sułtański z liczną drużyną, pojechał za baszą i prosił go, aby poszedł z nim natychmiast do padyszacha, który mu chce powierzyć ważne stanowisko. W ubiorze łowieckim udał się Mahmud do Ildiskiosku, gdzie go przyjął *kafedżi baszi* Mehemed bej, winszując mu nominacyi na walego trypolskiego. Równocześnie oświadczono mu, że musi natychmiast odpłynąć na przygotowanym już parowcu rządowym. Naprózno błagał skonsternowany w najwyższym stopniu Mahmud Damat, aby go dopuszczono do sułtana, naprózno prosił, aby mu przynajmniej dano tyle czasu, ile potrzeba do przebrania się i spakowania rzeczy. Mimo oporu zaprowadzono go natychmiast na okręt, gdzie go przyjęło dwóch adjutantów zawiadamiając go, że wysłali już do jego konaku posłańca po odzież i prywatnego sekretarza. Niebawem też przywieziono kilku kufrów z odzieżą, ale sekretarz, który korzystając z nieobecności pana, odwiedził swoją rodzinę mieszkającą w Ejubie, przybył dopiero o północy na okręt, który po jego przybyciu natychmiast odpłynął. Dotąd nie ma żadnego oficyalnego doniesienia o tych wydaleniach, na których prawdopodobnie jeszcze się nie skończy.

(Wewnętrzne sprawy Rumunii).

Między sprawami wewnętrznemi, które zajmują obecnie nietylko rząd ale całą opinię publiczną w Rumunii, stoi niewątpliwie na pierwszem miejscu kwestya żydowska. Chcąc uczynić zadość traktatowi berlińskiemu, musi Rumunia przystąpić do załatwienia tej kwestyi, co jedynie przez zmianę konstytucyi uskutecznić można. W tym celu musi być zwołana konstytuanta lub jak w nowszym czasie może i lepiej ją nazwano, Izba rewizyjna. Jakoż 16 grudnia wieczór tak w Izbie jak w senacie przedłożyły wybrane w tym celu komisye projekta adresu do tronu, w których objawiono potrzebę zmodyfikowania VII artykułu konstytucyi co do politycznego równouprawnienia wszystkich wyznań i oświadczono wobec korony, że ciała prawodawcze pominą wszystkie poziome i drugorzędne względy i sprawią, że wspomniany artykuł „zniknie" z konstytucyi. Korespondent *Pol. Corr.* z Bukaresztu donosi 17 grudnia, że projekt przedłożony senatowi miał już tego samego dnia wieczór być przedmiotem dyskusyj, podczas gdy Izba nad swoim projektem miała się naradzać 19 grudnia. Oba projekty, jak dodaje korespondent, mogły liczyć na przyjęcie w Izbach. Z tego więc wnosić można, że tak większość Izb jak i gabinet Bratiana na seryo myślą o rozwiązaniu kwestyi żydowskiej. Ale, pisze dalej wspomniany korespondent, już dzisiaj wspomnieć należy o ogromnych trudnościach, na jakie przy rozwiązaniu tej kwestyi napotka tak rząd jak i przychylne żywioły przyszłej Izby rewizyjnej. Już niejednokrotnie pisaliśmy o usposobieniu ludności rumuńskiej, która lęka się w najwyższym stopniu równouprawnienia żydów, a to nie ze względów religijnych ile z powodów socyalnych. Z pewnego wypadku, który się wydarzył na jednem z ostatnich posiedzeń, można nadto wnosić, że i w pewnej części inteligencyi rumuńskiej takie samo panuje usposobienie. Podczas obrad nad nową ustawą komunalną wniósł pewien deputowany poprawkę, aby i obcokrajowcy posiadający w kraju majątki nieruchome mieli prawo wyboru. Wtedy podniósł się znany członek najbardziej postępowej partyi narodowej, deputowany Flewa, i zaklinał Izbę, aby nie zgodziła się na tę poprawkę, w której kryje się myśl emancypacyi żydów, za którą żaden Rumun nie będzie nigdy głosował. Izba przeszła do porządku dziennego. Najbardziej jednak zasługuje na uwagę ta okoliczność, że już podczas mowy Flewy można było spostrzedz pewien niespokój na ławie ministeryalnej, którego skutki dały się uczuć nazajutrz, gdy objektywny zwykle dziennik pominął w swem sprawozdaniu zupełnem milczeniem mowę Flewy. „Wolna i niezależna" partya mołdawska będzie również stawiała niemałe przeszkody rozwiązaniu kwestyi żydowskiej, ale gabinet, jak się zdaje, nie przywiązuje do tej opozycyi wielkiej wagi. Drugą wewnętrzną kwestyą, stojącą także w związku z polityką zewnętrzną, jest wykupno koleji rumuńskich. Sprawę tę przedłoży rząd Izbom prawdopodobnie jeszcze na obecnej zwyczajnej sesyi, która ma trwać do połowy lutego. Wszystkie pogłoski, jakoby nowy minister finansów był przeciwny zawartej w ostatnim czasie konwencyi w Berlinie, są zupełnie bezpodstawne: książę Dymitr Sturdza studyując gruntownie preliminarz budżetowy, wygotowany przez poprzednika, przy pomocy specyalnej komisyi parlamentarnej, nie miał nawet czasu do zbadania tej kwestyi. Że konwencya ta napotka w Izbie na wielki opór, nie trudno przewidzieć.... Większy lub mniejszy stopień tej opozycyi będzie jednak zależał od tego, czy szef gabinetu, Bratiano, zdoła do tego czasu wzmocnić swój gabinet żywiołami z innych grup. Koła rządzące podnoszą dzisiaj ponownie korzyści, jakie wykupno koleji żelaznych przyniesie państwu.

(Z parlamentu angielskiego).

Posiedzenie Izby niższej parlamentu angielskiego z 18 b. m. rozpoczęło się długim szeregiem rozmaitych zapytań i interpelacyj. Hubbard zapytał ministra spraw wewnętrznych, czyli jest prawdą, że w kraju panuje nędza, jakiej generacya dzisiejsza nie doznała jeszcze. Cros odpowiada: Przypuszczam, że szanowny członek mówi o niedostatku panującym pomiędzy uboższa klasą ludności i że nie ma na myśli przesilenia handlowego Rząd ubolewa niezmiernie nad tymi, którzy dotknięci zostali nędzą, jaka bez wątpienia panuje w okręgach fabrycznych, ale mniemam, że sprawozdania o niedostatku są przesadne. Mam więc nadzieję, że w kraju nie powstaną niepotrzebne obawy. Otrzymałem telegramy od władz miejskich z Edynburgu, Manszestru i Liwerpoolu, z których wypływa, że bieda, która wzmogła się w skutek ostrej zimy, nie jest jeszcze bezprzykładną (Słuchajcie, słuchajcie!). Samuelson chciałby się dowiedzieć, czy rząd otrzymał od Layarda depesze co do propozycyi Porty, ażeby Anglia zagwarantowała pożyczkę turecką, a jeżeli otrzymał ją istotnie, czy i kiedy przedłoży ją Izbie? Kanclerz państwa odpowiada: Dzisiaj nadszedł do urzędu spraw zagranicznych list Layarda w tej sprawie i został mi doręczony. Nie miałem jeszcze czasu zbadać treści tego listu i muszę nadmienić, że p. Layard otrzymał tę propozycyę na tak krótki czas przed jej wysłaniem, że nie mógł dostatecznie zastanowić się nad nią Ale ani sułtanowi ani ministrom jego nie robił on nadziei, aby życzenia ich zostały spełnione. Rząd nie miał jeszcze czasu zastanowić się nad tą propozycyą i powtarzam, że nie istnieje zobowiązanie, na podstawie którego mielibyśmy starać się o pożyczkę albo też gwarantować ją bez poprzedniego zezwolenia parlamentu (Słuchajcie). Na razie nie mogą w tej mierze być przedłożone żadne dokumenta. Nad formalnym wnioskiem kanclerza co do odroczenia Izby aż do 13 lutego, wywiązała się z powodu przemówienia lorda Elchona dłuższa dyskusya, którą zakończyły rozprawy nad sprawozdaniem komisyi rhodopskiej. Następnie przystąpiono do rozpraw nad wnioskiem rządowym co do pokrycia kosztów wojny afgańskiej z dochodów indyjskich. Lawson mniema, że mesaż królowej przy otwarciu parlamentu określa niewłaściwie stosunki Wielkiej Brytanii z mocarstwami zagranicznemi, głównie zaś z Rossyą Obawiamy się Rossyi, a ponieważ boimy się walczyć z olbrzymem, napadamy karła. Wojna ta jest tchórzliwą, srogą i wstrętną. Gdzież się podziała męzkość i szlachetność Anglii? Powiedziano nam, że Anglia doprowadziła do honorowego pokoju, ależ hańba, jaka spadnie na nas z powodu obecnej wojny, ciężyć będzie długo na kraju. Mowca nie chce rządu obwiniać o nieuczciwość, ale pomny „skrzydlatego słówka" Talleyranda, musi powiedzieć, że księgi błękitne służą rządowi tylko do zatajenia polityki. Zamierzone sprostowanie granicy nie jest niczem innem, jak rabunkiem, a lord Beakonsfield jest nowoczesnym Ahabem, który czyha na winnice emira. Propozycya, ażeby koszta wojny pokrył Hindostan, jest nad wszelki wyraz niedorzeczną. Rząd jest odpowiedzialny za wojnę a ponieważ angielscy wyborcy są znowu odpowiedzialni za swój rząd, przeto muszą zapłacić za klęskę, jaka zgotował im rząd. Mundella mniema, że nędza w kraju jest obecnie większą niż kiedykolwiek od r. 1847 i że zachowanie się rządu powiększyło ją jeszcze — ale mimo to, koszta wojny powinien ponosić Hindostan. Kanclerz państwa odpowiada, że skoro Hindostan jest uważany za część państwa angielskiego, która sama się utrzymuje przeto powinien on sam ponosić koszta swej obrony. Powinien on ponosić koszta wojny z najbliższym sąsiadem, nie zaś koszta wojny z dalekim nieprzyjacielem, któryby go zaatakował jako część państwa angielskiego. W tym ostatnim wypadku miałby Hindostan najzupełniejsze prawo odwołać się do skarbu angielskiego. Dzisiaj byłoby rzeczą przed-

wczesną rozstrzygać, jaką cechę ma wojna obecna. Być może, że skończy się wkrótce i że nie będzie potrzeba sięgać do skarbu angielskiego, ale gdyby wywiązała się wojna któraby zaangażowała całą potęgę kraju, nie ulega wątpliwości, że Hindostan nie ponosiłby wszystkich kosztów. Za kilka miesięcy obaczymy, jaki obrót weźmie wojna i wtedy stosownie do okoliczności, przedłoży rząd Izbie odpowiednie wnioski. Markiz Hartington robi uwagę, że już teraz jest rzeczą jasną, że rząd chce najpierw czekać na rezultat, nim zażąda funduszów na zasilenie skarbu indyjskiego. Jest to bezprzykładne postępowanie. Cóż się stało z prerogatywy Izby, mocą której ma Izba kontrolować politykę rządu i hamować wzrost podatków? Jeżeli pochwalimy postępowanie rządu utracimy raz na zawsze ten przywilej. Skoro wydatki zostaną raz poczynione, na nic nie przyda się nam opozycya przeciw udzieleniu funduszów. Pierwszym obowiązkiem Izby jest obrona interesów kontrybuentów podatkowych W. Brytanii. Uważam tedy za swój obowiązek wnieść protest przeciw propozycyi rządu. Przy głosowaniu odrzucono poprawkę Fawcetta 235 głosami przeciw 125 głosom, a więc większością 110 głosów. Wniosek rządowy co do opędzenia kosztów wojny afgańskiej z dochodów Hindostanu został przyjęty bez głosowania. O godzinie 1 po północy odroczyła się Izba aż do 13 lutego.

KRONIKA

= **JCW. Arcyksiążę** Karol Ludwik raczył zaszczycić dnia 20 b. m. odwiedzinami Swemi bawiącego w Wiedniu p Namiestnika JE hr. Potockiego na kilka godzin przed jego odjazdem do Pesztu.

— **Mianowania.** Kapitan I klasy pułku piechoty nr. 56 Seweryn Jelita Żelawski, z czynnego stanu armii przeniesiony do wadowickiego batalionu landwery; kapitan I klasy ewidencyi i zawiadowstwa Edward Nittner do rzeszowskiego, a porucznik Edward Podrazza do stryjskiego batalionu landwery.

Pułkownik Adolf Mierzyński, komendant rezerwy pułku piech. nr. 44, mianowany komendantem pułku piech. nr. 50. Kapitanowie I klasy Paweł Gärtler-Blumenfeld z pułku piech. nr. 57, oraz Franciszek Fleischer, ze etatu armii, na własną prośbę przeniesieni w stan spoczynku, otrzymali przy tej sposobności tytuł majorów *ad honores* z uwolnieniem od taksy, a ostatni nadto otrzymał w uznaniu długoletniej bardzo pożytecznej służby krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

W uznaniu znakomitych zasług, położonych około budowli fortyfikacyjnych i dróg, otrzymał pułkownik sztabu inżynieryi Antoni Werner, szef inżynieryi przy komendzie generalnej we Lwowie, krzyż kawalerski orderu Leopolda, a pułkownik sztabu inżynieryi Fryderyk Fössl, dyrektor inżynieryi w Krakowie, order żelaznej korony III klasy.

= **Wilhelm Józef Binder,** koncypient c k. prokuratoryi skarbu, otrzymał na wszechnicy lwowskiej dnia 17 b. m. stopień doktora praw.

= **Na reklamacye** dochodzące nas w sprawie dalszego ogłaszania składek na korzyść rannych żołnierzy okupacyjnych, odpowiadamy, że wskutek wielkiego napływu spisów z całego kraju, dziewiąty i dziesiąty wykaz składek opóźnił się, ale w ciągu bieżącego tygodnia wyjdzie z druku jako osobny dodatek do *Gazety Lwowskiej*

* **Kradzież kieszonkowa.** Przedwczoraj skradziono przed sklepem p. Bałabana na ulicy Halickiej pani S., z kieszeni futra woreczek fioletowy, naszywany paciorkami stalowemi i z klamerką stalową, wraz z 3 zł. 40 ct

* **Złożono** w c. k. policyi trzy tomy nót muzycznych i laskę żółtą, zapomniane w dorożkach nr. 4 i 161, tudzież jeden gulden srebrny znaleziony dnia 18 b m na ulicy Halickiej.

* **Amor i witryol** Wczoraj w kościele katedralnym podczas „roratów" oblał ktoś Stefanowi S., lokajowi, z tyłu futro witryolem przez co wyrządzona mu została szkoda na 25 złr. Pokazało się, że był to akt zemsty miłośnej pewnej kucharki.

* **Brutalność.** Józef Z., dzierżawca łaźni żydowskiej pobił wczoraj po południu parobka Franciszka Wróblewskiego i zranił go w głowę tak mocno, że musiano go dorożką odwieść do szpitala Wytoczono śledztwo karne.

+ **Rozkoszą dla dzieci,** które się już uczą i myśleć zaczynają, są doweipne gry towarzyskie i t. z. łamigłówki, wydawane w Warszawie. Nie można wymyślić wdzięczniejszego i pożyteczniejszego podarku na gwiazdkę nad te ozdobne, zmyślnie skombinowane publikacye, które z przyjemną grą łączą wiedzę, bawiąc uczą. Portrety częściowe królów polskich, połączone z loteryjką towarzyską mają niezawodnie prym w tych łamigłówkach; dalej idą: loterya z historyi naturalnej, *Mały artysta* i **układanie kwadratów. A wszystko to w pięknych** i ozdobnych pudełkach, wydane ze smakiem i z trafnem uwzględnieniem imaginacyi dziecinnej. Łamigłówki te warszawskie są do nabycia w wszystkich lwowskich księgarniach.

*** **Do statystyki wypadków** gwałtownej śmierci między ludem naszego kraju przybyły w przeciągu ostatnich trzech miesięcy znaczne cyfry. Najwięcej wypadków dostarcza nieostrożność, posunięta do ostatecznych kresów niedbalstwa o własne życie i zdrowie i nieszczęsny nałóg pijaństwa. Śmierć przez utonięcie znalazło 27 osób, z których bardzo znaczna część padła ofiarą w stanie zupełnej nieprzytomności z powodu upojenia. Nieostrożne kopanie gliny i brak wszelkich środków przezorności przy zrębywaniu drzew, te dwie stałe przyczyny znacznej liczby wypadków nieszczęśliwych, i tym razem dostarczyły ofiar. Cztery osoby zasypane zostały ziemią lub piaskiem, drzewa nieostrożnie zrębywane lub ładowane na wozy zabiły także samą liczbę osób. Wypadków samobójstwa zdarzyło się na prowincyi w przeciągu ostatnich trzech miesięcy 21, a w liczbie tej samobójców znajduje się tylko jedna kobieta. W 17 wypadkach nastąpiła śmierć przez powieszenie się, w 2 przez wystrzał, w jednym przez utopienie się, a w jednym przez poderżnięcie gardła. Przyczyną samobójstwa był w 7 wypadkach nałóg pijaństwa, w 4 melancholja lub obłąkanie, w trzech obawa przed śledztwem karnem, w jednym rozpacz miłośnia, w dwóch złe pożycie małżeńskie, w jednym utrata służby, w jednym cierpienia fizyczne, w dwóch wypadkach przyczyna niewyśledzona.

*** **Pastwą pożaru** padło dnia 29 z. m pięć zagród włościańskich w Krowicy, w powiecie cieszanowskim, a szkoda zrządzona wynosi około 8000 zł. W Zaleskiej Woli, w powiecie jarosławskim, pożar zniszczył dnia 27 z. m. dwie zagrody wartości 3000 zł., a tegoż samego dnia zgorzało w Maksymowicach, w powiecie samborskim czternaście osad włościańskich wartości 5200 zł.

+ **Giełda wiedeńska** była w piątek widownią paniki i rozdrażnienia, które przypominały ową fatalną katastrofę z roku 1873. Nie brakło nawet takich tragicznych epizodów jak samobójstwa, jakiś finansista bowiem, który z powodu nagłego spadku akcyj zakładu kredytowego poniósł olbrzymią stratę, usiłował powiesić się w samem zabudowaniu giełdy, ale wcześnie jeszcze udaremniono ten czyn rozpaczliwy. Wszystkiego narobiła defraudacya opawska Pokazało się, że nie kilkadziesiąt, jak pierwotnie ogłoszono, ale przeszło dwakroć sto tysięcy zdefraudowano w agenturze *Creditanstalt* w Opawie. Akcye tego banku poniosły też dotkliwą klęskę i w przeciągu ubiegłego tygodnia dawały pouczający widok zmienności fortuny giełdowej W pierwszych dniach tygodnia spadły akcye kredytowe o 4 zł., dnia 18 wieczorem potaniały znowu o dalszych 6 zł., a następnego dnia z pierwotnej ceny 231 zł. zeszły do 215. Po ogłoszeniu pierwszej cyfry zdefraudowanej w Opawie, podniosły się nieco, a w piątek, gdy się pokazało, że skradziono daleko więcej, spadły znowu na 215. Odtąd dźwigają się napowrót zwolna — ale strachu było wiele.

† **Bayard Taylor.** Telegram doniósł nam o śmierci posła Stanów Zjednoczonych Ameryki w Berlinie, Taylora. Znakomity ten etnograf i poeta amerykański liczył lat dopiero 53 a dyplomatyczną posadę w Berlinie zajmował od maja b r Bayard Taylor przed laty jako korespondent dziennika nowojorskiego *Tribune* zwiedził szczegółowo Kalifornię, Egipt, środkową Afrykę, Indye wschodnie, Chiny i Japonię, oraz Europę, które obszernie opisał. Jako poeta zdobył sobie imię swemi „Pieśniami wschodniemi" (1854) i książką p. t. „Z dziennika poety" (1862). Taylor przełożył na język angielski Fausta Goethego.

— **Samobójstwo.** Depesza telegraficzna *Pressy* z Pesztu d 21 bm. donosi: Samobójstwo poważanego adwokata tutejszego Aleksandra Oswalda budzi wielką senzacyę. Oswald był kuratorem majątku Izydora Czomposza, jednego z synów właściciela hotelu europejskiego w Peszcie. Dnia wczorajszego wzywano go pokilkakroć do urzędu sierocińskiego, gdzie złożyć miał rachunki z zarządzania majątkiem Czomposza Wezwany nie stawił się na do urzędu, natomiast po pewnym czasie przybył jego dependent z wiadomością, że Oswald się zastrzelił właśnie. Z urzędu zarządzono natychmiast opieczętowanie mieszkania jego, w którem na razie nie znaleziono nic, coby uledz mogło zajęciu Z drugiej strony utrzymuje się pogłoska, że majątek Oswalda jest nienaruszony, lecz że tylko liczne poręczenia wtrąciły go w to nieszczęście. Oswald był bardzo chorowity, a żona jego śmiertelnie zachorowała. Jednocześnie donoszą dzienniki wiedeńskie o sensacyjnym fakcie samobójstwa, który się zdarzył w sobotę w Wiedniu. Do hotelu Sachera zajechał dnia 6 bm. młody człowiek, który usiłował w sobotę odebrać sobie życie dwoma pchnięciami nożem w piersi. Sprawdzono, że samobójca, którego rany są śmiertelne, jest to 21letni kontuarzysta lipskiej firmy „Landmann & Enke", Henryk Hetzer, który przed kilkoma dniami sprzeniewierzył swym służbodawcom sumę 3 do 4 tysięcy marek, poczem umknął z Lipska. Nic już z tej sumy nie znaleziono przy Hetzerze, który nadto był winien w hotelu 210 zł.

— **Jacht carski** „Liwadya," który przed miesiącem osiadł na mieliznie u wybrzeży Krymu, uważany jest za stracony Według wiadomości *Gołosu*, komisy które polecono uratować jacht, otrzymała wiadomość, że w skutek uderzeń fal morskich ... ruchomą statku, część ta tak mocnemu uległa uszkodzeniu, iż nadzieja ocalenia wspaniałego jachtu zupełnie upadła. Zamierzają więc przystąpić do rozebrania go, ażeby przynajmniej materyał ocalić.

— **Ciekawą statystykę** ogłosił uczony francuski p. Garilaux Z ułożonego przez niego zestawienia wypływa, że liczba nieszczęśliwych wypadków w czasie, kiedy w Europie podróżowano karetami pocztowemi była większą nierównie niżeli w czasie po zaprowadzeniu kolei żelaznych. I tak we Francyi samej zdarzał się rocznie jeden wypadek śmierci na 300.000, a jeden wypadek skaleczenia na 30.000 podróżnych za czasów dyliżansów i wózków pocztowych; w dwóch pierszych latach po zaprowadzeniu kolei żelaznej przypadał jeden wypadek śmierci na 2,000.000, a skaleczenia na 500.000 podróżnych; zaś w latach 1855—75 jeden wypadek śmierci na 6,000.000, a skaleczenia na 600.000 podróżnych. Po roku 1875 zdaniem p. Garilaux zdarzył się wypadek śmierci zaledwie na 45 milionów, a skaleczenia na milion podróżnych.

Notatki literacko-artystyczne.

Uczeni Rossyanie br. Rozen i Kunik wydali już zapowiedziane przez nas nowe źródło do dziejów słowiańszczyzny epoki Mieszka I. Zbiorowa praca uczonych wydawców, ogłoszona w dodatku do 32 tomu *Zapisek* petersburgskiej akademii umiejętności, nosi tytuł: *Izwiestija Al-Bekri i drugich autorów o Rusi i Sławianach.* Ów Al-Bekri z imionami Abu Obeid Abdalach, zmarły w r. 1094 znakomity pisarz arabski, żył w Hiszpanii, zostawił zaś prócz wielu innych pism, dwa dzieła geograficznej treści. Jedno z pomiędzy nich, p. n. *Drogi i okolice*, zawiera ciekawe szczegóły o krajach zamieszkałych przez ludy słowiańskie i o ich sąsiadach. Podan tu wiadomości zawdzięcza uczony Arab. jak sam powiada, doniesieniom Ibraima Ibn Jakóba, Izraelity. który bawił w Merzeburgu na dworze Ottona I, w czasie, gdy tam przybyli bułgarscy posłowie i osobiście przystawał z cesarzem. Opowiadanie jego, obejmujące epokę między 956 a 965 rokiem, a opatrzone objaśnieniami Kunika, dowodzącemi głębokiej znajomości przedmiotu, posiadamy obecnie zarówno w oryginalnym tekście arabskim, jak w rosyjskim przekładzie bar. Rozena; miejmy nadzieję, że się doczeka jak najrychlej i polskiego przekładu. Ibrahim wylicza czterech „królów" słowiańskich: „Król Bułgaryi i Bwisław (Brisław, t. j. Bolesław czeski) król Pragi (Fragi) i Bwimy i Krakowa i Mszko (Mieszko), król północy i Nakun (t j. *Nakon* Witukinda), na samym zachodzie." Przytaczamy ustęp o Mieszku wedle tłómaczenia petersburgskiego korespondenta *Niwy*: „Co się tyczy kraju Mszka, to on największy z pomiędzy krajów (zamieszkanych przez Słowian) i obfituje on w zboże, w mięs, miód i ryby. Podatek pobiera Mszek w bizantyńskich mitkołach. Podatki obracają się na utrzymanie jego ludzi. Każdy z nich co miesiąc otrzymuje ich pewną ilość. I on ma 3003 *dzra* (t. j. drużyny), a to wojacy, których setka równa się dziesięciu setkom drugich Tym ludziom daje on sukunie, konie i oręż i wszystko, co im potrzebne. I gdy któremu z nich urodzi się dziecko, ta on (Mieszko) zaraz po urodzeniu niemowlęcia zaznacza mu utrzymanie, bez względu na to, czy ono płci męzkiej, czy żeńskiej. A gdy dojdą do pełnoletności, to chłopców żeni i płaci ojcu panny podarek ślubny, a jeśli to dziewczyna, wydaje za mąż i płaci jej ojcu podarek U Słowian podarek ślubny bywa bardzo znaczny i obyczaje ich pod tym względem podobne do obyczajów Berberów. I jeśli kto ma dwie lub trzy córki, to one zwiększają jego bogactwo, jeśli zaś ma dwóch synów, to oni przyczyniają się do jego zubożenia. I granicą z Mszkiem od wschodu Rusy, a na północy Brusy (t.j. Prusacy)." Wzmianka ta korespondenta nie daje dokładnego wyobrażenia o treści nowego źródła, ale już cytat powyższy wskazuje, że Ibraim był bystrym i intelligentnym obserwatorem a jego relacya rzuca ciekawe światło na ustrój społeczny i obyczajowy dawnych Słowian.

+ **Prof. Mikołaj Berg,** mieszkający w Warszawie utalentowany tłómacz *Konrada Wallenrody* i *Pana Tadeusza* Mickiewicza, oraz *Witołoraudy* Kraszewskiego, napisał do dziennika petersburgskiego *Nowoje Wremia* list wzywający przedstawicieli literatury rossyjskiej do udziału w obchodzie 50letniego jubileuszu Kraszewskiego. W dopisku do tego listu, *Nowoje Wremia*, dziennik zkądinąd nie bardzo nam przychylny, gorąco popiera myśl p. Berga i zachęca do wysłania deputata, ktoryby na obchodzie Kraszewskiego reprezentował literatów rossyjskich. *Ruskaja Prawda*, przedrukowując list p. Berga, wzywa również najgoręcej do udziału w obchodzie, lecz mniema, iż należy nań posłać nie deputata, ale całą deputacyę, „ażeby nasza obecność na uroczystości jubileuszowej zaznaczona była wyraźnie i wielostronnie."

GOSPODARSTWO I HANDEL

○ **Ruch na kolejach galicyjskich** był w ubiegłym tygodniu (od 7 do 14 grudnia) słaby, z powodu mniejszego dowozu zboża z Rossyi i Bukowiny. Ceny zboża i produktów były w ubiegłym tygodniu następujące: płacono za 100 kilogramów pszenicy 7 zł. do 8 25 zł., żyta 4·50 zł. do 5 ·5 zł., jęczmienia 4 75 zł. do 6 50 zł., owsa 4 zł. do 4 75 zł. kukurudzy 4·50 zł. do 5 75 zł. grochu kuchennego 6 zł. do 7 75 zł. grochu pastewnego 4·75 zł. do 5 25 zł., fasoli 6 zł. do 8 zł., wyki 3·80 zł., do 4·25 zł. koniczyny 25 zł. do 40 zł. anyżu płaskiego 30 zł. do 36 zł., kminku 29 zł. do 32 zł., rzepaku zimowego 8·50 zł. do 11 50 zł., rzepaku letniego 10 zł. do 10·25 zł. lnianki 8 75 zł. do 11 zł., nasienia lnianego 9 zł. do 11·10 zł., nasienia konopnego 7·75 zł. do 8 50 zł, za 10.000 litrostopni spirytusu gotowego płacono 27·50 zł. do 29 zł. w. a. — Ruch towarowy na kolei Karola Ludwika wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym ogółem około 12,358.600 kilogramów i 2.717 sztuk bydła. Na tę cyfrę transportu składały się: zboża różnego rodzaju około 3.565.600, mąki i wyrobów mącznych około 506.900, nasion olejnych około 404.000. drzewa budulcowego i opałowego około 91.700, nafty i wosku ziemnego około 56.500 spirytusu około 31.800, jaj około 152.500 i węgli kamiennych około 524.300 kilogramów, na resztę złożyły się różne towary, tudzież około 730 sztuk wołów, 1 975 sztuk nierogacizny i 12 sztuk koni. — Ruch towarowy na kolei Arcyksięcia Albrechta wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym i z dowiezionemi przez inne koleje towarami ogółem 1 363·421 kilogramów i 170 sztuk bydła. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 65·414, mąki i wyrobów mącznych 26.300, drzewa budulcowego i opałowego 613.205, nafty i wosku ziemnego 1·050, spirytusu 4.407, jaj 7.323, kamieni 37.500 i soli 22.252 kilogramów, na resztę złożyły się różne towary, tudzież 135 sztuk wołów, 25 sztuk nierogacizny i 10 sztuk koni.

OSTATNIA POCZTA

Przeciw dep. Schönererowi, który ośmielił się na posiedzeniu Rady państwa insynuować ludności austryackiej niegodne i antipatryotyczne usposobienie i grawitacyę ku Niemcom, posypały się zewsząd najenergiczniejsze protesta, a właśni jego wyborcy w słowach pełnych oburzenia odpierają insynuacye tego posła.

Studenci petersburgscy urządzili zeszłego czwartku nową demonstracyę. Jak donosi *Prawit. Wiestnik* 100 uczniów szkoły inżynieryi zgromadziło się 19 b. m. przed mieszkaniem ministra komunikacyi, w celu wręczenia mu petycyi. Minister przyzwał do siebie trzech studentów, przedstawiając im nielegalność takiego kroku, poczem studenci rozeszli się. O ile z tego oficyalnego telegramu wnosić można, obeszło się więc tym razem bez interwencyi policyi i nie przyszło do aresztowań jak podczas demonstracyi przed pałacem carewicza. O tej pierwszej demonstracyi studentów mamy dziś przed sobą dwa sprawozdania ze źródeł prywatnych, które powtarzamy, nie przesądzając o ich prawdziwości. Korespondent *Schles. Ztg.* pisze z Petersburga 17 b. m.: „Ponieważ nacisk policyjny na studentów tutejszego uniwersytetu z każdym dniem stawał się dotkliwszym, wybrało się kilkuset studentów *in corpore*, aby protektorowi uniwersytetu, carewiczowi następcy tronu, wręczyć zażalenie na nieusprawiedliwione i samowolne wdzieranie się urzędników policyjnych w prywatne życie studentów. Uniwersytet leży na Ostrowie Wasilewskim po drugiej stronie Newy, studenci postanowili więc zebrać się w tej części miasta i chcieli ztamtąd przez Newę dotrzeć aż do pałacu carewicza na Newskim prospekcie. Policya otrzymała jednak wcześnie wiadomość o zamierzonej demonstracyi, a gdy studenci chcieli przejść przez pierwszy most na Newie, zastali go przerwanym w samym środku; taką samą przeszkodę znaleźli na drugim i trzecim moście. Nie pozostało im przeto nic innego jak przeprawić się przez Newę na czółnach, co też rzeczywiście zrobili. Następnie podzielili się studenci na mniejsze grupy i połączyli się dopiero przed samym pałacem następcy tronu. Zaledwie jednak stanęli przed pałacem, ujrzeli się oto

czonymi przez całą armię straży bezpieczeństwa, która wezwała ich do rozejścia się. Studenci zapewniali o swych spokojnych zamiarach i prosili tylko, aby im wolno było wręczyć carewiczowi adres. Nie pozwolono im jednak tego; naczelnik miasta gen. Żurów, który osobiście był obecnym, przyrzekł im jednak, że sam wręczy adres carewiczowi.“ O aresztowaniach korespondent nic nie wspomina.

Całkiem inaczej przedstawia to zajście telegram petersburgski dziennika węgierskiego *Egyetertes*. Oto co w nim czytamy: „Zgodnie z prawda i bez wszelkiej przesady mogę wam o tem zajściu donieść, co następuje: Liczba studentów wynosiła więcej niż 200, wszyscy byli uzbrojeni, jedni w rewolwery i pistolety, drudzy w szable i buzdygany. Tłum który przyłączył się do studentów, składał się co najmniej z 8000 ludzi. Kiedy studenci przybyli pod pałac, zawołał jeden z nich donośnym głosem: „Jako wysłannicy narodu rossyjskiego domagamy się konstytucyi!“ Na to tłum ludu ryknął: „Niech żyje konstytucya! Niech żyje wolność! Precz z despotyzmem! Niech żyje carewicz na stopca tronu!“ Obecni na placu policyanci i żandarmi nie byli w stanie rozpreszyć tłumu. Kilku policystów groziło stojącym na czele studentom, że ich przyaresztują. Rozbrojono ich i zaatakowano ich kijami. Jednemu słuchaczowi medycyny (Michałowi Kułasowi) rozpłatał żołnierz policyjny czaszkę. To rozwściekliło tłum do tego stopnia, że natarł na komendanta policyantów Puchaczewa i inspektora policyi Towtryna i ranił obu śmiertelnie; Kułasow umarł już, pochowano go w nocy w cichości Mniemają tu, że w Petersburgu i okolicy ogłoszony zostanie stan oblężenia.“

Jak donoszą *Pol. Corr.* z Konstantynopola mianował sułtan 20 b. m. delegatów do uregulowania granicy greckiej w osobach Achmeda Mukhtara baszy i Vahana Effendiego, dodając im adjunktów w osobach Abbedina i Turkhana bogów. Nominacye te notyfikowano posłowi greckiemu w Stambule Conduriotisowi tudzież rządowi greckiemu. Porta oczekuje odpowiedzi na te notyfikacye, poczem wyda rozkaz delegowanym, aby weszli w styczność z delegatami Grecyi

---

Okupacya Dobruczy, przyznanej Rumunii przez kongres berliński, nie odbyła się bez oporu ze strony ludności bułgarskiej. W obwodach, graniczących z Sylistryą, jak donosi telegram *Tagblattu*, miał drugi batalion siódmego rumuńskiego pułku piechoty i 4ty szwadron drugiego pułku rezerwy pod dowództwem generała Angelescu, dnia 18 l m. mał starcie z bandą dowodzoną przez popa. Aleksandra Petrowicza, która powitała wojska rumuńskie salwą strzałów karabinowych. Przy starciu nie poniosły wojska rumuńskie żadnej straty. Bułgarzy zaś zostawili na placu starcia jednego zabitego i dwóch rannych. Także w innych okręgach Dobruczy zaszły zaburzenia spokojności publicznej. Żydzi, Turcy i Tatarzy godzą się z nowym losem i są przychylnie usposobieni dla Rumunów. Bułgarzy zaś występują prawie wszędzie nieprzyjaźnie, a w niektórych miejscowościach nie chcą pomieścić w swych domach żołnierzy rumuńskich.

W łonie komisyi bułgarskiej wybuchł spór między komisarzami rossyjskim i tureckim, spowodowany różną interpretacyą art. 6 traktatu berlińskiego. Komisarz turecki poparty przez kilku konsulów sprzeciwia się udziałowi konsula rossyjskiego w Sofii w komisyi kontrolującej prowizoryczną rossyjską administracyę Bułgaryi. Turecki komisarz podnosi słusznie, że niepodobna przypuszczać, aby kongres berliński ustanowić chciał taką anomalię, aby konsul rossyjski miał kontrolować czynności komisarza rossyjskiego, zarządzającego Bułgaryą. Art. 6 traktatu berlińskiego tak opiewa: „Prowizoryczny zarząd Bułgaryi aż do wydania organicznego statutu zostawać będzie pod kierownictwem ces. komisarza rossyjskiego. Komisarz ces. ottomański tudzież konsulowie delegowani *ad hoc* przez inne mocarstwa podpisane na traktacie, zostaną mu przydani w celu kontrolowania tego prowizorycznego zarządu. W razie różnicy zdań między delegowanymi konsulami rozstrzygać będzie większość a w razie, gdyby między tą większością i komisarzami rossyjskimi i ottomańskimi przyszło do nieporozumienia, ma konferencya reprezentantów mocarstw zgromadzona w Stambule wyrazić swą opinię“. Przewidziany w tym ostatnim ustępie wypadek art. 6 traktatu zaszedł właśnie, i jak się zdaje, konferencya ambasadorów w Stambule będzie musiała rozstrzygnąć nieporozumienie, o którem mowa.

Nowemu gabinetowi włoskiemu nie wróżą dzienniki długiego życia. Bardzo wątpliwą jest rzeczą, czyli gabinet ten zdoła uzyskać większość w parlamencie, który potrafi wprawdzie obalić każde ministerstwo, ale zanadto jest rozbity na frakcye, aby mógł wydzielić ze swego łona rząd trwały. Lewica parlamentu włoskiego, która chwilowo stoi u steru rządów, składa się z grup następujących: 1. Grupa Cairolego, licząca 189 deputowanych, bez której nowy gabinet ani kroku nie będzie mógł zrobić. 2. Grupa Nicotery, 10 deputowanych, która będzie stawiać niezawodnie opozycyę nowemu gabinetowi, gdyby chciał pozyskać sobie Cairolego; 3. Grupa Crispiego, 30 deputowanych, reprezentowana w nowym gabinecie przez dwóch członków; 4. Grupa nowego ministra-prezydenta Depretisa złożona z 40 deputowanych, którzy połączeni są z nim po większej części węzłem osobistej przyjaźni. 5. Grupa Bentoniego, najskrajniejsza lewica, licząca 29 deputowanych i odbierająca rozkazy od Garibaldego. Naprzeciw tej lewicy rozbitej, jak widzimy na 5 rozmaitych frakcyj, stoi prawica pod przewództwem Minghettego i Selli, która nie tyle liczbą swych członków ile karnością i jednolitym programem wywrzeć może wpływ decydujący na dalszy przebieg polityki wewnętrznej,

---

Wczoraj otrzymaliśmy następujący telegram:

„*Kalkuta*, 20 grudnia. Cavagnari potwierdza urzędownie wiadomość, że emir Kabulu uciekł do Turkestanu; Jakub han uwolniony, pozostał w Kabulu. Emir Szyr Ali stracił prawie już zupełnie władzę w Kabulu; żołnierze jego opuszczają chorągwie“ O emirze Szyr Alim podajemy jeszcze następujące szczegóły zebrane przez protestanckiego missyonarza Hughes, który w ostatnim czasie powrócił z Afganistanu i zdawał temi dniami w Chester sprawę z swojej podróży. Wspomniany pastor tak się wyraża o emirze afghanistańskim: „Szyr Ali jest człowiekiem bez żadnego wykształcenia. Nie umie czytać ani pisać. „Na co mi tego, mówi emir, skoro mam do dyspozycyi setki ludzi, którzy to umieją?“ Mimo to zna on dość dobrze historyę; jak wszyscy władcy wschodni lubił zawsze otaczać się uczonymi i korzystać z ich rozmów Pewnego dnia rozprawiał z nimi o tem, kto był największym wodzem w świecie, twierdząc ze swej strony, że Napoleon był niewątpliwie największym geniuszem wojskowym, jakiego kiedykolwiek ludzkość wydała. Wobec ludu występuje emir zawsze w trzeźwym stanie, ale u siebie w domu zapija się. Lubi bardzo ćwiczenia wojskowe, ale jest przytem krwiożerczy i okrutny. Tron swój zawdzięcza emir jedynie swojemu bratu, siostrzeńcowi i synowi Jakubowi hanowi, dzielnemu młodzieńcowi, który nauczył się języka angielskiego bez nauczyciela. Mimo to emir kazał udusić brata, siostrzeńca wysłał do Lahory, gdzie umarł w więzieniu a syna wrzucił do więzienia w Kabulu, gdzie, jak słychać, dostał pomieszania zmysłów. Nie jest to bynajmniej rzecz przyjemna przestawać z emirem a ja, znając go, mogę wam powiedzieć, że jest on barbarzyńcą“.

Z teatru wojny afgańskiej mamy dziś do zanotowania tylko prywatną wiadomość, że oddział gen. Browne zajął Dżellalabad Część kolumny wyruszyła dalej w pochód w kierunku Bobadaghu Wiadomość ta jednak potrzebuje jeszcze potwierdzenia.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Londyn, 22 grudnia. *Office Reuter* donosi z Konstantynopola: Wielki wezyr upoważniony został iradą sułtańską do stanowczego zawarcia konwencyi z Austryą, w sprawie okupacyi Nowego Bazaru na podstawie projektów austryackich. Kwestya ta uważana być może za załatwioną.

Londyn, 23 grudnia. *Daily News* donoszą z Allahabad, że emir wraz z poselstwem rossyjskiem cofa się do Bałku. Kraj między Dżellalabadem a Kabulem w zupełnej anarchii. Uzbrojone nieprzyjazne szczepy uciekają przed Anglikami w góry. Anglicy burzą ich warownie i domy.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 22 grudnia 1878, godz. 2 min. 30. Losy kredytowe 162·75, Węg. akcye kredyt. 210·—. Akcye anglo-austr. 95·25. Akcye banku Union 67·—, Akcye kolei Karola Ludwika 231·75, Akcye kolei północnej 200·75, Akcye kolei południowej 67·— Akcye kolei Alföld 114·50, Akcye kolei Elżbiety 157·50, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 122·—. Akcye kolei węg. północno-wschodniej 114·50, Akcye kolei Rudolfa 115·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg. oblig. państw. w złocie 65·25, Galic. oblig. indemn. 83·75, Losy z r. 1864 139·—. Akcye kolei siedmiogrodzkiej 106·—, Akcye banku obrotowego 99·—, Losy tureckie 21·—, Akcye kolei węg.-galic. —·— Akcye kolei państwowej 252·—, Akcye banku związkowego 103·25, Rubel papierowy 1·12³/₄, Wiedeńskie losy 85·60, Węgierskie losy 77·50, Mark. niemiecki 57·80, Węgierska renta 83·90. Usposobienie spokojne.

Wiedeń, dnia 21 grudnia, godz. 5 minut 50. Akcye kredytowe 219·—, Anglo-austr. —·—, Akcye banku Union —·—, Kolej Kar. Ludw. 232·50, Południowa 66 75, Renta pap. 61·52, Galic. bank hip. 90·75, Gal. oblig. indemn. —·—, Gal. listy zastaw. banku włośc. 91.75, Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor 9·35½, Rubel papierowy —·— Usposobienie silne

Wiedeń, dnia 23go grudnia, godzina 10 minut 50. Akcye kredytowe 221.20, Anglo-Austr. 96·—. Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika 232·75, południowa —·—, Rubel papierowy —·— Gal. listy zastawne —·—, Gal. listy indemnizacyjne —·—, Mark niem. —·— Gal. bank rustykalny —·—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor 9·36. Usposobienie słabe.

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński.**

OD EKSPEDYCYI

Do dzisiejszego numeru dołącza Księgarnia Polska prospekt na czasopismo „Tydzień.“

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godzinie 5 minut 22 rano (pociąg pospieszny): o godzinie 9 m. 27 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 min. 8 przed północem pociąg mieszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu): o godzinie 3 minut 2 rano (pociąg osobowy); o godzinie 3 min. 9 po południu (pociąg mięszany);

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa (nr. 2) o godz 8 min. 15 wieczór.

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny): o godz. 10 min. 43 wieczór (pociąg pospieszny); o godz 3 min. 33 rano (pociąg osobowy): o godz. 3 min. 39 po południu (pociąg mięszany)

Z Czerniowiec: o godzinie 9 minut 55 wieczór (pociąg pospieszny), o godzinie 3 minut 45 rano (pociąg mięszany); o godzinie 2 minut 50 po południu (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: o godzinie 11stej min. przed północą (pociąg pospieszny); o godz. 4 min 33 rano (pociąg osobowy); o godzinie 4 minut 39 po południu (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z Podzamcza): o godz. 11 minut 10 wieczór (pociąg osobowy); o godzinie 12 minut 27 w południe (pociąg mieszany).

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 21 grudnia 1878.

	płacą		żądają	
	walutą		austr.	
	zł	ct.	zł	ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	231	—	234	—
Kol. lwow. czer.-jas „ 200 zł m. k.	121	—	123	50
Banku hip. galic 200 zł: w. a.	248	—	251	—
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.	216	—	220	—
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic 5% w a.	85	40	86	15
„ „ 4 pr. „	80	50	81	50
„ „ „ 5 pr. okresowe	85	40	86	15
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	90	50	91	40
Listy dłużne g. Z. kr wł. 6 pr. w. a.	91	50	92	.50
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	90	25	91	30
Tow. kr. m. 6 pr. w. a. w 15 lat	—	—	—	—
„ „ „ 6 pr. w. a. w 30 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 proc. m. k.	83	90	84	·0
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a,	90	—	91	--
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 prc. w. a.	89	50	90	75
5. Losy Miasta Krakowa	14	50	15	50
„ „ Stanisławowa	21	50	23	50
6. Monety.				
Dukat holenderski .	5	45	5	56
Dukat cesarski	5	50	5	59
Napoleondor	9	31	9	39
Pół imperyał	9	57	9	66
Rubel rossyjski srebrny .	1	74	1	81
„ „ papierowy	1	12	1	14
100 marek niemieckich .	57	50	58	25
Srebro	99	50	100	50
Kupony w srebrze	99	25	100	25

Kurs giełdy wiedeńskiej

dnia 19 Grudnia 1878.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług Państwa w banknot. maj-listopad	61.35	61.50
luty-sierpień	61.35	61.50
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	62.70	62.85
kwiecień-październik	62.65	62. 0
Losy z roku 1839 całe	321.—	323 —
„ „ 1839 piąta część	319 —	32 .—
„ „ 1854 po 250 zł.	108.75	109.25
„ „ 1860 po 500 złr. 5 pr.	112.75	113 25
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	12 50	124.60
„ „ 1864 (z premią) po 100 zł.	1 8.75	139.25
„ „ 1864 „ po 50 „	138.50	139.—
Renty Como po 42 lir. austr.	27 —	— -
Listy zastaw. domen państw. po 120 zł. 5 proc.	140.75	141.50
Austr. asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	97 50	97.75
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	72.70	72.85
2. Obligacye indemn. 5 pr. za	—.—	—.—
Czech	102.	103.—
Bukowiny	79.50	80.50
Galicyi	84,—	84.75
Niższej Austryi	104.50	105.—
Siedmiogrodu	73 50	74.50
Węgier	78.50	79 25
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. 120	95.50	95.75
Inst kred. dla handlu po 160 zł.	220.50	220 75
Niższo-austr. tow. eskomt po 500 zł	750 —	760
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—. -
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	-
Banku narodowego a 600 zł.	.—	-
Kol. Albrechta a 200 zł, w srebrze	—.—	—.—
Austr. Tow. żeglugi par. po 500 zł mk.	486.—	488.
Kol. Cesarzow. Elżbiety po 200 zł. mk.	157.50	158.50
Kol. Preszów-Tarn. (w.c.) a 200 zł. w sr.	—.—	.—
Północna kolej po 1000 zł	2014·	-2018.
Kol. Kar. Ludwika po 200 zł. m k.	231.25	23 .50

	płacą	żądają
Lwow. Czern. kolei po 200 zł. wa. w sr.	122.—	122.50
Tow. kol. żel, państ. po 200 zł. m. k.	252 —	252 50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	66.75	67.—
I. Kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	80.—	80.50
5. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	90.—	91.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 5 pr. w sr.	110.25	110.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	91.25	92.50
„ „ „ w 20 l. 7 pr.	95.50	—.—
„ „ „ w 36 l. 5½ pr	94.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	79.50	—.—
„ „ „ po 5 proct.	85 20	85.50
„ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	85.20	85 50
Gal. banku hipot. po 6 proct.	9 .75	92.50
Gal. zakł. kred. włość. po 6 proct.	90 —	—.
Tow kr. miejs lw. w 15 l. wyl. po 6 pr.	— —	—.—
„ „ w 30 l. wyl po 6 pr.	— —	—.—
Banku narodowego po 5 proct.	—.	—.
Węg. Tow. ziem. po 5½ proct	94 50	95.50
„ po 5 proct.	86 50	87.—
6. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 proc w a.	67.75	68. –
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w cz.) a 300 zł. 5 proc w srebrze	–.—	.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	101 20	101 60
„ „ po 100 zł. w. a.	95.50	.—
Kol. gal Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	99.75	100.25
„ „ II emisyi	99.25	99.75
„ „ III	96. -	96.50
„ „ IV.	—.—	—.—
Kol. Lwow-Czer.-Jas. III. emis. a 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865	76.—	76.25
z r. 1867	78.50	79.—
z r. 1868	71.75	72.25
z r. 18 2	66.75	67.25
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 proc. w sr.	64.—	64.50
7. Losy.		
Inst. kr. dla han. i prz. po 100 zł. w. a.	162.50	163·—
Clarego po 40 zł. m. k.	29.—	30.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. w. a.	95.—	95.50

	płacą	żądają
Keglevicha po 10 zł. m. k.	15.50	15.75
Losy miasta Krakowa	14.75	15.25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	29.—	29.75
Palfiego po 40 zł. m. k.	28.50	29.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	15.50	16·—
Salma po 40 zł. m. k.	42.25	42.75
St. Genois po 40 zł. m. k.	36.50	3 .—
Pożyczka m. Stanisławowa po 20 zł. wa.	2 .5	23.
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	117.75	118.25
„ „ 50 zł. m. k.	62.—	64.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	23. -	23.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	28 –	28.25

Weksle (na 3 miesiące).

Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.	—.
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	.—
Londyn za 10 ft. szt.	116.95	117.15
Paryż za 100 fr.	46.35	46.40

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.58.—	5.59.—
„ pełnej wagi	5.58.—	5.59.—
Korona	—.—.—	—.— —
20-frankówka	9.34.—	9.35.—
Rossyjski imperyał	9.62.—	9.63.
Talar związkowy	—. .—	—.—.
Srebro	100.05.—	100.15.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński z dnia 21 grudnia 1878.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	61	50
„ „ w srebrze	62	65
Renta w złocie	72	60
Losy pożyczki z roku 860	113	50
Akcye banku austro-węgierskiego	785	–
„ kredytowego	218	50
Londyn	11	--
Srebro	100	05
Napoleondor	9	35½
Dukat cesarski men.	5	6
100 marek niemieckich	57	80

Przyjechali do Lwowa
dnia 23 grudnia 1878.

Hotel George'a

Pp. Dr. A. Friedberg z Jaworowa. E. Ursyn Pruszyński z Wołynia. W. Strojnowski z Stojanowa. F. Quendet z St. Croix.

Hotel Warszawski.

Pp. M. Paygert z Zacisza. K. Suchodolski z Grzymałowa. J. Szolajska z Lesniowic.

Hotel Lazarusa.

Pp. W. Pilardi z Krakowa. J. Weigel z Tarnopola. S. Zahayko z Tarnopola. A. Siniewicz z Tarnopola.

Hotel Langa.

Pp. M. Bernadiner z Wiednia. J. Markus z Wiednia. Sz. Nachmiat z Wiednia.

Hotel Angielski.

Pp. Dr R. Klimkiewicz z Czerniowiec. W. Bielski z Sielca. A. Łucki z Sarny. B. Skibniewski z Balic. M. Steif z Wiednia. H. Zagórska z Rossyi. O. Beyzyna z Żytomirza. Dr. M. Schnetterling z Grzymałowa.

Hotel Krakowski.

Pp. E. Wolański z Rozdołu.

Hotel Kuhna.

Pp. R. Stanek z Żędowic. K. Tretter z Podlipiec.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. A. hr. Potocki do Rossyi. A. hr. Przezdziecki do Żurawna. K. hr. Wodzicki do Olejowa. A. Klar do Krakowa. Dr. L. Kuźmiński do Tarnopola. Dr. H. Max do Tarnopola. E. Wołoszczakiewicz do Przemyśla. B. Augustynowicz do Woszczańca. J. Bocheński do Mużyłowa. W. Radziszewski do Brodów. E. Zagórski do Kołodziejówki.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 23 grudnia 1878 o godz 7 rano.
Barometr 733.42mm. Psychrometr suchy — 9.0°C. Psychrometr wilgotny — 9.3°C. Prężność pary 2.0mm. Wilgoć 91%. Zachmurzenie 7. Wiatr NW2. Ozon 0.
Opad. w mm. z ostatnich 24 godzin —
Temperatura powietrza — 7.2°R.
Barometr idzie w górę.

Dziennik Urzędowy

(7674) **Ogłoszenie.**
L. 10532. Arkusze posiadania w formie wykazów hypotecznych dla gminy katastralnej Lubsza wraz z dotyczącemi aktami składa się do przejrzenia.

Do wniesienia zarzutów przeciw prawdziwości tychże, ewentualnie dalszej rozprawy wyznacza się termin na dzień 27 grudnia 1878.

C. k. sąd powiatowy.
Rohatyn 15 grudnia 1878.

(7684) **Obwieszczenie.**
L. 17977. C. k. miejsko del. sąd powiatowy w Stanisławowie ogłasza, że arkusze posiadania i inne akta założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Bryń do powszechnego przeglądu w tymże sądzie są złożone.

Do wniesienia zarzutów przeciw arkuszom posiadania wyznacza się termin po dzień 28 grudnia 1878, w którym, na wypadek zarzutów dalsze dochodzenia będą prowadzone.

Stanisławow 15 grudnia 1878.

(7688) **Ogłoszenie.** L. 6040.
Ck. sąd powiatowy Grzymałowski zawiadamia, że arkusze posiadania z protokołami dochodzeń, aktami tyczącemi założenia ksiąg gruntowych w gminie katastralnej Sorocko z miejscowościami Józefówką i Mytnicą do powszechnego przejrzenia w sądzie złożone zostają.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą do 27 grudnia 1878, na którym dalsze dochodzenia w razie potrzeby prowadzone będą.

Grzymałów dnia 16 grudnia 1878.

(7690) **Edykt.**
L. 6082. Ces. król. sąd powiatowy zawiadamia, iż złożone zostały w sądzie do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Niżbory stare.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą ustnie lub pisemnie do dnia 30 grudnia 1878, w którym do dnia w razie uzasadnionych zarzutów dalsze dochodzenia przeprowadzone będą.

Kopyczyńce 17 grudnia 1878.

(7693) **Edykt.**
L. 8452. C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Dyditur mały z miejscowością Koło dnia 2 stycznia 1879, zaś dla gminy katastralnej Domacyny dnia 20 stycznia 1879 o godzinie 9 rano rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Tarnobrzeg 18 grudnia 1878.

(7689) **Ogłoszenie.** L.12601.
Ces. król. sąd powiatowy zawiadamia, iż złożone u niego zostały do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta, służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy „Cieszacin wielki."

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania wniesione być mogą w sądzie powiatowym lub przed kierującym dochodzeniem na dniu 28 grudnia 1878, w którym dalsze dochodzenia prowadzić będzie.

Jarosław 18go grudnia 1878.

(7694) **Obwieszczenie.**
L. 5011. C. k. sąd powiatowy w Wiśniowczyku podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie Benjamina Izaaka Kohn przeciw masie spadkowej ś. p. Stacha Pelz o zapłacenie sumy wekslowej 233 zł. w. a. zpn. odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż połowy gospodarstwa włościańskiego pod l. k. 32 w Tiutkowie położonego, ciała tabularnego niemającego w terminie dnia dnia 30 grudnia 1878 o 9 godzinie przed południem w tutejszym c. k. sądzie powiatowym.

Cena wywołania stanowi kwotę 970 zł. a. w. Zakład wynosi 5 procent sumy wywołania.

Bliższe warunki licytacyi, tudzież protokoły zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Wiśniowczyk dnia 22 września 1878.

(7679 1—3) **Edykt.** L. 8183.
C. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 713 zł. w. a. z pn. Dyrekcyi c. k. uprz. Zakładu kredyt. włościańskiego od Tomasza i Julianny Jurkowskich należącej się, odbędzie się w dniach 16 stycznia, 13 lutego i 13 marca 1879, zawsze o godzinie 10 rano w gmachu sądowym publiczna licytacya gospodarstwa gruntowego pod l. 65 w Płokach położonego, dłużników Tomasza i Julianny Jurkowskich własnego.

Cena wywołania 1600 zł.
Wadyum wynosi 160 zł.

Na obydwu pierwszych terminach posiadłość poniżej ceny szacunkowej nie będzie sprzedaną.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt opisania można przejrzeć w tutejszej registraturze. Kuratorem dla tych wierzycieli, którzyby po dniu 9 listopada 1877 prawo hipoteczne nabyli, jakoteż dla wszystkich tych, którymby niniejsza rezolucya z jakich bądź powodów nie mogła być doręczoną ustanowiono tutejszego adw. dra Myszkowskiego.

Chrzanów dnia 12 października 1878.

(7681 1—3) **Edykt.**
L. 11. Zawiadamiam wierzycieli masy rozbiorowej Wolfa Arnolda, że administrator projekt rozdziału funduszów masy przedłożył, który wierzyciele u niego lub też u podpisanego komisarza konkursowego przejrzeć mogą, że termin do wniesienia wytknięć z dniem 31 grudnia 1878 ubiega, zaś do rozprawy z tego powodu termin na 10 stycznia 1879 na 10 godzinę rano w biurze I wyznaczonym został.

Zapraszam oraz wszystkich wierzycieli na termin powyższy celem oznaczenia wynagrodzenia przez administratora żądanego i uchwalenia sposobu pozbycia aktywów masy dotąd niezrealizowanych.

Stanisławów 22 listopada 1878.
Rybczyński.
komisarz konkursowy.

(7682 1—3) **Edykt.**
L. 10402. C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie uwiadamia masę spadkową ks. Suby Angełowicza i z życia i miejsca pobytu niewiadomych Michała i Antoniego Angełowiczów lub ich z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców że przeciw nim c. k. uprzywiliowane akcyjne towarzystwo dla wyrobu cukru w Galicyi w likwidacyi dnia 18 sierpnia 1878 do l. 10402 pozew o uznanie sumy 200 zł. monety konwencyjnej za zgasłą i wykreslenie takowej ze stanu biernego dóbr Bortki wniesło na który termin do rozprawy sumarycznej na 24 grudnia 1878 wyznaczono i że dla nich kuratora w osobie tutejszego Adta. Dra. Szydłowskiego z zastępstwem p. adw. Dra. Kwiatkowskiego ustanowiono któremu potrzebne do obrony środki udzielić lub innego obrońcę sobie obrać zechcą.

Stanisławów 9 listopada 1878.

(7530 1—3) **Edykt.**
L. 12183. C. k. sąd powiatowy w Leżajsku podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Chaima Bothmanna w ilości 108 zł. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym na dniu 31go stycznia, 28 lutego i 1 kwietnia 1879, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa licytacya realności pod l. k. 362 w Leżajsku położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, do spadkobierców Walentego dziedzica należącej, która to realność na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 27 zł. Akt opisania i oszacowania i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Leżajsk 24 października 1878.

(7666 1—3) **Zawezwanie.**
L. 13286. Ponieważ c. k. straż skarbowa dnia 24 lipca 1878 o godzinie 2 nad ranem dostrzegła w Gajach Brodzkich trzech konnych przemytników, którzy porzuciwszy sześć tubołków różnych towarów wełnianych i bawełnianych tudzież sukien poślednich łącznej wartości 193 zł. 50 ct. przed atakiem c. k. straży skarbowej ratowali się ucieczką. Wzywa się przeto każdego, któryby mógł rościć prawo do tych sześć tubołków powyższych towarów, ażeby w przeciągu 30 dni, poczawszy od dnia obwieszczenia niniejszego zawezwania stawił się w kancelaryi urzędowej c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w przeciwnym bowiem razie gdyby tego zaniedbał, postąpi się z przytrzymanemi rzeczami podług prawa.

Z powiat Dyrekcyi skarbu.
Brody dnia 8 grudnia 1878.

(7338 1—3) **Edykt.**
L. 58079. C. k. sąd krajowy we Lwowie oznajmia niniejszem, że z powodu wniesionego dnia 19go listopada 1878 l. 58079 przez Rudolfa Grossmann, Karoliny Grossmann, Jerzego Grossmann, Elżbiety Langner i Joanny Langner pozwu przeciw Izakowi czyli Itzkowi Finkel o uznanie sumy 600 zł. w. wied. z pn. na rzecz jego na realności l. l. 455 $^{3}/_{4}$ zahipotekowanej za umorzoną i o wykreślenie takowej ze stanu biernego tejże realności, ustanowiono dla niego jako z życia i miejsca pobytu niewiadomego a względnie dla jego niewiadomych spadkobierców kuratora w osobie adw. dra Czeszera z substytucyą adw. dra Bodeka, i że temu kuratorowi doręczonym zostaje pozew z 90cio dniowym terminem do wniesienia obrony.

Wzywa się zatem pozwanego, lub jego spadkobierców, aby informacyi potrzebnej kuratorowi udzielili, lub w razie obrania innego obrońcy, o tem sądowi donieśli, gdyż w przeciwnym razie możliwe złe skutki tego zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Z c. k. sądu krajowego.
Lwów dnia 23 listopada 1878.

(7699 1—3) **Obwieszczenie**
L. 11462. Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzywilejowanego Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 328 zł. 15 ct. z pn., rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż połowy realności pod l k. 67/59 w Ujkowicach położonej, dłużniczki Anastazyi Rusinek własnej, w dniu 24 stycznia 1879, w dniu 24 lutego 1879 i 24 marca 1879, zawsze o godzinie 9 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki na kwotę 700 zł. w. a wyprowadzona, zakład wynosi 70 zł. w. a.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tu sądowej registraturze.

Przemyśl 24 listopada 1878.

(7567 1—3) **Edykt.** 1696.
Ze strony c. k. sądu powiatowego w Jazłowcu podaje się do powszechnej wiadomości, że na prośbę Karoliny Tuszyńskiej de praes 13 marca 1878 l. 1696 wprowadzone zostało postępowanie amortyzacyjne względem niżej poszczególnionych według podania proszącej zatraconych dokumentów mianowicie:

1. rewersu pocztowego zwrotnego następującej osnowy: Fahrpost Retour Recepisse. Daß ich den nachbenannte bei dem k. k. Fahrpostamte zu Pesth am 18 Jänner 1860 aufgegebene Sendung unter der Adresse Karl Sittauer Bąkowicz in Pobeże bestehend in 1 Brief mit österr. Währ. im Werthe von 600 fl ö. W. am unterangesetzten Tage richtig erhalten habe, bezeuge ich mit meiner eigenhändigen Unterschrift: Den 24 Jänner 1860. Unterschrift: Karl Bąkowicz Sittauer m. p."

2 intermacyi sądowej następującej osnowy: N. 967. Das Lemberger k. k. Oberlandesgericht hat Kraft der ihm von Seiner k. k. Apostolischen Majestät verliehenen Amtsgewalt in der mündlich verhandelten Rechtssache des Johann Rakoszyn Kemspki Klager gegen Karl Bąkowicz Sittauer Belangten pett. 1000 fl. ö. W. s. N. G. das Urtheil des k. k. Bezirksamtes Jazłowiec als Gericht vom 13 Juni 1866 Zl. 1172 über Appellation des Belangten zu bestättigen und die Gerichtskosten II Instanz gegenseitig aufzuheben befunden. Von dieser hohen am 6 März 1867 Zl. 44058 erflossenen Endscheidung werden die Streittheile verständigt. Vom k. k. Bezirksgerichte als Gericht Jazłowiec am 4ten April 1867 Repka m. p. Seiner Wohlgeboren dem Hrr. k. k. Hauptmann Johann v. Rakoszyn Kempski zu Händen des k. k. Notar Hrr. Kasparek in Sambor."

Wzywa się więc wszystkich, którzyby rzeczone dokumenta w swym ręku mieć mogli, ażeby takowe w przeciągu jednego roku tutejszemu sądowi powiatowemu przedłożyli i swoje prawa do tych dokumentów udowodnili, ile że wrazie przeciwnym takowe na żądanie proszącej za nieważne i nic nieznaczące uznane będą.

Jazłowiec dnia 31 lipca 1878.

(7555 1—3) **Obwieszczenie.**
L. 6610. C. k. sąd powiatowy w Bolechowie uwiadamia, że celem ściągnienia wywalczonej przez Małkę Grass kwoty 184 zł pozostałej reszty 144 złr. w. aust. z pn. realności włościańska pod l. 166 w Wołoskiej wsi położona ciała tabularnego niestanowiąca Józia Parochoniaka własna w sądzie tutejszym na dniu 3 lutego 1879 3 marca 1879 i 3 kwietnia 1879 o godzinie 10 przed południem a to przy pierwszych dwóch terminach tylko za lub powyżej zaś przy trzecim terminie i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 140 złr.
Wadyum 14 zł.

Resztę warunków licytacyi każdym razem w sądzie tejszym przejrzeć można.

Bolechów 16 sierpnia 1878.

(7557 1—3) **Edykt.** L. 7935.
W c. k. sądzie powiatowym w Sokołowie odbędzie się dnia 19 lutego 19 marca 18 kwietnia 1879 o 10 godzinie rano egzekucyjna sprzedaż realności Ambrozego Seremeta pod l. 74 w Zielonce.

Cena wywołania 670 zł.
Wadyum 67 złr.

Akt opisania oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można w registraturze przejrzeć. Sokołów 8 grudnia 1878.

(7655 1—3) **Edykt.**
L. 31957. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia Jana Bielińskiego iż przeciw niemu Maurcy Kwaśniewski pod dniem 28 listopada 1878 l. 31957 wniósł prośbę o nakaz zapłaty sumy 360 zł. z pn.

Gdy pobyt Jana Bilińskiego nie jest wiadomy ustanawia dla niego kuratorem adwokata Dra. Stycznia z zastępstwem adwokata Dra. Ichheisera, uwiadamiając o tem Jana Bilińskiego z wezwaniem dostarczenia kuratorowi środków obrony inaczej skutki sam sobie przypisze.

Kraków 29 listopada 1878.

(7686 1—3) **Edykt.**
L. 2608. C. k. sąd powiatowy w Budzanowie oznajmia niniejszem, że uchwałami c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu zostali następujący włościanie, sądownie marnotrawcami uznanymi, i pod kuratelę wziętymi, dla których ustanowiono niżej wymienionych kuratorów

1. Hryńke Siwołos z Zwiniacza, kuratorem tegoż jest Tymko Kowal,
2. Paraszka Szymków z Kosowa, kuratorem jest Wawro Pająk,
3. Michał Piśmienny, kurator Pawło Łeśków,
4. Jakim v. Trochim Huculak z Kosowa, kurator Pawło Niedzielski.
5. Małżonkowie Jakow i Olena z Biłowusów Szymkowie z Kosowa, kuratorem tychże jest Semań Szewców.
6. Jakim Czornij z Kosowa, kurator Mekieta Wełygan.
7. Łukasz Markiewicz z Kosowa, kurator Feodor Pszyk.
8. Tymko Małowany z Zwiniacza kurator Łuć Cytulski.
9. Andruch Romanczuk z Petlikowiec nowych, kurator Błażko Trembacz.
10. Jakób Krajczy z Zwiniacza, kurator Wasyl Predyk.
11. Jakób Juzyków z Byczkowic, kurator Wojtko Juzyków.
12. Tymko Panczyszyn z Zwiniacza, kurator Andrzej Panczyszyn.
13. Jakim Litwinka z Bielawiniec, kurator Iwan Litwinka
14. Małżonkowie Jan i Tekla Żuraw z Wierzbowca, kurator Kost Rodzoniak.
15. Wasyl Ostapów z Wierzbowca, kurator Tymko Wasylik.
16. Janko Adamek z Romaszówki, kurator Iwan Koneobrada.
17. Michał Biłanek z Romaszówki, kurator Stefan Pachołek.

Budzanów 24 lipca 1878.

(7293 1—3) **Edykt.**
L. 20243. C. k. sąd krajowy w Krakowie wskutek prośby Stanisława Steczkowskiego w Krakowie zamieszkałego, pod dniem 30 kwietnia 1878 l. 12350 wniesionej wzywa posiadacza zaginionego poświadczenia kasowego krakowskiej kasyoszczędności nr. 8684 roku 1877 na zastawione trzy losy miasta Krakowa a mianowicie numera 21571, 74076 i 26938, aby takowe w przeciągu jednego roku, tem pewniej do tutejszego sądu złożył, ileże po upływie powyższego terminu wzmiankowane poświadczenie kasowe za umorzone uznanem będzie.

Kraków dnia 2 sierpnia 1878.

(7630 2—3) **Edykt.**

L. 57552. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszem wiadomo czyni, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. gal. Banku hipotecznego przeciw Szymonowi i Ewie małż. Rusin w kwotach 138 zł. w. a., 138 zł., 138 zł. i 2732 zł. 95 ct. w. a. z pn., odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. $692\,^{2}/_{4}$ now. $404\,^{2}/_{4}$ star. we Lwowie położonej, dłużników Szymona i Ewy małż. Rusin własnej na trzech terminach a to 22 stycznia, 26 lutego i 26 marca 1879, każdym razem o godzinie 10 przed południem z tym dodatkiem, że na powyższych terminach realność ta niżej ceny wywołania sprzedaną nie zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 6000 zł wa.

Wadyum zaś wynosi 600 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych jakoteż wyciąg tabularny przejrzeć można w registraturze sądowej.

O czem się wszystkich interesowanych jako też tych wierzycieli, którzyby dopiero po 22 października 1878 jako dniu wydania wyciągu tabularnego z swemi prawami względem sprzedać się mającej realności do tabuli weszli, lub którymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła przez ustanowionego kuratora adw. dra Goreckiego z substytucyą adw. dra. Majewskiego tudzież przez niniejszy edykt zawiadamia.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 7 grudnia 1878.

(7352 2—3) **Edykt.**

L. 18447. C. k. Sąd obwodowy Tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności uprzyw. galic. akcyjnego banku hipotecznego w sumie 3029 złr. 19 ct. w. a. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności pod l. $^{3}/_{135}$ w Tarnowie na Grabówce położonej, do Karola Schottka należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez publiczną licytacyę w sądzie tutejszym w dwóch terminach 13 stycznia i 17 lutego 1879 każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość 7542 złr. 10 ct. w. a. poniżej której w terminach powyższych realność sprzedaną nie będzie.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 755 złr. w. a.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Na wypadek jeżeli przy pierwszych dwóch terminach licytacyjnych nikt przynajmniej ceny wywołania nie zaofiaruje wyznacza się termin na dzień 17 lutego 1879 o godzinie 4tej po południu, na który wierzyciele hipoteczni stawić się winni, celem ułożnia lżejszych warunków, według których następnie sprzedaż licytacyjna w trzecim terminie rozpisaną zostanie.

Głosy nieobecnych przy tym terminie doliczyć się do większości głosów wierzycieli, którzy na termin przybędą.

O rozpisaniu tej licytacyi otrzymują zawiadomienie wierzyciele hipoteczni, a wszczególności wierzyciele z miejsca pobytu niewiadomi, którzyby po dniu 19 września 1878 r. do hipoteki realności l. $^{3}/_{135}$ w Tarnowie na Grabówce weszli, lub którymby uchwała niniejsza z jakiego kolwiek powodu nie została doręczoną. do rąk kuratora, który niniejszem w osobie adwokata Dra. Eebusa Salomona z substytucyą adw. Dra Alojzego Malawskiego ustanowionym zostaje.

Tarnów dnia 7 listopada 1878.

(7311 2—3) **Edykt.**

L. 7985. C. sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, że na zaspokojenie należytości Mechla Glücksmann w kwocie 300 złr. odbędzie się przymusowa licytacya gospodarstwa pod l. 181 w Piskorowicach położonego Wasyla Palucha własnego na dniu 6 lutego 13 marca i 17 kwietnia 1879 o 10 godzinie rano.

Cena szacunkowa wynosi 958 złr. zaś wadyum 96 zł.

Bliższe warunki i protokół opisania i oszacowania można w registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Sieniawa 30 września 1878.

(7309 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 5104. Dnia 14 stycznia, dnia 11 lutego i dnia 18 marca 1879, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna licytacya realności wiejskiej Nr. 24 w Podgrodziu, egzekutki Anny Dudek własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej na pokrycie pretensyi wekslowej Sary Blasbalg w kwocie 20 zł. w. a.

Cena wywołania wynosi 700 zł., wadyum 70 zł. w. a.

Resztę warunków wolno przejrzeć w t. s. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dębica dnia 26 września 1878.

(7644 2—3) **Obwieszczenie.** L. 6511

C. k. sąd powiatowy w Dolinie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 267 zł. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod Nr. konsk. $79/652\,^{4}/_{4}$ subrep w Dolinie położonej, dłużników Franciszki i Józefa Muszyńskich własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 16 stycznia. 13 lutego i 13 marca 1879, każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 750 złr. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 proc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków. tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dolina dnia 1go grudnia 1878.

(7665 2—3) **Konkurs** L. 3396.

W c. k. Zakładzie karnym dla mężczyzn we Lwowie jest do obsadzenia posada nadzorcy więziennego drugiej klasy, z roczną płacą 350 zł. i dodatkiem aktywalnym 87 zł. 50 ct., tudzież mieszkaniem w koszarach zakładu lub dodatkiem rocznym na pomieszkanie 40 zł., dzienną porcyą chleba i ubraniem skarbowem przepisanem. Nominacya nastąpi prowizorycznie a po upływie roku stanowczo, gdy mianowany odpowie zupełnie powołaniu swemu.

Ubiegający się o te posady mają się przedewszystkiem wykazać certyfikatem że podług ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 (d. u. p. XXXIX 98) prenotacyę do służby rządowej uzyskali. tudzież że posiadają dokładną znajomość języków krajowych niemniej biegłość w manipulacyi kancelaryjnej i w rachunkowości. Kompetenci we Lwowie mieszkający mają świadectwem lekarza w urzędowej służbie zostającego udowodnić, że do służby nadzorcy więziennego są fizycznie zdolni nareszcie mają się wykazać czem się obecnie trudnią.

Podania własnoręcznie pisane mają być wniesione w przepisanej drodze do podpisanej Dyrekcyi najdalej do dnia 31 stycznia 1879

C. k. Dyrekcya zakładu karnego dla mężczyzn.

Lwów dnia 18 grudnia 1878.

(7658 2—3) **Edykt.**

L. 3792. W skutek przyzwolenia c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu z dnia 2 grudnia 1878 l. 19942 uznaje się Iwana Kundla z Wasylkowiec za marnotrawcę i nadaje mu Andrucha Ładija za kuratora.

Ck. sąd powiatowy.

Husiatyn dnia 8 grudnia 1878.

(7659 2—3) **Edykt.** L. 6557.

Ck. Sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia, iż dnia 20 stycznia. 20 lutego i 20 marca 1879 zawsze o godzinie 9 rano, egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 26/13 w Konieczkowy położonej Franciszka Wesołowskiego własnej ciała tabularnego nie stanowiącej na zaspokojenie wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 366 złr. 4 ct. w. a. zpn. przedsięwziętą i przy trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa 800 złr.

Wadyum 80 złr. w. a.

Akt opisania i oszacowania jako też i reszta warunków licytacyjnych są w aktach do przejrzenia.

Strzyżów 9 września 1878.

(7235 2—3) **Edykt.**

L. 29416. C. k. sąd krajowy w Krakowie w skutek prośby Hirscha Grossbardta z Tarnowa wzywa wszystkich, którzyby weksel oryginalny z daty Kraków 23g lutego 1878 na 353 zł. za 4 miesiące od daty płatny przez dra Leona Jaklińskiego akceptowany, a wedle podania na jarmarku w Krośnie zagubiony, posiadali, takowy w 45 dniach rachując od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu c. k. sądowi krajowemu tem pewniej przedłożyli, w razie przeciwnym po upływie terminu weksel ten za amortyzowany uznany będzie.

Kraków 22 listopada 1878.

(7245 2—3) **Edykt.**

L. 1569. C. k. sąd powiatowy Mielnica zawiadamia. że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Fedowi Lesiuk pto 392 zł. realność dłużnika l. 163 w Germakówce, dnia 21 stycznia, 18 lutego i 18 marca 1879. każdym razem o godzinie 11 rano, na trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej 750 zł. sprzedaną zostanie.

Akt zastawniczego opisania i oszacowania tudzież warunki licytacyi leżą w registraturze.

Mielnica 8 maja 1878.

(7296 2—3) **Edykt.** L. 14173.

Ksaweremu Madejewskiemu z miejsca pobytu niewiadomemu oznajmia się, że Leon Selzer na zaspokojenie 2000 zł uchwałą dnia dzisiejszego l. 14173 uzyskał przeciw niemu rozszerzenie zajęcia ruchomości, że do zastępstwa tegoż praw ustanowiono kuratorem adwokata p. dra Pawlińskiego z substytucyą adwokata p. dra Budzynowskiego.

C. k. sąd obwodowy.

Sambor dnia 19 listopada 1878.

(7217 2—3) **Edykt.**

L. 28258. C k. sąd deleg. miejski w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, że w dniach 15 stycznia i 18 lutego 1879 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się celem zaspokojenia pretensyi Izraela Herscha w kwocie 252 złr. z pn. publiczna licytacya realności pod l. 17 w Dąbiu położonej a Kazimierza Wojcieka własnej.

Cena wywołania wynosi 915 zł. 36 ct.

Resztę warunków licytacyjnych i wykaz hipoteczny przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

O niniejszej rezolucyi uwiadamia się niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli którzyby możliwie po dniu 12 sierpnia 1877 do hipoteki weszli i tych. którymby rezolucya niniejsza z jakichkolwiek powodów doręczoną by być niemogła, do rąk ustanawiającego się dla nich kuratora w osobie adwokata Dra Haidukiewicza.

Kraków 19 listopada 1878.

(7273 2—3) **Edykt.**

L. 3703. C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem Fedia Bocko z obecnego miejsca zamieszkania niewiadomego iż wskutek prośby Dyrekcyi uprz. zakł. kred. włośc we Lwowie wydano pod dniem dzisiejszym przeciw niemu nakaz zapłaty sumy 100 zł. a. w. z pn. i tenże ustanowionemu kuratorowi Trofinowi Begij naczelnikowi gminy Przysłupia doręczono.

Temuż więc ma nieobecny potrzebnej informacyi udzielić lub innego zastępcy sobie wybrać i tem tutejszy sąd zawiadomić gdyż inaczej złe skutki sam sobie przypisze.

Turka dnia 27 października 1878.

(7294 2 3) **Edykt.**

L. 15967. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszem p. Józefa Löbensteina z miejsca pobytu niewiadomego, iż wskutek wniesionego przez p. Wilhelma Fenza podania pod dniem 6 sierpnia 1876 do l. 19085 uchwałą z dnia z dnia 11 sierpnia 1876 l. 19085 dozwoloną została intabulacya p. Wilhelma Fenza za właściciela sumy 3500 zł. a. w. na rzecz filii wiedeńskiego c. k. uprzyw. banku austryackiego narodowego w Krakowie w stanie biernym sumy 9500 złr. a. w. na połowie realności pod l. 33 dz. VIII w Krakowie oraz na kopalni „Joanna" w Szczakowy Józefa Löbensteina własnych dla p. Franciszka Rippera ubezpieczonej zaintabulowanej.

Gdy miejsce pobytu p. Józefa Löbensteina wiadomem nie jest przeto c. k. sąd w celu doręczenia temuż powołanej wyżej uchwały tabularnej na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego adw. p. Dra. Wilkosza z substytucyą p. adw. Dra. Wędrychowskiego kuratorem ustanowił.

Kraków 28 czerwca 1878.

(7233 2—3) **Edykt.**

L 22215. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomą z obecnego zamieszkania Tajdę hrabinę Rzewuską, że przeciw niej Mikołaj Konieczny 24 czerwca 1878 wniósł pozew l. 17869 o oddanie chałupy l. 11 w Łuczanowicach, wskutek czego pozew do pisemnego postępowania zadekretowanym i dla pozwanej kurator w osobie adw. Ebenschütza ze substytucyą adw. Horowitza w Krakowie ustanowionym został.

Wzywa się zatem pozwaną, aby się prawocześnie sama w sądzie zgłosiła, albo ustanowionemu kuratorowi środki obrony podała, albo innego sobie zastępcę obrała, w ogóle wszystko co dla obrony za potrzebne uważa, uczyniła gdyż skutki zaniedbania tych ostrożności sama sobie przypisać by musiała.

Kraków 16 sierpnia 1878.

(7364 2—3) **Edykt.**

L. 6973. C. k. sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, iż dnia 12 lutego 1879, dnia 21 marca 1879 i dnia 25 kwietnia 1879, każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 36/80 w Grodowicach ciała tabularnego nie stanowiącej, Mikity Szpolko własnej, w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie.

Cena wywołania wynosi 400 zł. w. a.

Wadyum 40 zł.

Reszta warunków służą do przeglądu w tutejszym sądzie.

Starasól 3 listopada 1878.

(7345 2—3) **Edykt.**

L. 8180 i 11424. Irę Rosenrauch, Feibischa Rosenrauch i Amalię Wasser, jako niewiadomych z miejsca pobytu zawiadamia się, iż uchwałą z dnia 3go marca 1878 l. 18988, przymusowa licytacya należących do nich $^{3}/_{12}$ części realności pod l. k. 78 w Kołomyi położonej na zaspokojenie pretensyi c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 1151 zł. 4 ct. w. a. z pn. dozwoloną i o wykonanie tejże c. k. sąd obwodowy w Kołomyi wezwany został, którą to uchwałę ustanowionemu dla nich kuratorowi drowi Rasch doręcza się.

Wzywa się więc tychże, ażeby temuż kuratorowi potrzebną informacyę do swej obrony udzielili lub innego zastępcę sobie obrali, gdyż inaczej złe skutki sobie sami przypiszą.

C. k. m. deleg. sąd powiatowy.

Kołomyja dnia 30 września 1878.

(7377 2—3) **Edykt.**

L. 4674. C. k. sąd powiatowy w Bóbrce ogłasza, że na rzecz Saula Sparrera celem uzyskania wierzytelności jego w kwocie 730 zł. w. a. z pn. od dłużników Audrucha i Maryi Frazulaków należącą mu się realność pod l. k. 437 w Bóbrce położona rzeczonych dłużników własna, ciała tabularnego niestanowiąca w trzech terminach t. j. dnia 16go stycznia 1879. dnia 19 lutego 1879 i dnia 20 marca 1879, każdym razem o godzinie 10 z rana w kancelaryi tutejszo sądowej na publiczną licytacyę wystawioną i najwięcej ofiarującemu za złożeniem wadyum 66 zł. 50 ct. w. a. sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 665 zł. w. a.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w dotyczących aktach registratury tusądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Bóbrka dnia 19 września 1878.

(7580 2—3) **Edykt.**

L. 4254. C. k. sąd powiatowy w Sieniawie zawiadamia nieobecnego i z miejsca pobytu niewiadomego Michała Gemzę, gospodarza z Cieplic, że dla niego w sprawie egzekucyjnej Leiby Engelberga o zapłacenie 11 złr. celem doręczenia rezolucyi z dnia 18 lutego 1877 l. 343 kuratora w osobie pana Franciszka Skrzynowskiego wójta z Cieplic ustanowiono.

Wzywa się zatem Michała Gemzę, aby ustanowionemu dla niego kuratorowi z swej strony dowodów udzielił lub innego pełnomocnika sądowi przedstawił, gdyż inaczej sprawa ta z zamianowanym kuratorem przeprowadzoną zostanie.

Sieniawa 30 września 1878,

(7602 2—3) **Edykt.** L. 8300.

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi, wskutek prośby Maryi Melnyczuk o przeprowadzenie dowodu przez świadków, na okoliczność że jej mąż Tomasz Melnyczuk rodem Sokołówki, udawszy się do Rossyi na robotę tamże dnia 25 maja 1871 we wsi Kossiance obok Tuleżyna umarł i pochowany został.

Wzywa wszystkich którzyby o życiu Tomasza Melnyczuka, lub bliższych szczegułach jego śmierci wiadomość mieli aby o tem sądowi lub ustanowionemu dla Tomasza Melnyczuka kuratorowi adwokatowi krajowemu Drwi. Maramoroszowi w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu wiadomość udzielili.

Kołomyja dnia 19 września 1878.

(7369 2—3) **Edykt.**

L. 9815. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu obwieszcza, że w sprawie c. k. uprz. austryackiego zakładu kredytowego ziemskiego w Wiedniu i galicyjskiej kasy oszczędności we Lwowie przeciw Teodoryi Prokopowiczowej o zapłacenie sum 17809 zł. 9 ct. a względnie 2292 15 ct. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż dóbr Teleśnica sanna w jednym terminie to jest w dniu 10 lutego 1879 godzinie 10 rano i poniżej wartości 46000 zł.

Wadyum wynosi 2300 zł.

Resztę warunków i wyciąg tabularny można przejrzeć w registraturze sądowej.

Przemyśl 23 października 1878.

(7528 2—3) **Edykt.**

L. 8878. W c. k. sądzie powiatowym w Haliczu na żądanie Dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności w Wiktorowie pod l. k. 118—86 położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, Mykiety Sawczuka własnej ze wszystkiemi przynależącemi w protokole zastawnego opisania z dnia 20 stycznia 1872 opisanemi gruntami zabudowaniami w terminach dnia 28go stycznia 1879, 27 lutego 1879 i 18 marca 1879. zawsze o godzinie 10 z rana.

Cena wywołania wynosi 450 zł. w. a

Wadyum 45 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych w tusądowej registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Halicz dnia 14 listopada 1878.

(7586 2—3) **Edykt.**

L. 58486 C. k. sąd krajowy we Lwowie uwiadamia p. Cecylię Weich z miejsca pobytu niewiadomą, iż na skutek prośby Wilhelma hr Siemieńskiego uchwałą z dnia 6 lipca 1878 l. 32300 dozwoloną została na podstawie cesyi z dnia 17 czerwca 1878 intabulacya Wilhelma hr. Siemieńskiego za właściciela sumy 1200 zł. w. a. z pn. w stanie biernym dóbr połowy Złotnik, Kal czyli Kąt Złotnicki, Laskówka i Burkanów tudzież majętność folwark Brykuła na rzecz Cecylii Weich intabulowanej, i że celem doręczenia tej uchwały dla Cecylii Weich ustanowiony został kurator w osobie p. adw. dra Gajewskiego z substytucyą p. adw. dra Tilla, któremu to kuratorowi rzeczoną uchwałę się doręcza.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 30 listopada 1878.

(7274 1—3) **Edykt.**

L. 3273. C. k. sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, iż celem ściągnięcia należytości Wojciecha Ponikwi w kwocie 10 zł. p egzekukucyjna sprzedaż przez licytacyę kawałku gruntu „niwka w zarąbku Mędzałowym“ w Dworzyskach od Jeleśnia położonego, ciała tabularnego niestanowiącego na dniu 13 stycznia 1879 17 lutego i 17 marca 1879 zawsze o godzinie 10tej rano w tutejszym sądzie się odbędzie i ów kawałek gruntu przy trzecim terminie także poniżej ceny szacunkowej sprzedanym zostanie.

Cena wywołania 40 zł. wadyum 4 zł.

Protokoły zajęcia i oszacowania tudzież warunki licytacyjne wolno w tutejszej registraturze przejrzeć.

Żywiec 18 lipca 1878.

(7605 1—3) **Edykt.**

L. 6214. C. k. sąd powiatowy w Mielnicy w sprawie Mechla Fasslera jako nabywcy praw Mortka Gellera przeciw Stefanowi Słobodzian i Annie Słobodzian pto 109 złr. niniejszym edyktem pozwanym w Państwie rosyjskiem nie wiadomo gdzie przybywającym wiadomo czyni, że do bronienia ich praw w miejsce ustępującego Semena Tymczuka kuratorem na ich koszt i niebezpieczeństwo w myśl §. 512 u. s. c. k. notaryusz w Borszczowie p. Aleksander Hordyński ustanowiony został.

Pozwanym Stefanowi i Annie Słobodziakom poleca się aby się u rzeczonego kuratora zgłosili, jemu potrzebnej w tej sprawie informacyi udzieli, lub innego zastępcę sobie obrali i o tem sądowi donieśli, inaczej dalsze uchwały sądowi donieśli, inaczej dalsze uchwały sądu w tej sprawie zapaść mające ustanowionemu niniejszem kuratorowi z prawnym skutkiem doręczane będą.

Mielnica 20 września 1878.

(7692 1—3) **Edykt.**

L. 5261. C. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości, że na żądanie Rafaela Gutwirtha w sprawie tegoż przeciwko nieobjętej masie spadkowej Jakóba Frieda zastępowanej pto 100 złr. odbędzie się w dniu 23 stycznia 1879 o godzinie 9 przed południem ponowna przymusowa sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 19 w Wadowicach górnych położonej ciała tabularnego nie stanowiącej a do masy spadkowej Jakuba Frieda należącej.

Cena wywołania wynosi 275 zł. wadyum zaś 30 zł.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Radomyśl 13 października 1878.

(7257 1—3) **Edykt.**

L. 56692. C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia nieobecnego Józefa de Wipplar, że z powodu prośby Rudolfa, Karoliny i Jerzego Grossmanów, Elżbiety i Joanny Langner, o wykreślenie ze stanu biernego realności pod l. 455¾ we Lwowie, Dom. 11 pag. 358 n. 14 on. uskutecznionej na rzecz Józefa de Wipplar prenotacyi prawa zastawu dla sumy 1000 zł. w. a., termin w myśl §. 45 ust. hip. na dzień 22 stycznia 1879 godzinę 11 przedpołudniem wyznaczony, i do zastępowania Józefa de Wipplar kuratorem adwokat dr. Szwedzicki ustanowiony został.

Lwów dnia 23 listopada 1878.

(7254 1—3) **Edykt.**

L. 57775. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, Jakóbowi Krall i jego spadkobiercom, że Rudolf Grossman imieniem własnem tudzież jako opiekun małoletniej Karoliny Grossman, tudzież Jerzy Grossman, Elżbieta Langner i Joanna Langner przeciw nim w dniu 18 listopada 1878 l. 57775 pozew o uznanie za umorzoną i wykreślenie ze stanu biernego realności pod l. 455¾ we Lwowie sumy 300 zł. w. a. z 6 proc. odsetkami tamże dom. 11 pag. 303 n. 12 on. na rzecz Jakóba Krall intabulowanej, wnieśli i pomoc sądową prosili, wskutek czego do sumarycznej rozprawy termin na dzień 13 stycznia 1879 o 11 godzinie przed południem wyznaczony został.

Gdy miejsce pobytu pozwanych nie wiadomem jest, to też c. k. sąd krajowy do zastępywania ich na ich koszt i niebezpieczeństwo tutejszego adwokata dr. Dzidzińskiego kuratorem, zaś adwokata dr. Szedzieckiego zastępcą kuratora ustanowił, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych, aby w należytym czasie osobiście stanęli lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzieli lub innego zastępcę wybrali, i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów 23 listopada 1878.

(7348 1—3) **Edykt.**

L. 28466. C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, że w drodze egzekucyi orzeczenia Magistratu kr. gł. miasta Krakowa z dnia 12 kwietnia 1876 l. 5656 uznającego realność pod l. 150 dz. VIII. (nr. 195 gm. X) w Krakowie za pustkę po prawomocnie przeprowadzonem egzekucyjnem oszacowaniu tej realności i celem zaspokojenia kosztów egzekucyi odbędzie się w c. k. sądzie krajowym w Krakowie przymusowa sprzedaż tej realności przez publiczną licytacyę w dwóch terminach dnia 14 stycznia 1879 i dnia 18 lutego 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem pod następującemi warunkami:

1. Przedmiotem licytacyi publicznej jest realność pod nr. 150 dz. VIII (195 gm. X) w Krakowie położona, na 2297 zł. 50 ct. oszacowana.

2. Za cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkową, poniżej której ta realność sprzedaną nie będzie.

Chęć kupna mający obowiązanym jest przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum $^{1}/_{10}$ część ceny szacunkowej t. j. 230 zł. w. a.

Na wypadek, gdyby realność na ustanowionych dwóch terminach nie była sprzedana przynajmniej za cenę szacunkową ustanawia się termin sądowy na dzień 20 lutego 1879 o godzinie 10 rano a to celem ułożenia ułatwiających warunków sprzedaży, na który to termin sądowy wezwani zostają wierzyciele hipoteczni z tym dodatkiem, że nie stawający uważani będą jako przystępujący do większości głosów.

Reszta warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny w registraturze rządowej a w dzień licytacyi w biurze komisyi licytacyjnej przejrzane być mogą.

O tem zawiadamia się obie strony wierzycieli wiadomych do rąk własnych a wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych jako to: Dobby z Herszlowitzów Roses, Emili 1, Jankowskiej 2 Nenadel, Beili Stern małż. Arona Seliga Likier i Chaji z Fischerów, Markusa Güntzberga, Jakóba Fischera, Izaaka i Itth Estery Güntzigów, Wojciecha Dziarkowskiego i Eliasza Klausnera i tych wszystkich którzyby po dniu 9 września 1878 do hipoteki weszli lub którymby uchwała licytacyę rozpisująca z jakiegokolwiek bądź powodu przed terminem licytacyi doręczoną być nie mogła, do rąk dla ustanawiającego się kuratora, adw. dr. Ferdynanda Wilkosza z substytucyą adw. dr. Wędrychowskiego i przez edykta.

Kraków dnia 15 listopada 1878.

(7656 1—3) **Edikt.**

Zl. 6272. Vom k. k. städt. deleg. Bezirksgerichte in Stanislau wird bekannt gegeben, daß die executive öffentliche Feilbietung der der Handelsgesellschaft „Maschienenziegelei in Stanislau Seinfeld et. Comp.“ laut Tom. 3 pag. 40 n. 4 haer. und rücksichtlich den Mitgliedern gehörigen sub. CN. 40 sub. rep. 350 in Knihinicz gelegenen Realität sammt Ziegelfabrik nur Wirthschafts-Gebäuden zur Hereinbringung der Forderung pr. 12000 fl. s. N. G. des Abraham Halpern hiergerichts an zwei Terminen, und zwar am 23 Jänner und am 21 Februar 1879 jedesmal um 10 Uhr Vormittags unter folgenden Bedingungen wird vorgenommen werden.

Zum Ausrufspreise wird der gerichtlich erhobene Schätzungswerth pr. 17007 fl. 90 kr. ö. W. angenommen.

Jeder Lizitationslustige ist verpflichtet als Vadium 10 prc. vom Ausrufspreise in Baaren oder in coursmäßigen Staatspapieren zu erlegen.

Für den Fall, daß die obige Realität bei den hiemit ausgeschriebenen 2 Terminen nicht wenigstens um den Ausrufspreis hintangegeben werden sollte, wird zur Einvernahme der Gläubiger über die Feststellung der leichteren Bedingungen die Tagfahrt auf den 20 März 1879 um 9 Uhr V. M. bestimmt.

Die übrigen Feilbietungsbedingnisse und der Grundbuchsauszug, liegen in der hiergerichtlichen Registratur zur Einsicht. Hievon werden mittelst dieses Edictes die Kauflustigen ferner alle unbekannten so wie jene Hypothekargläubiger denen dieser Feilbiethungsbescheid oder einer der künftig zu erlassenden Bescheide aus was immer für einem Grunde nicht zugestellt werden könnte, wie auch solche die nach der Ausstellung des Grundbuchsauszuges (12 April 1878) auf die zu veräußernde Realität Hypothekarpfandrecht erworben hätten die Erstgenannten zu Händen des hiemit bestellten Curators hierortigen Adv. Dr. Seinfeld mit der Substituirung des hierortigen Adv. Dr. Wurzel verständigt.

Stanislau den 9 September 1878.

(7312 1—3) **Edikt.**

Zl. 9506. Vom k. k. Bezirksgerichte in Zaleszczyki werden Israel Wagner resp. dessen liegende Nachlaßmasse und dessen unbekannte Erben verständigt, daß über Ansuchen des Mechel Wagner wider sie der Zahlungsauftrag vom 26 October 1878 Zl. 9506 bezüglich der Summe von 1000 fl. s. N. G., welcher dem gleichzeitig für sie bestellten Curator Hrn. Eugen Szadkowski k. k. Notar in Zaleszczyki am 26 October 1878.

Zaleszczyki den 26 October 1878.

(7603 1—3) **Edikt.**

Zl 4248. Beim k. k. Bezirksgerichte in Brody wird zur Hereinbringung der Forderung der k. k. priv. österr. Hypothekenbank in Wien pr. 1420 fl. 84 kr. ö. W. s. N. G. des dem Noach Weinstein sub. com. N. 1074 1456 in Brody gehörige Haus am 16 Jänner 6 Februar und 27 Februar 1879 jedesmal um 10 Uhr Vormittags öffentlich versteigert indem daß diese Realität erst am dritten Termine auch unter dem Schätzungswerthe hintangegeben wird.

Ausrufspreis ist der Schätzungswerth 7408 fl. Vadium 10 prc. hievon.

Hievon werden Kauflustige verständigt mit dem, daß die übrigen Lizitationsbedingungen sowie der Tabularextract hiergerichts eingesehen werden können.

Brody den 28 November 1878.

(7349 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 7529. Ck. Sąd obwodowy w Rzeszowie ogłasza, że na żądanie Henryka i Dawida Jellesów celem zaspokojenia przez tychże od spadkobierców Mojzesza Bindera a to: Wolfa Bindera Dawida Bindera, Adli Engländerowej i Sary Fränklowej prawomocnym wyrokiem z dnia 14 kwietnia 1876 l. 1084 wywalczonej kwoty 700 złr. m. k. czyli 735 złr. w. a. z 6% odsetkami za lat 3 od dnia 31 lipca 1873 wstecz licząc i dalej od tegoż dnia bieżącemi, tudzież z kosztami sądowemi w kwocie 53 złr. 7 ct. i egzekucyjnemi 6 złr. 17 ct. i 59 złr. 33 ct. przymusowa sprzedaż ⅘ części realności pod l. $^{66}/_{80}$ w Rzeszowie położonej, Mojżesza Bindera Dawida Bindera i Udli Engländerowej a raczej Dawida Bindera, Mojżesza Bindera, Wolfa Bindera, Udli Engländerowej i spadkobierców Sary czyli Serli Fränklowej a to: Chaskli, Leona i Józefa Fränklów, oraz Chany z Fränklów Steinhausowej i Rosy z Fränklów Herszowej własnych w jednym terminie dnia 20 stycznia 1879 o godzinie 10 przed południem w gmachu ck. sądu obwodowego w Rzeszowie pod następującemi warunkami przedsięwziętą będzie:

I. Powyższe ⅘ części realności l. $^{66}/_{80}$ w Rzeszowie będą na wyznaczonym terminie — gdyby nikt cenę szacunkową 8529 złr. 20 ct. lub więcej nieofiarował za jakąkolwiektądź cenę sprzedane.

II. Każdy chęć kupna mający obowiązany jest tytułem wadyum 426 złr. 46 ct., jako 5% z ceny szacunkowej do rąk komisyi sprzedaż przeprowadzających w gotówce lub w papierach publicznych po kursie w gazecie urzędowej lwowskiej w dniu licytacyi notowa ym złożyć. Wadyum najwyżej ofiarującego zatrzymanem, reszcie zaś licytantom zwróconem zostanie.

III. Nowonabywca obowiązanym jest w przeciągu dni 60 po prawomocności uchwały przyjmującej akt licytacyjny do sądowej wiadomości całą cenę kupna do depozytu sądowego złożyć, w którą w gotówce złożone wadyum lub na gotówkę zamienić się mające wadyum wliczonem będzie.

Wierzyciele hipoteczni mogą swoje pretensye zaintabulowane na sprzedanych ⅘ częściach realności z ceną kupna kompenzować, tak że gdyby jeden z nich był nabywcą będzie obowiązanym po potrąceniu swojej należytości resztującą tylko cenę kupna w gotówce złożyć, inny zaś nabywca może skompenzować cenę kupna przez nabycie pretensyi hipotecznych.

Po złożeniu ceny kupna nowonabywca w posiadanie ⅘ części onej realności i bez jego żądania wprowadzonym zostanie.

Akt oszacowania i wyciąg hipoteczny tudzież resztę warunków przejrzeć można w archiwum tutejszosądowem.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadomieni zostają podający o licytacyę i dłużnicy oraz współwłaściciele realności p d l. 66/80 w Rzeszowie wierzyciele hipoteczni z miejsca pobytu wiadomi do rąk własnych zaś miejsca pobytu niewiadomi Hersch Hirsch i Klemens Skrzyński jak niemniej wszyscy późniejsi wierzyciele którzyby po dniu 22 marca 1878 do hipoteki weszli lub którymby uchwała licytacyę dozwalająca z jakiegokolwiek powodu przed terminem doręczoną nie została przez edykta i do rąk ustanowionego kuratora adw. dr. Alojzego Rybickiego z substytucyą adw. dr. Władysława Wawrauscha.

Rzeszów 17 października 1878.

(7641) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen v. 10 Dezember 1878 Zl. 32748 und 32956, die weitere Verbreitung der Zeitschrift „Brousek“ Nr. 286 vom 17 Dezember 1878 wegen des Artikels „Ospravedlneni socialismu v Nemecku“ nach §. 305 St. G., dann der Zeitschrift „Pravda“ Nr. 19 vom 17 Dezember 1878 wegen des Art. „Jako v Lemberku“, „Co už stras“, „Odkud veje v tr“ und „Ždimaji kde mohou“, nach §. 300 St. G. wegen des Art. „Soudruzi“ nach den §§. 305 und 310 St. G. ferner wegen der Art. „Malé Romonsko“ und „Velmoc Rakouska“ nach §. 65 a. St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 7 Dezember 1878, Zl. 32548, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Tagesbote aus Böhmen“ Nr. 335 v. 5 Dezember 1878 wegen des Art. „Rom, 1 Dezember“ nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 7 Dezember 1878 Z. 12691, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Slovenec“ Nr 133 vom 3 Dezember 1878 wegen des Leitart. „O sedanjem Saltva“, beginnend mit „Iz pranžanja“ und endend mit „premileka pri mnogih“ nach §. 302 St G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 7 Dezember 1878 Zl. 16772, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Hlas“ Nr. 96 vom 7 Dezember 1878 wegen des Art. „Z venkova“ nach den §§ 300 und 305 St. G. verboten.

(7262) **Ogłoszenie.**

L. 13906. Samborski c. k. sąd obwodowy jako sąd handlowy ogłasza, że do rejestru firm spółek wpisał firmę „Ch. L. Werdinger S. Backenroth, I Werdinger, M. Werdinger,“ spółkę jawną zawartą na podstawie ustnej umowy na czas nieograniczony, między Chaimem Leiba Werdinger, Salamonem Backenroth właścicielami realności, Izakiem Werdinger i M jżeszem Werdinger, w celu produkcyi oleju skalnego w Mrażnicy. Spółka ta działa od lat dziesięciu, firmę podpisują wszyscy wspólnicy wspólnie.

Sambor 29 października 1878.

(7264) **Obwieszczenie.**

L. 11095. Samborski c. k. sąd obwodowy jako handlowy podaje do wiadomości, że do rejestru firm pojedyńczych wpisał firmę „Mozes Karp“ właściciela handlu towarami mięszanemi i wiktuałów tudzież i szynku w Podbużu.

Sambor 13 sierpnia 1878.

(7263) **Ogłoszenie.** L. 14588

Samborski c. k. sąd obwodowy jako sąd handlowy ogłasza, że do rejestru firm spółek wpisał firmę „J. A. B. Backenroth“ spółkę jawną zawartą na podstawie ustnej umowy, na czas nieograniczony, między Izakiem Backenroth i B rlem Backenroth w celu produkcyi oleju skalnego i wosku ziemnego, z siedzibą zakładu głównego w Sohodnicy zaś zakładu filialnego w Mrażnicy. — Spółka ta działa od lat — firmę podpisuje i zastępuje każdy ze spólników z osobna.

Sambor dnia 29 października 1878.

(7297) **Edykt.** L. 8798.

Samborski ck sąd obwodowy jako sąd handlowy ogłasza że do rejestru firm spółek wpisał firmę „Naphta — (Paraffin und Paraffinkerzenfabrik zu Drohobycz Markus Tillmann & Compag“) spółkę jawną zawartą na podstawie ustnej umowy na czas nieograniczony między Markusem Tillemann; żoną tegoż Scheindla Tillemann urodzoną w Blumberg w celu wyrabiania nafty — parafiny i świec parafinowych, we fabryce pod liczbą kons. 252 w przedmieściu Lisznia w Drohobyczu położonej — Spółka ta działa od roku 1877 firmę takową wyłącznie Marek Tillemann podpisuje.

Sambor 9 lipca 1878.

(7498) **Ogłoszenie.**

L. 16563. Na dniu 24 stycznia 1879 o godzinie 10 rano odbędzie się w sali l. 31 ogólne zgromadzenie wierzycieli mas rozbiorowych Izaaka i Machli Singer.

Przedmiotem obrady tego zgromadzenia będzie:

1). przyjęcie uwag co do 3 rachunków przez byłego zarządc B. Hennera za czas d l czerwca 1874 do 8 maja 1877 złożonych i co do usterek przez wydział wierzycieli przeciw tym rachunkom wytkniętych tudzież co do wyjaśnień B. Hennera.

2). likwidacya 4 wierzytelności po ogólnym terminie likwidacyjnym zgłoszonych.

3). powzięcie uchwały co do sposobu sprzedaży trzech domków mytu czych do masy rozbiorowej Izaaka Singera należących.

Rachunki, usterki i wyjaśnienia mogą wierzyciele w biórze l. 16 przejrzeć.

O tem zawiadamiam wszystkich wierzycieli wezwaniem do jak najliczniejszego udziału.

C. k. adjunkt sądowy jako komisarz konkursowy
Stobiecki

Przemyśl 6 grudnia 1878.

(7685) **Ogłoszenie.**

L. 10151. C. k. sąd powiatowy w Bohorodczanach zawiadamia, iż złożone u niego zostały do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania w formie wykazów hipotecznych sporządzone do powszechnego przejrzenia i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Posiecz Majdan Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mają w sądzie tutejszym do dnia 28 grudnia 1878 w którym to dniu dalsze dochodzenia przeprowadzone będą.

C. k sąd powiatowy.

Bohorodczany 20 grudnia 1878.

(7620) **Obwieszczenie.**

L. 235. Samborski c. k. sąd obwodowy jako sąd handlowy zawiadamia, że zaciąganą do rejestru handlowego tego sądu obwodowego dla firm spółkowych firmę „L. N. Grünbaum et Compag. Erdwachshandel Borysław", wykreśloną ze wspomnionego rejestru jako zgasłą z powodu rozwiązania dotyczącej spółki handlowej z dniem 31 grudnia 1877.

Sambor dnia 19 marca 1878.

(7639 3—3) **Konkurs.**

L. 1917. Niniejszem ogłasza się konkurs na posady nauczycielskie w 1). Nowosielicy 2). Kołaczu 3) Koruniowie z płacą po 300 złr. i wolnem pomieszkaniem. Prawo prezentowania przysługuje miejsc. Radzie szkolnej.

Podania w należyte dokumenta zaopatrzone mają być wniesione w sposób wskazany art. 3 ust. szk. kr. z $^2/_5$ 1873 w terminie do 15 lutego 1879 do ck. okr. Rady szk. w Śniatynie.

Z ck. okręgowej Rady szkolnej

w Śniatynie 12 grudnia 1878

(7621 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 5727. C. k. sąd powiatowy miejski delegacyjny w Samborze uwiadamia niniejszym niewiadomego z miejsca pobytu Leibę Ehreuwalda, iż przeciw niemu wniósł Eisig Leiner pozew o 100 złr. w. a. z pn. na który termin do rozprawy na dzień 23 grudnia 1878 o godzinie 9 z rana oznaczono dla niego kuratora p. adw. Fra Kbona oznaczono którému pozwany potrzebuą informacyę wcześnie udzielić lub innego pełnomocnika ustanowić winien, gdyż w razie przeciwnym skutki zaniedbania tego sam sobie przypisać będzie musiał.

Sambor dnia 22 października 1878.

(7618 3—3) **Edykt.**

L. 33471. C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na zasadzie §. 63. ordynacyi konkursowej zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Mojżesza Nehemie Siegmana kupca towarów strojnych w Krakowie a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje. Komisarzem konkursowym ustanawia się p. radcę sądu krajowego Garbaczyńskiego, a tymczasowym zarządcą masy adwokata Goldmana.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na termin dnia 14 stycznia 1879 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub co do ustanowienia innego tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyi przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe, nawet w tym przypadku gdyby się proces w toku znajdował do dnia 18 marca 1879 w ck. sądzie krajowym w Krakowie podług przepisu ordynacyi konkursowej, unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili a na termin na dzień 27 maja 1879, o godz. 10 zrana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzyciele, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysługa prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustawionymby został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej."

Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków dnia 14 grudnia 1878.

(7628 2—3) **Obwieszczenie.** L. 2481.

L 2481. C. k. sąd powiatowy w Radłowie ogłasza, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 250 złr. z pn. a względnie nie zapłaconej jeszcze reszty 175 zł. 78 ct. w. a. odbędzie się na rzecz Galicyjskiego Zakładu kredytowego Ziemskiego Galizische Boden Credit Anstalt w Krakowie w tutejszym c. k. sądzie w trzech terminach dnia 8 stycznia 5 i 19 lutego 1879 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licyta ya realności dłużnika Błażeja Turchały własnej pod l. k. 26 sub. rep. 44 w Miechowicach małych położonej przedmiotu ksiąg hipotecznych nie-ta owiącej.

Cena wywołania 500 złr.

Wadyum 50 złr. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w tutejszej registraturze.

Radłów dnia 31 . . . a 1878.

(7629 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 6686. C. k. sąd powiatowy w Zbarażu podaje do wiadomości, iż w dnia 15go stycznia, 17 lutego i 20 marca 1879, każdym razem o godzinie 10 rano w tusądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności l. k. 32 w Kobyle należącej do Jana Wajdy ciała tabularnego nie stanowiącej celem ściągnięcia sumy 472 zł. na rzecz Sindla Segal.

Cena szacunkowa wynosi 2390 zł. Zakład 239 zł.

Akt zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Zbaraż dnia 5 listopada 1878.

(7579 2—3) **Edykt.**

L. 11832. C. k. sąd powiatowy w Nisku ogłasza niniejszem, że celem zaspokojenia wierzytelności Feigi Leji Abrahamowej w kwocie 31 zł. w. a. z pn. sprzedaną będzie w drodze publicznej licytacyi realność w Burdzach pod l. k. 141 położona dłużnika Walentego Burdzy własna, ciała tabularnego niestanowiąca na kwotę 250 złr. w. a. oszacowana na dniu 5 marca 1879 o godzinie 10 rano w czwartym terminie licytacyjnym.

Cenę wywołania stanowić będzie cena szacunkowa realność ta atoli nawet poniżej tej ceny najwięcej ofiarowanemu sprzedaną będzie.

Protokoła zastawniczego opisania i oszacowania i warunki licytacyjne mogą być przejrzane w tutejszej sądowej registraturze.

Nisko dnia 23 listopada 1878.

(7287 2—3) **Obwieszczenie.** L. 3687.

Ck. Sąd . . . Rudkach uwiadamia, że w dniach 20 stycznia 24 lutego i 24 marca 1879 każdym razem o 9 godzinie rano odbędzie się celem wydobycia wierzytelności Mojżesza Weingartens w kwocie 700 złr. publiczna sprzedaż realności pod l. 39 w Rozdziałowicach położonej Hryńk . . . Roudziaka własnej.

Cena wywołania 1225 złr.

Wadyum 122 złr.

Reszta warunków w tutejszo-sądowej registraturze.

Rudki dnia 24 września 1878.

(7505 2—3) **Edykt.** L. 5255.

Ck. Sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi . . . dniach 16 stycznia, 18 lutego i 18 marca 1879 . . . o godzinie 10 rano egzekucyjną licytacyę gruntów pod l. 24 w Dmytrowicach położonych ciała hip. tecznego nie st . . . ych F . . ka M . . . w . . . w sprawie Salamona Amstra przeciw Fedkowi Miś . . . 10 złr. z pn.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 8 0 złr.

Wadyum 80 złr. w. a.

Resztę warunków wolno przejrzeć w sądzie.

Radymno 20 września 1878.

(7564 2—3) **Edykt.**

L. 6410. Dnia 23 stycznia, dnia 20 lutego i dnia 13 marca 1879 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod lk. 62 w Wojutyczach położonej ciała tabularnego nie stanowiącej w sprawie Jakuba Löwenthala przeciw Michałowi i Kasce małżonkom Baszakom pto 25 złr. a. w z przynależ.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 225 złr. w. a.

Wadyum 22 złr. 25 ct.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

Ck. miejs. deleg. Sąd powiatowy.

Sambor 28 września 1878.

(7299 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 10735. C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje do wiadomości że do czynności w sprawach spadkowych, jurysdykcyi tego sądu podlegających, delegował jako komisarzy sądowych w ogólności, poczęwszy od dnia 1 stycznia aż do końca grudnia r. 1879; ck. notaryusza Maksymiliana Thürmana w I sekcyi miasta Kołomyji obejmującej w sobie rynek przedmieście Kuckie i Śniatyńskie tudzież w powiecie sądowym Gwoździeckim zaś ck. notaryusza Jana Dębickiego w II. sekcyi, składającej się z przedmieść Nadwórniańskiego, Stanisławowskiego i Mariahilf, tudzież w powiatach sądowych Kołomyjskim i Peczeniżyńskim.

Kołomyja 21 listopada 1878.

(7619 1—3) **Obwieszczenie.**

L 7503. C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie oznajmia z miejsca pobytu niewiadomemu Meilechowi Kollerowi, iż na prośbę Szymona Prausa w sprawie wekslowej przeciw niemu o 50 zł. w. a. z pn. na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie adw. dra Wawrauscha z substytucyę adw. dra Alsa ustanowiono, któremu zarazem uchwałę egzekucyjną z dnia dzisiejszego do l. 7503 się doręcza.

Zaleca się tedy pozwanemu, żeby potrzebne dla swej obrony dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił lub innego sobie obrońcę ob . . . i o tem . k. sądowi obwodowemu doniósł, w ogóle zaś wszelkich do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Rzeszów dnia 10 października 1878.

(7575 1—3) **Edykt.**

L. 12640. C. k. sąd powiatowy w Kossowie zawiadamia z miejsca pobytu nieznaną Maryę Kurawczuk, że Pawło Stefurak (Chochnawczuk) 14 czerwca 1870 w Żabiu beztestamentarnie zmarł, i że między innymi także ona do spadku tegoż konkuruje; oraz wzywa ją by do roku od daty poniżej zgłosiła się i do spadku tego się deklarowała, inaczej pertraktacya spadkowa z resztą spadkobierców z ustanowionym dla niej kuratorem Danyłem Stefurak przeprowadzoną będzie.

Kossów 19 września 1878.

(7625 1—3) **Edykt.**

L. 2405. C. k. sąd powiatowy w Oświęcimiu w skutek prośby Franciszka Burmana i w wykonaniu edyktu z dnia 1 sierpnia 1874 do l. 1093 uznaje Karola Burmana, z pobytu i życia niewiadomego, na zasadzie pierwszego domniemania śmierci w myśl §. 24 ust. c. za zmarłego. Dzień w którym uznanie za zmarłego staje się prawomocnem, uważanym będzie prawnie za dzień śmierci nieobecnego.

C. k. sąd powiatowy.

Oświęcim dnia 24 sierpnia 1878.

(7295 1—3) **Edykt.**

L. 6393. C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie niniejszem ogłasza, że na żądanie Pauliny Ebers celem wydobycia wywalczonej przez nią sumy 1500 złr. w. a. obligacyami indemnizacyjnemi galic. z kuponami od 1 listopada 1859, a względnie równowartością tychż po 35 złr. 43½ ct w. a. półrocznie od całej sumy, kosztami sporu 62 złr. 29 ct. egzekucyjnemi 11 złr. 83 ct.; 18 złr. 44 ct; 10 złr. 56 ct.; 14 złr. 98 ct; i 69 złr. 17 ct. w. a., jak równie na rekwizycyę ck. sądu krajowego w Lwowie z dnia 16 marca 1878, l. 7202 i z dnia 3 sierpnia 1878. l. 38441. na zaspokojenie galic. Towarzystwa kredyt. ziemskiego we Lwowie na podstawie skryptu z dnia 30 sierpnia 1870, tudzież wyciągu z księgi głównej tegoż Towarzystwa w myśl §. 46, statutów (pat. z 3 listopada 1841 Nr. 569 zb. u. s.) kapitałów z dnia 30 czerwca 1875 w sumach 73642 złr. 66 ct. i 5068 złr. 52 ct. w. a. należących wraz z prowizyą 5 proc. od tego samego dnia liczyć się mającą, tudzież z prowizyą zwłoki od pojedynczych przypadłych rat a to od reszty raty w kwocie 402 złr. 41 ct. w. a. za czas od 1 lipca do końca grudnia 1875, następnie zaś w półrocznych równych kwotach 2325 złr i 159 złr. w. a. od dnia 1 stycznia 1876 zalegających, za każdą pojedynczą zapadłą ratę od dnia przypadłości, aż do dnia uiszczenia po 6 proc. liczyć się mającą z nadzwyczajnym dodatkiem 2 proc. w myśl §. 66 statutów galic. Towarzystwa kredyt. ziemsk. i zobowiązań dłużnika skryptem objętych, i hwałą Dyrekcyj z dnia 17 sierpnia 1866 l. 2671 postanowionym nakoniec kosztów w kwocie 25 złr. 80 ct. w. a., przymusowa publiczna sprzedaż dóbr Raniżów z przyległościami kolonia Raniżów, Staniszówka, Mazury, Zielonka i Markowizna w powiecie kolbuszowskim położonych, a jako Dom. 282 p. 269. u. 9. her. Władysława hrb. Reja własnych, przedsięwziętą będzie w trzech terminach licytacyjnych a to, dnia 10 lutego, 10 marca, i 15 kwietnia 1879, każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu tutejszego sądu obwodowego pod następującemi warunkami:

1. Jako cenę wywołania ustanawia się wartość dóbr sprzedać się mających przy udzieleniu pożyczki z galic. Towarzystwa kredyt. ziemsk. przyjętą w sumie 176468 złr. w. a. W pierwszym i drugim terminie dobra te niżej ceny wywołania sprzedane nie będą, w trzecim terminie zaś także niżej tej ceny, wszelako tylko za taką cenę sprzedane będą, któraby na zaspokojenie wierzytelności galic. Towarzystwa kredyt ziemsk. z należytościami podrzędnemi wystarczyła.
2. Dobra te sprzedane będą ryczałtowo z wyłączeniem prawa do wynagrodzenia za zniesione powinności poddańcze i bez wszelkiej ewikcyi.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzeć można w archiwum tutejszo-sądowym, zaś wykaz zaległości podatkowych w ck. urzędzie podatkowym w Kolbuszowy.

Gdyby w trzecim terminie nawet taką cenę nie ofiarowano, któraby na zaspokojenie wierzytelności galic. Towarzystwa kredyt. ziemsk. z należytościami podrzędnemi wystarczała, natenczas w celu ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych, wyznacza się termin na dzień 5 maja 1879 o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym z tem dołożeniem, iż niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni, jako do większości głosów stawających wierzycieli przystępujący uważani będą.

O tem zawiadamia się egzekucyą popierających, dłużnika i wierzycieli hipotecznych z miejsca pobytu wiadomych do rąk własnych, zaś z miejsca pobytu niewiadomych, Maryą hr. Rejową, Franciszka Blatt i wszystkich, którzyby na podstawie praw. Dom. 283 p. 266. n. 3. on. intabulowanych do dóbr Raniżowa z przyległościami jakie prawa mieć sądzili, jak niemniej wszystkich wierzycieli, którymby uchwała licytacyę dozwalająca albo wcale nie, albo w należytym czasie doręczoną nie zo tała, i tych którzyby po dniu wydania wyciągu hipotecznego t. j. po dniu 18 kwietnia 1878 do tabuli krajowej weszli, przez kuratora adw. dr. Rybickiego z substytucyą adwokata dr. Wawrauscha i przez edykta.

Rzeszów dnia 31 października 1878.

(7367 1—3) **Edykt.**

L. 2946. C. k. sąd powiatowy w Rohatynie niniejszem, do publicznej podaje wiadomości, iż w sprawie karnej uiewiadomego sprawcy o przekroczenie z §. 311 u. k. popełnionego przez usiłowa e nakłonienie c. k. wachmistrza żandarmeryi Władysława Marcinkowskiego do naruszenia obowiązków służbowych w tusądowym depozycie karnym kwota 200 zł. w. a. przechowaną się znajduje.

Po myśli §§. 365 i 379 sprawoty karnej, wzywa się tedy nieznajomego właściciela sumy tej, by w przeciągu jednego roku w sądzie tutejszym się zgłosił i prawa swoje własności do sumy tej, wykazał, gdyż po upływie terminu tego kwota ta do kasy rządowej odwiezioną zostanie, zaś uprawnionemu własność przysłużać będzie w przeciągu lat 30 licząc od dnia w którym edykt ten po raz trzeci umieszczony będzie na drodze prawa cywilnego roszczenia swoje przeciw skarbowi publicznemu poszukiwać.

Rohatyn 8 grudnia 1878.

(7598 1—3) **Edykt.**

L. 12111. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprzywiliowanego ogólnego zakładu kredytowego ziemskiego w Wiedniu w kwocie 433.740·93 franków francuskich w złocie z pn. przymusową sprzedaż w gal. tabuli krajowej jak Dom. 77 pag. 189, 175 i 181 Dom. 8 pg. 549 Dom 27 pag. 347 Dom. 113 pag. 55 i odnośne pozycye zapisanych dóbr Olszany z przyległościami Chołowice, Krzeczkowa, Rokszyce i Cisowa z adwokacya Cisowa, tudzież dóbr Mielnów z przyległościami jak Dom. 49 pag. 199 i dotyczące pozycye z . . . Fanny Löwenthal Jerzego i Albertyny małżonków Leuffgen własnych na dniu 3go lutego 2go marca i 3go kwietnia 1879 zawsze o godzinie 10tej przedpołudniem w tutejszym sądzie w drodze powszechnego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania dóbr Olszany z przyległościami stanowi cena szacunkowa przy udzieleniu pożyczki w kwocie 400000 złr. w. austr. przyjęta a cenę wywołania dóbr Mielnów z przyległościami stanowi cena szacunkowa tak samo na 34000 złr. wyprowadzona.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Przy obu pierwszych terminach będą rzeczone dobra tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedane na trzecim także niżej tej ceny atoli tylko za taką która na zupełne pokrycie egzekwowanej wierzytelności wystarczy a gdyby przy żadnym z tych terminów spomnianej ceny nie osiągnięto natenczas odbędzie się dnia 4 kwietnia 1879 o godzinie 10 przedpołudniem termin do ułożenia warunków ułatwiający, na który wzywa się wierzycieli hipotecznych.

Bliższe warunki licytacyi i wyciąg tabularny można przeglądać w tusądowej registraturze.

O tem zawiadamia się chęć kupna mających jakoteż znanych wierzycieli do rąk własnych a nieznanych z życia i miejsca pobytu Sawerynę z hr. Siemińskich hr. Kollowrat Krakowską, i Chaskla Korafeld, tudzież tych którzyby po dniu 23 lipca 1878 do tabuli weszli lub z jakiego bądź powodu uchwały licytacyjnej wcześnie nie otrzymali, do rąk kuratora adwokata Dra Czaykowskiego i przez edykta.

Przemyśl 23 października 7878.

(7298 1—3) **Edykt.**

L. 18205. C k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Krudysa, iż w sprawie egzekucyjnej Gittli Hellmann przeciw niemu pto 64 zł. w. a. z pn. ustanowionym dlań został kurator adwokat dr. Foryst, któremu imieniem dłużnika uchwałę egzekucyjną z dnia 29 sierpnia 1878 do l. 14745 doręczono.

Tarnów dnia 7 listopada 1878.

(7158 3—3) **Edykt.** L. 4706.

W dniach 21 stycznia, 18 lutego i 18 marca 1879 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie licytacya realności Konstantego i Maryi Haczkiewiczów własnej pod lk. 96 w Busku (Wolany) położonej niejintabulowanej celem zaspokojenia sumy 92 złr. 50 ct. z p. n. na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Busku.

Cena wywołania 100 złr. w. a.

Wadyum 10%

Reszta warunków w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Busk dnia 20 listopada 1878.

(7393 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 7533. C. k. Sąd powiatowy w Ulanowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Benzyona Adlera przeciw Sebestyanowi Bogdan celem zaspokojenia pretensyi w kwocie 98 złr. a. w. z pn. odbędzie się w tym sądzie publiczna sprzedaż przymusowa realności pod lk. 23 w Grossramhersdorfie położonej, Sebestyana Bogdana własnej, protokołem z dnia 23 kwietnia 1878 l. 3545 zastawniczo opisanej, a następnie ocenionej pod następującemi warunkami:

1. Do przedsięwzięcia tej sprzedaży wyznacza się 3 termina mianowicie:

na dzień 13 stycznia ⎫
„ „ 10 lutego ⎬ 1879
„ „ 10 marca ⎭

każdym razem o godzinie 1 po południu w gmachu sądowym.

2. Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko wyżej, na trzecim zaś terminie także i za, a nawet niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu za gotową zapłatę sprzedaną zostanie.

3. Za cenę wywoławczą tej realności ustanawia się cenę szacunkową tejże w kwocie 240 złr. w. a.

4. Chęć kupienia mający złożyć winien do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum 1/10 część ceny szacunkowej w okrągłej sumie 24 złr. w. a. gotówką lub papierami wartościowemi prawnie bezpieczeństwo pupilarne dającemi według ostatniego kursu, jednakże nigdy wyżej ceny nominalnej obligacyonemi.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć lub odpisać można w tutejszej registraturze.

Ulanów 16 listopada 1878.

(7610 3—3) **Kundmachung.**

Zl. 60162. Vom Lemberger k. k. Landesgerichte wird bekannt gegeben, daß zur nachträglichen Liquidirung der von Leib Proch an die Concursmasse des Abraham Mayer und Chane Katz angemeldeten Forderung pr. 67 fl. 9 kr. ö. W. der Termin auf den 23 Dezember 1878 um 10 Uhr V. M. bestimmt wurde, wozu sämmtliche Concursgläubiger vorgeladen werden.

Lemberg am 7 Dezember 1878.

(7253 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2848. Ck. Sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia, iż w celu zaspokojenia ck. uprzywilejowanemu galicyjskiemu zakładowi kredytowemu włościańskiemu od Jakóba Ablewicza sumy resztującej 168 złr. 40 ct. wraz z procentem zostanie realność pod l. 35 w Bistuszowy ciała tabularnego nie mająca, Jakóba Ablewicza własna, w trzech terminach, a to dnia 7 stycznia, 25 lutego i 18 kwietnia 1879, każdym razem o godzinie 10 z rana w miejscu w Tuchowie sprzedaną.

Za cenę wywołania stanowi się cena 400 złr. a. w.

Zakład 10% kwoty 40 złr.

Resztę warunków w tutejszej registraturze przejrzeć można.

Tuchów dnia 30 sierpnia 1878.

(7193 3—3) **Edykt.**

L. 4506. C. k. sąd powiatowy w Jaśle zawiadamia Katarzynę ze Słowików Kulinę z pobytu niewiadomą, że dnia 25 września 1878 r. do l. 4506 Jakób Słowik wytoczył przeciw niej i innym skargę o przyznanie własności i oddanie w posiadanie 2/3 części gospodarstwa hod n. k. 24 w Kunowej z pn.

Sąd ustanawia tymczasowo dla współpozwanej kuratora w osobie c. k. Notaryusza p. Apolinarego Przyłęckiego z Jasła na jej koszt i niebezpieczeństwo, oraz wzywa ją aby kurat. dowody swoje komunikowała, lub wskazała sądowi innego pełnomocnika.

Jasło dnia 4 października 1878.

(7204 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 7529. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego przeciw nieobjętej masie spadkowej, ś. p. Jana i Maryi Wawrów o zapłacenie 287 zł. 76 ct. z pn. odbędzie w sali sądowej publiczną licytacyę gospodarstwa włościańskiego w Niżyncu pod l. k. 46/43 położonego ciała tabularnego nie mającego, a nieobjętej masy spadkowej śp. Jana i Maryanny Wawrów własnego w trzech terminach, 16 stycznia, 17 lutego i 26 marca 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 900 zł., zakład 90 zł. wal. austr.

Na pierwszym i drugim terminie gospodarstwo to tylko za cenę wywołania lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedanem zostanie.

Bliższe warunki licytacyi tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice 21 września 1878.

(7206 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2318. Sąd tutejszy odbędzie 9 i 23 stycznia i 13 lutego 1879 rano, egzekucyjną sprzedaż realności pod n. k. 81 rep. 41 Michała Brożeny, tudzież n. k. 252 rep. 68 Wojciecha Sali w Tarnawie dolnej własnych, niehypotecznych na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim niżej takowej.

Cena wywołania pierwszej realności 750 zł., wadyum 75 zł., drugiej 1300 zł., wadyum 130 zł.

Resztę warunków przeglądnąć można w registraturze. Slemień 20 lipca 1878.

(7376 3—3) **Edykt.**

L. 5476. C. k. sąd powiatowy w Bóbrce ogłasza, że na rzecz ogólnego Zakładu rolniczo kredytowego dla Galicyi i Bukowiny celem uzyskania wierzytelności jego w kwocie 250 zł. w. a. z pn. od dłużnika Wasyla Spodareko należącej mu się, realności pod l. k. 50 w Podjarkowie położona rzeczonego dłużnika własna, ciała tabularnego niestanowiąca w trzech terminach t. j dnia 15 stycznia 1879, dnia 18 lutego 1879 i dnia 19 marca 1879 każdym razem o godzinie 10 z rana w kancelaryi tutejszosądowej na publiczną licytacyę wystawioną, i najwięcej ofiarującemu za złożeniem wadyum 50 zł. w. a. sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w dotyczących aktach registratury tusądowej.

C. k. sąd powiatowy

Bóbrka dnia 19 września 1878.

(7288 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4207. W dniach 20 stycznia 26 lutego i 26 marca 1879 zawsze o godzinie 10siątej rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowe publiczna sprzedaż realności pod l. 54/11 w Nowesiułkach poł żonej Jurka i Jacka Baranów własnej na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego celem pokrycia 245 złr. z pn.

Cenę wywołania stanowi kwota 600 zł. zaś wadyum 60 złr.

Przy pierwszych dwóch terminach będzie realność powyższa za lub powyżej ceny szacunkowej na trzecim zaś i niżej tejże ceny sprzedaną. Bliższe warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego

Rudki dnia 30 września 1878.

(7163 3—3) **Edykt.**

L. 15620. C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia z pobytu i życia niewiadomych Pawła Kulczyckiego, spadkobierców testamentarnych Michała Szemelowskiego mianowicie Maryannę z Bleydów Szemelowską, Jędrzeja Szemelowskiego, Ewę Moczarską, Annę Szemelowską, Joannę Szemelowską, Maryannę Szemelowską, Julianię Szemelowską, Franciszkę Wilczkównę i legataryusza Grzegorza Szemelowski go, że pod dniem 17 października 1878 l. 25361 przeciw nim wnieśli Julian Szemelowski, Antonina z Szemelowskich Kriegseisen i Emilia z Jasińskich Szemelowska skargę o wykreślenie ze stanu biernego realności pod l. k. 23 daw. 22 now. Samborze w rynku położone pozycyi 25, 26 i 33 on. której zarazem dekretowano do pisemnego postępowania celem wniesienia obrony w 45 dniach i oraz ustanowiono dla nich kuratorem adw. Dra. Pawlińskiego z zastępstwem adw. Dra. Budzynowskiego, którym pozwani należyte środki do obrony udzielić lub innego zastępcę z pomiędzy mieniem sądu ustanowić mają gdyż inaczej z tego wyniknąć mogące złe skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Sambor 12 listopada 1878.

(7623 3—3) **Edykt.**

L. 2279. C. k. sąd powiatowy w Łące zawzywa wszystkich którzyby o życiu lub o okolicznościach śmierci rzekomo w roku 1875 lub 1876 podczas powodzi w Borysławiu utopionego Teodora Baranieckiego „Dziurdz“ zwanego z Horodyszcza pochodzącego jaką wiadomość mieli, aby w przeciągu trzech miesięcy tutejszemu sądowi lub kuratorowi Pawłowi Monasterskiemu w Horodyszczu o tem co wiedzą donieśli.

Łąka dnia 27 lipca 1878.

(7632 3—3) **Edykt.**

L. 58055. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Józef Engel przeciw Blüme Hammer o wykreślenie sumy 100 złr. m. k. ze stanu biernego części realności l. 51/52 3/4 we Lwowie pod dniem 13 listopada 1878 l. 58055 pozew wniósł i o pomoc sądową prosił w skutek czego do sumarycznej rozprawy termin sądowy na dzień 20 stycznia 1879 wyznaczony został.

Ponieważ miejsce pobytu pozwanej Blüme Hammer nie jest wiadom m, a zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania i na jej koszt i szkodę tutejszego adwokata Dra Rabego kuratorem mianował z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edytem wzywa się zapozwaną aby w należytym czasie osobiście stanęła lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu za kuratora udzieliła lub innego zastępcę wybrała i sądowi oznajmiła słowem stosownych środków do obrony użyła, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sama sobie przypisać będzie musiała.

Lwów dnia 23 listopada 1878.

(7606 3—3) **Edykt.**

L. 3429. C. k. sąd powiatowy w Peczeniżynie sprzedaje w celu wydobycia kwoty 262 zł. w. a. z pn. na rzecz Getzla i Samuela Heftlerów, realność pod l. k. 34 w Stopczatowie położoną, ciała tabularnego nie stanowiącą, dłużnika Dmytra Pawłyczka własną, na 335 zł. w. a. oszacowaną przy trzech terminach licytacyjnych, t. j. w dniu 19 grudnia 1878, 22 stycznia i 19 lutego 1879, każdym razem o godzinie 9 rano. Cena wywołania 335 zł. w. a., zakład wynosi 33 zł. 50 ct. w. a.

Dla nieznanych sądowi wierzycieli i tych, którzy po dniu dzisiejszym prawa zastawu do sprzedać się mającej realności uzyskać mogą, ustanowiono kuratorem Oziasa Laufera.

Akt opisania i oszacowania i warunki licytacyjne mogą być w t. s. registraturze przejrzanemi.

Peczeniżyn 2 października 1878.

(7569 3—3) **Obwieszczenie.** L. 2054

C. k. Prezydent wyższego sądu krajowego we Lwowie mianować raczył na I okres sądu przysięgłych, który się rozpocznie 19 lutego 1879, o 8 godzinie rano przewodniczącym Prezydenta sądu obwodowego Józefa Dittricha, zaś zastępcami przewodniczącego radców Gustawa Szenka, Ludwika Majewskiego, Jana Czaczkowskiego i Ludwika Słotwińskiego.

Prezydyum ck. sądu obwodowego.

Sambor 13 grudnia 1878.

(7381 3—3) **Edykt.** L. 17899

Ck. Sąd obwodowy Tarnowski zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Józefę Clement, że Tarnowski dom komisowy Banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu pod firmą „Dr. Kaczkowski i Ska. wniósł przeciw niej pozew wekslowy o zapłacenie sumy 3000 złr. i uzyskał nakaz płatniczy tej sumy z dnia 29 sierpnia 1878 l. 14719 — który zamianowanemu dla niej kuratorowi adwokatowi Dr. wi. Alojzemu Malawskiemu z substytucyą adw. dra. Mauzyckiego Brauna doręczonym został. — Wzywa się zatem pozwaną aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnych środków obrony udzieliła — lub innego z stępce sobie obrała — albowiem z zaniedbania tego wynikłe skutki sama sobie przypisać by musiał.

Tarnów dnia 31 października 1878.

(7608 3—3) **Edykt.**

L. 3436. C. k. sąd powiatowy w Żmigrodzie wzywa niniejszem, z życia i miejsca pobytu niewiadomą Maryę Książkiewicz, aby się w przeciągu roku do sądu zgłosiła i swoje oświadczenie do przyjęcia spadku po zmarłym w Łysejgórze dnia 16go sierpnia 1861 ojcu Walentym Książkiewiczu złożyła, gdyż inaczej pertraktacya spadku z oświadczonymi się spadkobiercami i kuratorem Maciejem Książkiewiczem z Łysej góry dla niej ustanowionym, przeprowadzona zostanie.

Żmigród 31 października 1878.

(7631 3—3) **Edykt.**

L. 58852. C. k. sąd krajowy we Lwowie uwiadamia niniejszym edyktem, że Rudolf Grossman imieniem własnem i jako opiekun nieletniej Karoliny Grossman, Jerzy Grosman, Elżbieta Langer i Joanna Langner przeciw Hindzie Schönblum i jej z imienia życia i pobytu niewiadomym spadkobiercom pod dniem 23 listopada 1878 do l. 58852 pozew wnieśli o wykreślenie sumy 761 zł. w. w. pochodzącej z wyższej sumy 1400 zł. w. w. jak Dom. 54 p. 37 n. 35 on. ze stanu biernego realności pod l. 455¼ we Lwowie położonej w skutek tego ustanawia c. k. sąd krajowy do zastępowania pozwanych tutejszego adwokata Dra Stromengera kuratorem, zaś jego substytutem adw. Dra Tilla z którym sprawa niniejsza wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych aby w należytym czasie osobiście stanęli, lub potrzebne środki obrony u stanowionemu kuratorowi udzielili sobie innego zastępcę wybrali i sąd o tem zawiadomili słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów 7 grudnia 1878.

(7537 3—3) **Edykt.**

L. 54952. C. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż wskutek podania Laury z Bejserów Schaefer, Fanny z Bejserów Melzer i Jana Żółkiewskiego z dnia 28 Maja 1878 do l. 27577 przeciw Frejdzie Bejser a raczej nieobjętej masie tejże jakoteż spadkobiercom Schaji Freundlich i Dawida Zuer o zaspokojenie sumy 8000 zł. m. k. z ceny kupna realności pod l. 181¾ uchwałą tutejszego sądu z dnia 27 lipca 1878 do l. 27577 zezwolono na podstawie uchwał kolokacyjnych przez tutejszy sąd z dnia 21 i 22 grudnia 1858 do l. 5602 przez c. k. sąd krajowy wyższy dnia 11 lipca 1860 do l. 5854 i przez c. k. najwyższy trybunał dnia 20go lutego 1861 do l. 402 wydanych jakoteż wyroku z dnia 14 kwietnia 1877 do l. 15801 na zaspokojenie sumy 8000 zł. m. k. czyli 8400 zł. w. a., ut. Dom. 51 p. 367 n. 56 on., Dom. 57 p. 207 n. 82 on. i Dom. 99 p. 388 n. 97 on. w stanie biernym realności sprzedanej intabulowanej i na cenę kupna przeniesionej z prowizyą po 4 proct. za lat trzy zaległą z połowy ceny kupna realności pod l. 181¾ przypadającej na połowę tej realności niegdyś do Frydy Bejser należącą w następującym stosunku:

a) w częściowej kwocie 2000 zł. m. k. czyli 2100 zł. w. a. wraz z prowizyą po 4 proct. za lat trzy dla Laury z Bejserów Schaefer.

b) w częściowej kwocie 1600 zł. i 650 zł. m. k. czyli razem 2362 zł. 50 ct. w. ... wraz z prowizyą po 4 proct. za lat trzy dla Jana Żółkiewskiego i

c) w resztującej sumie 3750 zł. m. k. czyli 3937 zł. 50 ct. wraz z prowizyą po 4 proct. za lat trzy dla Fanny z Bejserów Melzer z tem, iż po prawomocności niniejszej uchwały poleconem będzie c. k. urzędowi podatkowemu i głównemu jako depozytowi sądowemu, ażeby osm książeczek galic. kasy oszczędności Nr. 28724, 28727, 28728, 28729, 28730, 28731, 38732 po 1000 zł. w. a. i Nr. 28733 na 908 zł. 32 ct. w. a. pod art. 281/68 jako też gotówkę w kwocie 4785 zł. 34 ct. w. a. na rzecz wierzycieli realności pod l. 181¾ złożone w rubrykę wydatków wciągnął, książeczki gal. kasy oszczędności spieniężył, uzyskaną w ten sposób gotówkę jakoteż gotówkę wyż wyrażoną 4785 zł. 34 ct. na dwie połowy rozdzielił, jedną połowę ogólnej gotówki na rzecz wierzycieli jednej połowy realności pod l. 181¾ napowrót w galic. kasie oszczędności ulokował i otrzymane książeczki kasy oszczędności napowrót na rzecz wierzycieli tych zachowanie wziął, zaś z drugiej połowy otrzymanej z książeczek gal. kasy oszczędności i z połowy gotówki 4785 zł. 34 ct. w. a. w depozycie leżącej.

a) Laurze z Bejserów Schaefer do rąk własnych lub pełnomocnictwem legalizowanem wykazanego pełnomocnika kwotę 2100 (dwa tysiące sto) zł. w. a. wraz z 4 proc. za lat trzy obliczyć się mającemi odsetkami.

b) Janowi Żółkiewskiemu do rąk własnych kwotę 2362 (dwa tysięcy trzysta sześćdziesiąt i dwa) złot. 50 ct. w. a. wraz z 4 proct. za lat trzy obliczyć się mającemi odsetkami

c) Fanie z Bejserów Melzerowej do rąk pełnomocnika wykazanego adw. dra Łubińskiego kwotę 3937 (trzy tysiące dziewięćset trzydzieści i siedm) zł 50 ct. w. a. wraz z 4 proct. za lat trzy obliczyć się mającemi odsetkami za kwitem należycie wystawionym a to w celu zupełnego zaspokojenia sumy 8000 zł. m. k. z trzyletnim procentem po 4 proct. uchwałami kolokacyjnemi przez tutejszy sąd z dnia 21 i 22 grudnia 1858 do l. 5602 przez c. k. sąd krajowy wyższy dnia 11 lipca 1860 do l. 5854 i przez c. k. najwyższy trybunał dnia 20 lutego 1861 do l. 402 wydanemi na cenie kupna realności pod l. 181¾ pierwotnie na rzecz Fanny Bejser z zastrzeżeniem kwoty 2000 zł. m. k. dla Laury z Bejserów Schaeffer zamieszczonej wypłacił, pozostałą jeszcze gotówkę w gal. kasie oszczędności ulokował i otrzymaną książeczkę na rzecz wierzycieli drugiej połowy realności pod l. 181¾ zachował.

Powyższą uchwałę dla ... ze utedbjerych Estery Ettinger z względnie Markusa Wolfa Ettingera jako spadkobierczyni Estery Ettinger, Borucha Garten, Chane Goldstaub, Mechli Menec, Dawida Schapiry, Mariem Schütz, Jotóba Weinreba, Mariem Zirl Zuer i dla wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych, Jakóba Abrahama Schmiel, Wolfa Mendla Freundlich, Jakuba Leib Zillera, Malki Ziller, Tauby Ettinger, Abrahama Flieg, Chany Sternklar, Leona Lexa, Natana Schapiry, Blumy Schapiry, Karoliny Gold chmied, Sary Braun, Chaji Jütte Landes, Pessel Halpern i Mendla Aschkenazy doręcza się do rąk równocześnie w osobie adw. dra Szwedzickiego z zastępstwem adw. dra Popławskiego ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem wyż wymienionych wierzycieli, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora, lub też sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosili i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyli, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypisać będą musieli.

Lwów dnia 23 listopada 1878.

(7291 3—3) **Edykt.** L. 30399.

C. k. sąd krajowy w Krakowie jako instancya konkursowa podaje do wiadomości, że stałym zarządcą masy konkursowej Szaji Goldsanda kupca w Krakowie p. adw. dr. Ferdynand Wilkosz a tegoż stałym zastępcą p. adw. dr. Hajdukiewicz ustanowionym został.

Kraków dnia 22 listopada 1878.

L. 1527.

Ogłoszenie.

W zastosowaniu się do §. 30 ust. o repr. pow. Wydział powiatowy podaje do publicznej wiadomości, że ułożony na rok 1879, preliminarz powiatowy znajduje się w kancelaryi Wydziału i przez opodatkowanych do dnia 6 stycznia 1879 r. przeglądany być może.

Z Wydziału Rady powiatowej mieleckiej.

(7684 1–3) L. 1514

Ogłoszenie.

Wydział powiatowy Mościski podaje w myśl §. 30 u. o r. p. do wiadomości, iż budżet powiatowy na rok 1879 uchwalony, wyłożony jest w kancelaryi Wydziału powiatowego do publicznego rozpoznania przez opodatkowanych w powiecie.

Mościska 16 grudnia 1878.

L. 14924. Ces. kr. uprzyw. (7685 1–2)

Kolej galicyjska Karola Ludwika.

Obwieszczenie.

Z dniem 1 lutego 1879 występuje kolej Nordhauzeńsko-Erfurtska, jakoteż kolej Saalsko-Unstrutska z obrotu zbożowego rumuńsko-galicyjsko-niemieckiego.

W skutek tego znoszą się z pomienionym dniem pozycye frachtowe, zawarte w zeszycie taryfowym V z dnia 1go Grudnia 1877 w rzeczonym obrocie dla stacyi Gispersleben, Strassfurt, Greussen, Soudershausen i Nordhausen kolei Nordhauzeńsko-Erfurtskiej tudzież dla stacyje Buttstedt, Cölleda i Weissensne kolei Saalsko-Unstrutskiej dotyczące specyalnej taryfy zbożowej.

Wiedeń, dnia 14go Grudnia 1878.

Generalna Dyrekcya.

W samym Śródmieściu jest

Trzy piątrowa kamienica

wraz z oficynami

do wydzierżawienia

pod nader korzystnemi warunkami

Może być użytą na biura, szkoły, kasarnie, lub na jakikolwiek użytek.

Bliższa wiadomość u p. JANA BALKO w składzie fortepianów ul. Kar. Ludw. nr. 7.

(7562 3—12)

Karytowe

sanie

są do sprzedania.

Bliższa wiadomość w składzie fortepianów p. Jana Balko przy ul. Karola Ludwika Nr. 7 na I piętrze.

(5563 2—12)

Na podarunki

na Gwiazdkę i Nowy Rok

poleca

Karol Gruchol

we LWOWIE Rynek 35.

Chustki zimowe wełniane, duże: Himalaya, najlepsze zł. 12 do 14, flanelowe ciepłe, miękkie zł 4, 5, 6, 8, mniejsze zł. 1·50 i 2·50.

Chustki lekkie, czarne, kaźmirowe z jedwabnemi frendzlami zł. 6, 7, 8, 10.

Chustki kaźmirowe w tureckim guście na szyję (Chachenez) mniejsze zł. 1·20, 1·50, większe zł. 2·40.

Czarny kaźmir, czysto wełniany na suknie w 4ech gatunkach:
łokieć 1·20, 1·50, 1·70, 1·90
meter 2, 2·5, 2·80, 3·10.

Ryps czarny wełniany na suknie, 120 cent. szer. łokieć 1·20, 1·[illegible]0, 2·20
metr 2, 2·60, 3·60

Krawatki męskie, kołnierze, mauszety, chustki jedwabne na szyję. Szaliki i krawatki damskie w wielkim wyborze i najświeższym guście.

Karol Gruchol

we Lwowie Rynek liczba 35.

(7609 2 3)

Nakładem

BRACI JELENIÓW

w Przemyślu

opuściło świeżo prasę

szóste wydanie

dzieła pod tytułem

Kuchnia polska

czyli dokładna i długą praktyką wyprobowana nauka sporządzania potraw mięsnych i postnych, tudzież przysposobienia rozmaitych zapasów spiżarni, pojedyńczo, najtaniej i najdrożniej.

przez **Józefa Schmidta**

znanego kuchmistrza polskiego.

Cena egzemplarza 2 zł. Opraw. w płótno angielskie **2 zł. 50 ct.** (7587 3—3)

ATRAMENT

czarny kampeszowy

wynalazku

J. Ihnatowicza

magistra farm.

Lwów, ul. Kopernika N. 3.

Litr tego doskonałego i nieszkodliwego atramentu kosztuje

tylko 50 ct.

Odbiorcom większej ilości ustępuje się znaczny rabat.

Do W. Pana Ihnatowicza.

Atrament z fabryki pańskiej przewyższa wszystkie inne dotychczas w biurze używane. Jest czarnym, płynnym, nie osadza się i nie pleśnieje Przez oddawcę niniejszego proszę przysłać cztery litry do kasy oszczędności z należytym rachunkiem.

Z poważaniem

Koczyndyk, buhalter.

Do W. Pana Ihnatowicza.

Używając od dłuższego czasu w biurze naszem atramentu czarnego kampeszowego, z pracowni pańskiej, z przyjemnością potwierdzamy, że takowy pod każdym względem dobrym się okazał.

Z poważaniem

Towarzystwo zaliczkowe we Lwowie, Stowarz. zarejestr. z nieograniczoną poręką.

Dąbrowski, Żabicki, Dr. **Zgórski.**

(3302 29—?)

Olej do usz

wynalazku nadlekarza sztabowego Dr. Schmidt, wylecza głuchotę jeźli nie pochodzi z urodzenia *(tępy słuch i szum w uszach usuwa bezzwłocznie).*

Cena flaszki z przepisem używania **2** zł.

Na prowincyę za przesłaniem 2 zł. 40 ct. przesyła się franco.

General-Depot bei Julius Grätz, Wien VI. Mariahilferstrasse Nr. 79.

We Lwowie otrzymać można **Dra Schmidta OLEJ do USZ** w prawdziwym gatunku tylko u aptek. Piotra Mikolascha.

Poświadczenie. Przeszło lat 12 niesłyszałem wskutek słabości na lewe ucho, co mi przeszkadzało w moim interesie i nader uciążliwem było. Wszystkie środki których używałem nie pomogły mi wcale, aż mię przed trzema tygodniami stary przyjaciel uważnym zrobił na pański olej do usz. Używając tyle rozmaitych środków, chciałem i ten środek spróbować i doznałem tej niespodzianej pociechy, żem po użyciu tylko połowy flaszki w przeciągu 14 dni słuch ponownie i zupełnie uzyskał. Wszystkim tego rodzaju cierpiącym mogę przeto jak najusilniej i najsumienniej polecić pański olej do usz.

Juliusz Steinberg Fürstenwalde.

(7701 1—12)

Najodpowiedniejsze podarunki

na Gwiazdkę i Nowy Rok

poleca

SKŁAD TOWARÓW

optycznych i mechanicznych

J. NEUHÖFERA

ces. król. nadwornego optyka

we Lwowie,

przy ul. Karola Ludwika pod l. 9 róg ulicy Sykstuskiej.

(7817 11—12)

Wskutek podwyższyć się mającego **Cła**

Handel

Karola Bałłabana

cennika na towary kolonialne przed styczniem 1879 wydać nie może. — Zaopatrzywszy ale mój handel w znaczne zapasy towarów, od których **Cło** podwyższone będzie, polecam mój Magazyn, w którym aż do końca grudnia wszystkie te towary po stałych i umiarkowanych cenach sprzedawać będę. Po tym czasie nastąpi przy **Kawie** podwyższenie ceny o 12 centów za kilo. a przy **Herbacie** o 30 cnt. za kilo.

Uważnym robię szczególnie tych szanownych odbiorców moich, którzy używają **Proszku Herbacianego,** że i ten artykuł mimo swej niskiej ceny temu samemu podwyższeniu cła podlegać będzie jak **Herbata.**

Zapasy Herbaty na Składzie

7.000 kilogramów.

Zapas Kawy

8.000 kilogramów.

Rozporządzenie c. k. urzędu pocztowego z dnia 1 listopada r. b. opiewa:

Za każdy pakiet ważący 5 kilo (10 funtów) opłaca się na wszystkie odległości tylko 30 centów.

☞ Zwracam uwagę na to rozporządzenie ułatwiające sprowadzanie towaru doborowego i taniego. (7213 6—?

Medal zasługi.

Znany od lat kilkunastu

z praktyczności

TŁUSZCZ

rogowo-kauczukowy

nieprzepuszczający wilgoci i konserwujący skórę.

Tłuszcz ten mający własność zatykania porów w skórze, czyni ją ustawicznie miękką, nie tylko nieprzemakalną, ale oraz **niedopuszczającą najmniejszej wilgoci** do wewnątrz, a usuwając tym sposobem przystęp powietrza i wilgoci, przedłuża **trwałość jej w trójnasób.** Zaleca się szczególnie dla zapobieżenia zamoczeń nóg, głównej przyczyny katarów, zapaleń i rozlicznych chorób, niemniej dla gospodarzy wiejskich, **myśliwych** itp.

Puszka blaszana mniejsza 50 ct., większa podwójna 80 ct. w. a. — Posyłki 10 ct. więcej za opakowanie i stempel

Laboratoryum chemiczne WŁADYSŁAWA TEPY ulica Wałowa 288 miasto, now. 15.

(7056 6—6)

Księgarnia

G. Gebethnera i Spółki

w Krakowie

otrzymała na skład główny

Pisma Franciszka Wężyka, Poezye z pośmiertnych rękopisów,

3 tomy [illegible] 6 zł. (Tom I [illegible]. Tom IIgi: Utwory dramatyczne, [illegible]. Tom IIIci: Po[illegible] z dodatkiem bibliografii).

Do nabycia we wszystkich księgarniach miejscowych i na prowincyi.

(7634 2-3)

Towarzystwo wzajemnego kredytu

w Krakowie

wypłaca Członkom swym począwszy od 2 stycznia 1879 od udziałów wpłaconych przed 1szy października b. r.

5%

na rachunek dywidendy za r. 1878,

które w kasie Towarzystwa w Krakowie i Filii we Lwowie, za okazaniem książeczki udziałowej podniesione być mogą.

Kraków, 20 grudnia 1878.

DYREKCYA.

(Przedruk nie będzie płacony) (7681 1-2)

Na Gwiazdkę

i podarunki noworoczne

Łamigłówki i gry pedagogiczne

otrzymała na skład główny

Księgarnia

Gubrynowicza i Schmidta

we LWOWIE

Portrety cieniowe królów polskich według rysunków Lessera z tekstem W. Anczyca zabawa towarz.	3	zł.	70	ct.
Mały artysta wydanie z ołówkami	2	„	—	„
również z farbami . . .	3	„	—	„
Loteryjka geograficzna . . .	3	„	75	„
Układanie kwadratami	1	„	30	„
Książka rysunkowa z ołówkiem	1	„	—	„
Gra w szachy	1	„	—	„
Łamigłówka geometryczna . ,	„	„	75	„
Loteryjka z historyi naturalnej . . .	1	„	50	„

Łamigłówki geograficzne Europy, Azyi, Afryki, Ameryki. Planigloby Galicyi od 1 zł. 50 cnt. do 4 zł. 50 cnt.

(7650 [illegible] 2)

NA GWIAZDKĘ!!

Nakładem Księgarni

GEBETHNERA I WOLFFA w Warszawie

wyszły z druku następujące nowe dzieła dla młodzieży:

Przygody podróżnika i myśliwego w Afryce zachodniej. przystępnie opowiedziane przez *Pawła du Chaillu*, przełożył *A. Wrześniowski* z 4 rycinami, kartonow. 2 zł.

Porwana siostra, przez *Mayne-Reid'a*, przekład z francuskiego P. S. z [illegible] rycinami, kartonow. 1 zł. 65 ct.

Wspomnienia wygnanki przez *Paulinę Kraków*. Wydanie czwarte z 6 rycinami, kartonow. 1 zł. 50 ct.

Wzór doskonałej chrześcianki w teraźniejszym świecie żyjącej czyli żywot **Wirginii Bruni-Granei** zmarłej w Rzymie w r. 1840 po włosku napisał *O. Wentura* de *Raulica* a na polski przełożył Ksiądz *Prokop* kapucyn. Wydanie drugie 1 zł. 50 ct.

Powyższe dzieła znajdują się na składzie głównym w księgarni **G. Gebethnera i Spółki w Krakowie.** i są do nabycia we wszystkich księgarniach miejscowych i na prowincyi.

(7583 6—6)

Z drkarni W Łozińskiego ul. Czarneckiego, dom Wernera, l. 12.